

WIELOMILIONOWE NAGRODY . LICZNI SPONSORZY . JUŻ ZA TYDZIEŃ

o szczegółach czytaj na str. 2

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Nr 40 (79) 2 października 1992 r. Cena 2500 zł

PLAC TARGOWY KOŁO „ARKI”

Pod szczególnym nadzorem

Dzielnicy z IX Komisariatu Policji, wspólnie ze Strażą Miejską postanowiły przywrócić pierwotny charakter placowi targowemu w Bieńczykach. Ma to być — tak jak było w założeniach — zieleniak dla Nowej Huty a nie tandeta, na której

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

FUJI FILM FUJI FILM FUJI



AUTORYZOWANE
FOTOLABORIUM

- ZDJĘCIA W CIĄGU 1 GODZINY
- formaty od 9x13 do 30x45 cm
- również filmy ORWO
- zdjęcia legitymacyjne w 4 minuty

KINO "ŚWIT"

LEVAX-FOTO LEVAX-FOTO

Doba u „Żeromskiego” — 210 tysięcy zł

Szpital im. Żeromskiego cieszy się sporym powodzeniem nie tylko u mieszkańców dzielnicy i miasta. Dużo trafia tu pacjentów także z innych województw. Dotychczas, niezależnie od rejonizacji, leczenie dla wszystkich było bezpłatne. Powoli jednak koszty leczenia szpitalnego są wyceniane. Jak informuje dr Emil Staszko pełniący obowiązki dyrektora szpitala, pozarejonowi pacjenci płacą za pobyt (symbolicznie) całościowo 150 tys. złotych. To odnosi się do osób posiadających ubezpieczenie. Jeśli ktoś z wiadomych sobie powodów nie chce się leczyć, przykładowo, w Tarnowie (w swoim rejonie) lecz konieczne w Nowej Hucie, Natomiast pacjenci nie posiadający ubezpieczenia płacą już słono, niezależnie od rejonu, bo 210 tys. za każdą dobę.

(R)

Zmiany w kierownictwie szpitala

Szpital im. Żeromskiego od dłuższego już czasu nie ma szczęścia do stałego kierownictwa. Zarządzanie tego typu placówką w czasach niedofinansowanej służby zdrowia, do łatwych nie należy. Obecnie czasowo obowiązki dyrektora szpitala pełni dr Emil Staszko, znany i popularny chirurg.

Dla wygody klientów, którzy robili zakupy w sklepie T. Leśniaka na pl. Bieńczyce (od strony parkingu)

zostanie otwarty nowy sklep
mięso-wędliniarski
w Os. Piastów 41

Jak zwykle w tej firmie kupisz świeże mięso i wyroby wędliniarskie od sprawdzonych dostawców i po cenach konkurencyjnie niskich.

Zapraszamy od wtorku — 6 X na udane zakupy

ZACZYNAMY MODERNIZACJĘ HUTY?

Wszystko wskazuje na to, że już tylko dni dzielą nas od podjęcia przez rząd ostatecznych decyzji w sprawie przyszłości polskiego hutnictwa. W najbliższych dwóch tygodniach powinna odbyć się druga sesja posiedzenia Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, kończąca całą sprawę. Wtedy zapadną decyzje definitywne odnośnie restrukturyzacji technicznej, finansowej i zatrudnienia także w odniesieniu do Huty im. T. Sendzimira. Będzie można wreszcie przystąpić do realizacji zadania numer jeden dla naszej huty, czyli prac przy budowie linii do ciągłego odlewania stali. Jak się dowiaduje-

(DOKONCZENIE NA STR. 4)

Wczoraj już było. Jutro jest nieznane.

Najważniejsze jest dzisiaj!

BYĆ CZŁOWIEKIEM

Człowieku, nie jesteś stworzony ani do produkcji, ani dla przemysłu, ani dla bankowego konta — jesteś stworzony żeby być człowiekiem. To jest myśl przewodnia książeczki katolickiego księdza, zakonnika, PHILA BOSMANSA, iniektora ruchu powstałego 33 lata temu w Belgii — „Przymierze bez nazwy”, ruchu ponadwyznaniowego: ruchu na rzecz doskonalenia człowieka.

(CIĄG DALSZY NA STR. 3)

Światowid
CENTRUM Sp. z o.o.

Kino Światowid-Centrum, os. Centrum E-1.
Tel. 44-24-01

PROPOZYCJE NA WEEKEND (25—27. 09)

Królewna Śnieżka godz. 11 i 16 ■ Podwójne życie
Weroniki godz. 18 i 20

ZAKŁAD POLIGRAFICZNY

9.00—16.00

os. Handlowe 7, tel. 44-09-72

poleca:

- tanie usługi ksero
- druki offsetowe
- wizytówki i zaproszenia ślubne
- laminowanie dokumentów
- oprawę dokumentów
- skład komputerowy

Ceny konkurencyjne!

MAXI MARTEN
KRAKÓW, os. Kolorowe 10A
tel. 43-30-00

ART. SPOŻYWCZE
KONFEKCJA
damska, męska
dziecięca
KOSMETYKI
CHEMIA GOSP.
ROWERY
tel. 44-18-68

FOTO



GALERIA
Centrum B, bl. 3
FOTOLABORIUM
„MINILAB” SKLEP
os. Centrum B, b' 8
(punkt paszportowy)
ZDJĘCIA
DO DOKUMENTÓW
— 4 MINUTY

SKALDOWIE — Andrzej i Jacek Zielińscy — znów razem!

Światowid-Centrum, tel. 44-24-01 — 8 X 92, godz. 19.30

Jedyny KONCERT w Krakowie

Zamówienia na bilety zbiorowe będą realizowane z korzystną bonifikatą

BANK PRZEMYSŁOWO-HANDLOWY S.A. V Oddział w Krakowie os. Wandy 18

Oferuje na dogodnych warunkach pożyczki gotówkowe dla ludności w placówkach bankowych Oddziału:

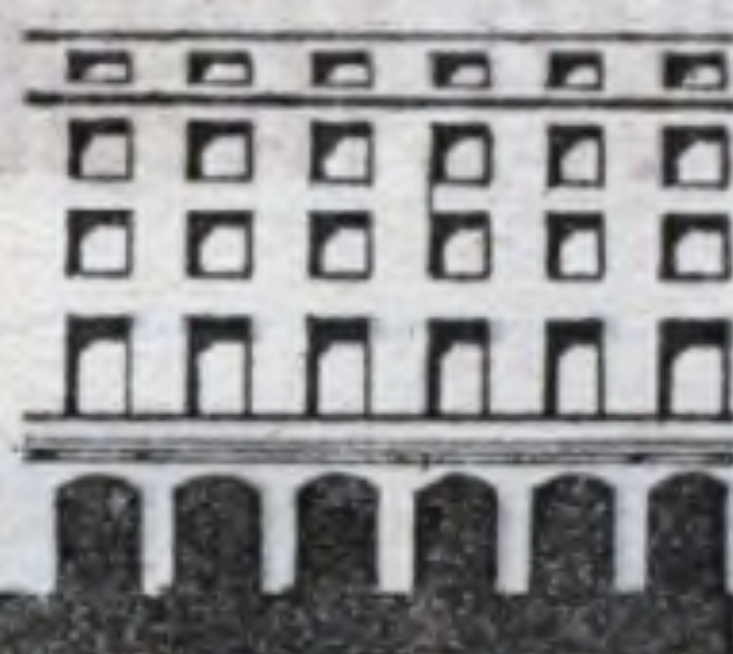
- Filia nr 1 — os. Bohaterów Września 39, tel. 48-67-61 w godz. 7.45—17.00
- Filia nr 2 — os. Jagiellońskie 19, tel. 48-77-71 w godz. 7.45—17.00
- Filia nr 3 — os. Kolorowe 10, tel. 44-82-11 w godz. 7.45 — 12.45

Polecamy również inne usługi bankowe jak: rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe, lokaty terminowe, wpłaty gotówkowe z tytułu różnych opłat.





CENTRUM I OKOLICE



Krótko o dzielnicy

◆ Dzwonią do nas czytelnicy zaniepokojeni nowymi podwyżkami opłat za wodę, wywóz śmieci, za c.o., ciepłą wodę, gaz i prąd elektryczny. W następnym numerze „GTN” postaramy się przybliżyć te sprawy w kontekście wzrostu opłat za mieszkania, nie uciekając się jedynie do lakonicznej informacji, jak to uczyniła większość dzienników. (p)

* Powstało Koło nr 1 Krakowskiego Klubu Federacji Konsumentów przy Ośrodku Kultury HTS. Przewodniczącą zarządu wybrano inż. Dorotę Kram z Politechniki Krakowskiej. (R)

Z redakcyjnego dyżuru

Legalna praca: za granicą i u nas

Coraz więcej ludzi z grona bezrobotnych decyduje się szukać pracy za granicą. W pierwszym półroczu tego roku 2025 osób podjęło legalną sezonową pracę u pracodawcy niemieckiego, podpisując umowy za pośrednictwem Wojewódzkiego Biura Pracy.

Jednocześnie niektórzy pracodawcy mają kłopoty ze znalezieniem odpowiedniego pracownika. Chcieliby zatrudnić cudzoziemców. Aby jednak uzyskać zezwolenie na zatrudnienie cudzoziemców muszą udokumentować fakt poszukiwania pracowników w rejonowych biurach pracy pracowników polskich o podobnych kwalifikacjach. W pierwszym półroczu br. zgodę na pracę w województwie krakowskim otrzymało 184 cudzoziemców — w tym m.in. 62 osoby z krajów byłego Związku Radzieckiego, 22 — z USA, 19 — z Chin, 17 z Czechosłowacji, 12 z Wietnamu, 11 — z Wielkiej Brytanii, 7 — z Francji, 4 — z Austrii. Cudzoziemców zatrudniają przede wszystkim firmy prywatne (106 osób), przedsiębiorstwa państwowe (53 osoby), oraz fundacje i organizacje społeczne. (R)

Serdeczne podziękowania za liczny udział w pogrzebie naszego drogiego Meza i Ojca Franciszka DZIADOWCA Kierownictwu i Współpracownikom z Walcowni Drobnej składają ZONA I DZIECI

ZMARLI

Marian KWIECIEŃ, lat 64
Ryszard SKOWROŃSKI, lat 63
Janina SMOLIŃSKA, lat 74

GŁOS
TYGODNIK
NOWOHUCKI

Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk Redaguje zespół Telefon redakcji: 44-28-99 — dla pracowników HTS: 44-88. Adres: 30-969 Kraków, Huta im. T. Sendzimira, Centrum Administracyjne, bud. „S”, kl. B, pok. 113. Wydawca „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków. DRUK: Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Prasowe S.A. — Prasowe Zakłady Graficzne Kraków, al. Pokoju 3. Nr indeksu: 358835.

WIELKI KONKURS „GŁOSU”

Wszystkie krakowskie dzienniki prześcigają się w wymyślaniu różnych gier i zabaw z losowaniem atrakcyjnych nagród. Nasza redakcja nie chce być gorsza i już od przyszłego tygodnia rozpoczynamy Wielki Konkurs Głosu. O szczegółach czytacie za tydzień. Już dzisiaj możemy zasygnalizować, że przez najbliższe tygodnie trzeba będzie regularnie kupować „GTN”. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w numerze świątecznym na Boże Narodzenie. Wśród uczestników rozlosujemy liczne nagrody o wielomilionowej wartości, ufundowane głównie przez nowohuckie firmy handlowe i usługowe.

Nie podajemy dokładnej kwoty nagród, gdyż co tydzień będzie ona ulegała rozszerzeniu. Konkurs będzie przebiegał pod hasłem

„TE FIRMY PAMIĘTAJĄ O TOBIE — TY ROBIMY ZAKUPY I KORZYSTAMY Z USŁUG”. Już dzisiaj zgłosili się sponsorzy, którzy ufundowali m. in. magnetowid, wycieczkę do Wenecji, sprzęt gospodarstwa domowego, kosmetyki, aparaty fotograficzne, dywany, kasety wideo i magnetofony. Będą także nagrody pieniężne. Sponsorzy, których będziemy wymieniali w każdym numerze GTN z podaniem nazwy i adresu firmy oraz rodzajem ufundowanej nagrody, mogą zgłaszać do redakcji chęć udziału w tej zabawie będącej zarazem skuteczną formą promocji na nowohuckim rynku. Tel. 44-28-99. A zatem już za tydzień Wielki Konkurs „Głosu”. Pamiętaj nie zapomnij kupić swojego tygodnika! (sp)

W INTERNACIE...

... Jak u mamy?

Nie darmo całe osiedle w Nowej Hucie nazwano Szkolnym. Tu zlokalizowano kilka szkół, które miały uczyć młodzież potrzebnych nowohuckim przedsiębiorstwom zawodów. A możliwość zamieszkania w internacie dawała możliwość kształcenia się dzieciom z podkrakowskich wsi. Kiedyś i mieszkanie w internacie i nauka były bezpłatne. Płaciło się tylko za posiłki. Dziś mieszkańcy internatów muszą ponieść choć część kosztów utrzymania budynków. Ile płać, jak mieszkać — próbujemy odpowiedzieć w naszej redakcyjnej sondzie.

W internacie Zespołu Szkół Mechanicznych w os. Szkolnym jest 180 miejsc. Mieszkają tu chłopcy nie tylko z tej szkoły. W miarę wolnych miejsc Kuratorium kierowało tu uczniów z innych nowohuckich szkół zawodowych, w których internaty polikwidowano. Jeszcze kilka miejsc jest wolnych.

Uczniowie mieszkają w dwu- i trzyosobowych pokojach, na każdego więc przypada nakazane przepisami 5 m kw. i miesięcznie płać po 120 tys. zł, ale — jak mówi Elżbieta Wilczyńska, kierowniczka internatu — dyrekcja w porozumieniu z wychowawcami może zwolnić całkowicie lub częściowo z odpłatności. Do tego korzystający z wyżywienia w zbiorczej stołówce płać za nie np. we wrześniu 18 tys. zł dziennie. Chłopcy decydują się na zamieszkanie w internacie m. in. dlatego, że teraz nie mają możliwości dojazdów hutniczymi autobusami. Pochodzą z okolic podkrakowskich. (I)

Dalszy ciąg naszej sondy za tydzień.

POD SZCZEGÓLNYM NADZOREM!

(Ciąg dalszy ze str. 1)

obok warzyw handluje się wszystkim: proszkami do prania, płynami owadobójczymi, ciuchami itp.

Ta wspólna akcja rozpocznie się 1 października. Trwać będzie — jak mnie poinformowano — do oporu, czyli dotąd, dokąd handlujący tutaj innymi niż zapisano to w regulaminie placu targowego w Bieńczykach — artykułami nie przeniosą się na Tomex, który posiada własną ochronę. Ostrzegamy również handlujących alkoholem na „Tomexie”. Szykuje się akcja pod kryptonimem „Royal”.

Wszyscy, którzy nie zastosują się do zaleceń służb porządkowych karani będą kolegium.

Straci na tym na pewno kierownictwo placu w Bieńczykach, gdyż opłaty pobierane od rolników są dużo niższe niż od handlujących tutaj innymi artykułami cudzoziemców. Zyska wygład otoczenia placu, znikną ludzie handlujący na chodnikach. Zyskają klienci zaopatrujący się tutaj w żywność, którzy przestaną być narażeni na kradzieże i scysy między obywatelami WNP. (Jdz)

Są wolne miejsca pracy!

Zadzwoń do nas p. Barbara Widlak, mieszkanka Nowej Huty i stała czytelniczka „GTN” pracująca w dziale kadr „BUDOPOLU”. Jej firma od pewnego czasu poszukuje pracowników w zawodach budowlanych jak również robotników niewykwalifikowanych. Okazuje się, że mimo zgłoszenia ofert w Biurze Zatrudnienia nadal „Budopol” dysponuje wolnymi miejscami pracy. Niestety dział kadr „Budopolu” ma przykre doświadczenia z pracownikami kierowanymi przez Biuro Zatrudnienia. Najczęściej są to osoby wywodzące się ze środowisk tzw. „niebieskich ptaków”. Dlatego p. Widlak za naszym pośrednictwem zwraca się do nowohucian, którzy nie mają pracy, by zgłaszali się do „Budopolu”, gdzie mogą podjąć pracę w zawodach budowlanych osiągając zarobki rzędu 3 mln zł (dz. kadr, tel. 33-33-89). (p)

Pijani płać

Coraz częściej do głosu dochodzi sprawa reorganizacji pogotowia, odpłatności za świadczone usługi. Konkretnych zaleceń wykonawczych jeszcze w tej mierze nie ma. Być może — są i takie sugestie — połączone zostaną w jedną „służbę ratowniczą” — pogotowie ratunkowe, wodne, straż pożarna. Póki co jednak pogotowie ratunkowe pracuje na dotychczasowych zasadach z pewnymi nowymi elementami. Na przykład, jeśli pomoc czy porada zostaje udzielona nie w dniu wypadku, ale gdy pacjent przychodzi w dwa dni np. po rozbiciu kolana, to za świadczenie musi zapłacić. Jest to bowiem usługa, pomoc, którą może uzyskać w poradni rejonowej. Pomimo więc, że ma ubezpieczenie, ponosi koszty korzystając z usług lekarzy pogotowia.

Płać też pijani. Ubezpieczenie nie gwarantuje tu wozenia bezpłatnego karetką pogotowia. A więc wizyta pogotowia z lekarzem opiewa na 105 tys. zł, przewóz — 30 tys., przewóz do Izby Wyrzecznień — 65 tys.

Ponadto w pogotowiu nowohuckim całonocowo można skorzystać z porady internisty, pediatry, wykonuje się zastrzyki i zabiegi ambulatoryjne — odpłatnie, dla osób nieubezpieczonych. Kolejek nie ma i jest dużo taniej niż w spółdzielniach lekarskich. (R)

ZPT wspomaga służbę zdrowia

W związku z planami rozbudowy Zakłady Przemysłu Tytoniowego mieszczące się na terenie b. dzielnicy Nowa Huta zaproponowały władzom miasta Krakowa przekazanie kwoty 2,3 mld złotych dla potrzeb służby zdrowia. Wstępnie podzielono już tę kwotę przeznaczając ją na potrzeby Wojewódzkiego Szpitala Dziecięcego oraz budowę Oddziału Kardiologii wznoszonego przy Szpitalu im. Jana Pawła II.

Wiadomo że rozbudowa ZPT będzie wiązała się z wykorzystaniem istniejącej infrastruktury znajdującej się w Nowej Hucie. W jakiejś mierze ta rozbudowa będzie rodziła skutki dla nowohucian. Nasuwa się pytanie: dlaczego radni z Komisji Zdrowia nie zaopiniowali choć części kwoty na potrzeby służby zdrowia w Nowej Hucie? Wystarczy przypomnieć, że nadal czeka na ukończenie Szpital B im. Rydygiera. (sp)

OKAZJA

PRZEJAZDY do Paryża i Hamburga za 400000 zł do Triestu-Wenecji za 550 000 zł

Agencja Turystyczna „Skarpa”, os. Złotej Jesieni 7, tel. 48-88-33 oraz 47-37-71.

**SPECJALISTA
LECZY NERWICE**
TEL. 44-10-49

Pośrednictwo

KUPNO — SPRZEDAŻ —
— WYNAJĘCIE

— mieszkania
— domy
— parcele
— biegli sądowi

Notariat

Kraków Centrum C 10
(Budynek NOT)
Tel. 44-39-03, godz. 10—17

UWAGA — ZMIANA ADRESU!

PRACOWNIA USG

os. Kolorowe 21

z dniem 7.09.92 r. przeniesiona do lokalu w os. Handlowym 8 (koło „Tatara”) — badania jamy brzusznej, ginekologia, położnictwo

— porady internistyczne
Od poniedziałku do piątku w godz. 9—13 tel. 43-48-78 (rano) 48-94-60 (po południu)
zaprasza lekarz chorób wewnętrznych.

BOŻENA STEPIEŃ

Okazja!!!

Tanio sprzedam

- ◆ Zawory grzejnikowe termostatyczne HERTZA 1/2
 - ◆ Zawory grzejnikowe HERTZA 1/2
 - ◆ Prasę do nabijania guzików NAPPA
 - ◆ Maszynę do pisania „Łucznik” elektryczną z szeregiem wałkiem
 - ◆ Maszynę do pisania „Łucznik”
- Tel. 43-50-51, w godz. 8—18

Nadzwyczajna Sesja Rady Dzielnicy XVIII

Zapowiadana w rozmowie z przewodniczącym Rady Dzielnicy XVIII Stanisławem Czarneckim Nadzwyczajna Sesja poświęcona problemom samorządu lokalnego odbędzie się 5. X (poniedziałek), o godz. 17, w sali posiedzeń (V piętro) budynku dawnego Urzędu Dzielnicego w os. Zgody 2.

Biura poselskie posła Mieczysława Gila

Posel Mieczysław Gil zaprasza do swojego biura poselskiego przy ul. Basztowej 23 we wtorki — od godz. 14 do 18 i czwartki od godz. 12 do 16, tel. 21-16-46; oraz do biura poselskiego w HTS, bud. „S”, pok. 103 w poniedziałki od godz. 14 do 18 i środy od godz. 11 do 15, tel. 44-45-46.

OGŁOSZENIA DROBNE BEZPŁATNE

● **ZAMIENIĘ** M-2 własnościowe, 1 piętro z telefonem, 30 m kw. na większe, niewłasnościowe. Tel. 48-83-18.

● **SZAFKOTAPCZAN** i biurko tanio sprzedam. — Tel. 48-26-41.

● **ODSTAPIĘ** przedpłatę na „malucha”. Tel. 43-33-80.

● **ZGUBIONO** legitymację szkolną na nazwisko **Monika Jędrzychowska** — wydana przez Zespół Szkół Gastronomicznych w Nowej Hucie.

● **PRZYJME** pracę chałupniczą. Tel. 48-13-84.

● **SPRZEDAM** akordeon „Muza”. Tel. 48-77-42.

● **RENCISTKA** III grupy poszukuje pracy siedzącej, może być chałupniczą w zakresie elektroniki, kaletnictwa lub jako telefonistka. Tel. grzecznościowy 44-61-64 (w godz. 18—19).

● **ZAMIENIĘ** dwa mieszkania: 2 pok. z kuchnią 47 m kw. i garsonierę 26 m kw. — na jedno 3-pokojowe. Tel. grzecznościowy 44-61-64 (w godz. 18—19).

● **POKÓJ** z jasną kuchnią (Rzeszów, 32 m kw.) zamienię pilnie na podobne w Krakowie lub Nowej Hucie. Warunki do uzgodnienia. Tel. grzecznościowy 44-10-49.

● **KURTKA** damska nowa, skóra brązowa, modny fason, rozmiar 4—5. Tel. 48-75-20 (po południu).

● **SPRZEDAM** zagospodarowaną działkę rekreacyjną os. Złotego Wieku. Tel. 44-49-95.

● **SPRZEDAM** wyrejestrowanego czasowo **TRABANTA** — COMBI, na chodzie, wymagającego remontu blacharki podwozia. Tel. 43-69-79.

● **SPRZEDAM** mało używaną wersalkę. Tel. 48-62-65.

● **KSIĘGOWA** z praktyką poprawdzą księgowość spółek. Tel. 44-50-81.

● **SPRZEDAM** silnik 1500 cm³, przebieg 30 tys. km, uzbromiony (samochód po wypadku), stan idealny. Tel. 48-61-13.

● **ZAMIENIĘ** M-3, 49 m², parter, spółdzielcze ze spłaconym kredytem na 2 oddzielne. Tel. 43-15-27.

● **PRZYJME** chałupnictwo np. z elektroniki. Tel. 43-43-02 (rano).

● **M-2 WŁASNOŚCIOWE**, 30 m kw., 1 piętro, telefon zamienię na większe, niewłasnościowe. Tel. 48-83-18.

● **SPRZEDAM** rower Laura Specjal, stan b. dobry. Tel. 47-19-33, wew. 299.

● **ZAMIENIĘ** 2 mieszkania po pokoju z kuchnią, własnościowe, o pow. 32 i 37 m kw. na jedno 3- lub 4-pokojowe, własnościowe lub kwaterekowe z dopłatą, w starej części Nowej Huty. Tel. 43-06-43.

● **SPRZEDAM** lek przeciwczołowy Ridaura. Tel. 47-57-89.

● **ZAMIENIĘ** za dopłatą kwaterekowy pokój z kuchnią 31 m kw., os. Szkolne, II p. i garsonierę 27 m kw. w Śródmieściu na jedno 3-pokojowe, powyżej 60 m kw., w starej części Nowej Huty. Tel. 12-94-00.

● **JELCZ** 315 r. 1987 sprzedam. Tel. 55-62-24.

● **POKÓJ** z kuchnią 27 m kw. na Wzgórzach zamienię na równorzędne lub większe na innym osiedlu w Nowej Hucie. Wiadomość os. XX-lecia 24/31.

● **FIAT 126P**, 1980 r. bardzo dobrze utrzymany, sprzedam. Tel. 44-79-91 — po 18.

Ogłoszenia drobne

● **ANGIELSKI** od podstaw, tanio! Tel. 44-24-10.

● **SPRZEDAM** „Ford — escort”. Tel. 43-13-02.

BYĆ CZŁOWIEKIEM

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

wieka, pomocy drugiemu człowiekowi w niełatwym życiu. Książka „Być człowiekiem” ukazała się na polskim rynku księgarskim, nakładem Wydawnictwa Salezjanów.

Tego typu wypowiedzi, rozważań, sporo ostatnio wśród nowości wydawniczych. Generalne pytanie — jak żyć? — skłania do refleksji, nieustannych poszukiwań. Odzwierciedla szmataninę człowieka we współczesnym świecie. Człowiek nie radzi sobie w kontaktach z drugim człowiekiem, ma coraz większe trudności w środowisku zawodowym, w rodzinnym kręgu. Łatwiej zbudować genialny pojazd kosmiczny niż dotrzeć do drugiego człowieka. Stąd właśnie tematyka egzystencjalna, rozmowy o przyjaźni i więzach formalnych, o straszliwej samotności i osamotnieniu.

Samotność i osamotnienie to pozornie to samo. Samotność jednak jest w tym względzie odrobiną luksusu, bo jest owocem wyboru. Poświęcenie się matki, w czterech ścianach domu, na rzecz niepełnosprawnego dziecka, gdy odszedł ojciec, nie wytrzymując obciążenia psychicznego, a rodzina i znajomi się odsunęli, jest innym doznaniem, niż osamotnienie, a więc opuszczenie przez ludzi, odsunięcie się.

Sprawy te dręczyły ludzkość od zarania, ale ostatnio jeszcze bardziej się spotęgowały. Traktowane z różnych punktów widzenia. Także z pozycji czyisto idealistycznych, jak to czyni Bosmans. Bo choć człowiek nie po to żyje, by pomnażać swoje konto bankowe i zapracowywać się „na śmierć”, to przecież brak tego konta, skrajna bieda, troska o przeżycie najbliższych może przyćmić najjaśniejsze niebo. Choć zdarzają się wspaniałe wyjątki, ale to rzeczywiście wyjątki ludzi emanujących pogodą ducha mimo wszystko. I nie wiem, czy można się od nich tego nauczyć, bo przecież wewnątrz człowieka jest niezgłębiona tajemnica.

Bardzo ujmująca jest natomiast prosta myśl Bosmansa, i wcale nie odkrywcza, choć sens jej jest głęboki. Uważam, że należy się cieszyć każdym dniem, każdą godziną, każdą

chwilą. To ma być radość każdego poranka. Radosne olśnienie, że jesteśmy, że żyjemy. Autor nie podaje jak ten stan osiągnąć, bo przecież recepty tu nie ma, ale zachęca do prób. Cudownie jest cieszyć się faktem samego przebudzenia. Wczoraj to karta zamknięta, czas przeszły. Nie ma sensu rozpamiętywanie wszystkiego na nowo. To taka psychologiczna kreska, gruba kreska dla samego siebie, oznaczająca pojednanie. Rozgrzeszenie tego co było, przebaczenie tym, którzy nas skrzywdzili. Wczoraj więc, już było. Jutra, co wydaje się oczywiste, może nie być, w każdym razie jest ono nieznane. Najważniejsze jest dzisiaj. To szczęście być dzisiaj. A klucz do tego szczęścia — akceptacja samego siebie.

Żeby być choć trochę szczęśliwym — mówi Bosmans — i zaznać choć trochę nieba na ziemi, trzeba pogodzić się z życiem, z własnym życiem takim, jakie ono jest. Musisz zawrzeć pokój z swoją pracą, pokój z możliwościami twojego portfela, pokój z swoją twarzą, której wyglądu przecież nie wybierasz. Pokój z otoczeniem, z ludzkimi wadami i słabościami. Pokój z mężem, z żoną. Zdajesz sobie chyba sprawę z tego, że nie jesteś idealny.

Nieco inny pogląd na tenże temat ma Amerykanin Mulford („Moc ducha”). Jest bardziej dynamiczny. W swych opiniach na temat: jak żyć, nie używa takich pojęć jak pojednanie, akceptacja cokolwiek się zdarzy, pogodzenie się ze stanem obecnym. On sugeruje oczekiwanie zawsze powodzenia, kokietywanie szczęścia i dążenie wszystkimi siłami do twórczego po osiągnięcia powodzenia. Pełne otwarcie ramion na szczęście i działanie na rzecz osiągnięcia celu. To prowokowanie łańcucha dobrych zdarzeń, a eliminacja czynna wszystkich przeciwności na drodze do celu. Mówi nawet o konieczności rezygnacji z kontaktów z nieżyczliwymi ludźmi, bo z tych kontaktów wynika więcej złego, niż

dobrego. Sugeruje ćwiczenie umiejętności psychologicznego zakodowania pozytywnych reakcji na nas, na nasze sprawy w urzędach, instytucjach.

Bosmans jest bardziej pasywny, skłania do pogodzenia się ze wszystkim i wszystkimi. Ale książka ma inne walory, ma zaszczyć radość z samego istnienia człowieka, może być balsamem w sytuacjach trudnych, cierpieniu dla tych, którzy potrafią przyjąć taką filozofię życia akceptacji i samoakceptacji. Książka dowartościuje także kontakt z naturą. „W naturę została wszczepiona tajemnica miłości. Znajduję w tym coś fantastycznego. Pomyśl, bicie mego serca powtarza się 100 tysięcy razy dziennie i to gratis. Nie do wiary! Każdego dnia oddycham 20 tysięcy razy i za te 137 metrów sześciennych powietrza, którego potrzebuję, nikt mi nie wystawia rachunku”.

Tego cudu istnienia nie wykorzystujemy dla własnego dobra, gorączkowo goniąc z zębami na zębanie. Zmęceni życiem, zamykamy się w ciasnym świecie spraw często niekoniecznych, którym przypisujemy przesadnie dużą wartość. A tymczasem wyjście z tego kręgu, spacer do lasu, kontakt z przyrodą może sprawić, że pierzchną problemy, zdawałoby się nie do przebrnięcia.

Roślina — zachwycę się autorem — przewyższa wszystkie fabryki i laboratoria świata. Daje sobie radę ze skomplikowanymi reakcjami chemicznymi... Jednocześnie ubolewa Bosmans nad dewastacją przyrody, dewastacją skierowaną także przeciwko człowiekowi.

Warto w tej codziennej gonitwie zatrzymać się na chwilę wziąć do ręki choćby tę książkę nakładającą by być po prostu człowiekiem. Dobrym człowiekiem. „Trzeba umieć odkrywać na nowo wartości prostych, zwyczajnych spraw: prawdziwej przyjaźni, otwartości, uczciwości, gościnności stołu, serdecznego uścisku dłoni, życzliwego uśmiechu, wiązanki kwiatów dla chorego, ciszy kościoła pozwalającej się skupić, śpiewu ptaków, szmerania potoków, groźnego piękna gór...”

By umieć, trzeba chcieć, trzeba spróbować chcieć i w każdy dzień zaczynać żyć na nowo, bez obciążenia.

Henryka ROSIEK

I Ogólnopolski Zlot SDW

Krakowianie w Majdanie Sopockim

25 osób z Krakowa było na I Ogólnopolskim Zlocie Stowarzyszenia Dzieci Wojny w Majdanie Sopockim. Miejscowość, jakby nazwa sugerowała, nie ma nic wspólnego z nadmorskim Sopotem, ale z Roztoczem, Zamojszczyzną. Wybór miejsca i regionu nie był przypadkowy. Tutaj bowiem szczególnie brutalnie wojna dotknęła dzieci Zamojszczyzny. I w tej części Polski właśnie, w Tomaszowie Lubelskim, mieści się Zarząd Główny SDW. Już oficjalnie.

SDW działa dwadzieścia lat, ale zarejestrowane zostało dopiero kilka miesięcy temu. Jakś mur niechęci był nie do przebrnięcia, dopiero teraz pękły bariery. Właśnie dwadzieścia lat temu, po międzynarodowym konkursie „Byli wówczas dziećmi”, zorganizowanym przez „Politykę”, laureaci zebrani w Domu Poselskim w Warszawie powołał Komitet Organizacyjny Stowarzyszenia z Józefem Sapkowskim na czele. Ileż determinacji i uporu wykazał Józef by osiągnąć

cel. Bo przez te dwadzieścia lat najważniejszym celem jego życia było właśnie doprowadzenie do uznania stowarzyszenia przez władze. Odbywały się przez ten czas, oczywiście, i zjazdy, i spotkania, ale oficjalnie SDW nie istniało. W nowej rzeczywistości już otwarcie mogli się spotkać ludzie, których dzieciństwo przypadło na czas wojny. To pokolenie koszmarnego dzieciństwa.

Na Zlocie, obok dyskusji programowych, opinii o najważniejszych sprawach kraju, było trochę czasu na kontakty towarzyskie, a także na wyprawę do Belżca. SDW właśnie podjęło się opieki nad tym miejscem pamięci po obozie koncentracyjnym.

W Majdanie Sopockim, w trakcie 3-dniowego spotkania, uzgodniono program działania, zaakcentowano też potrzebę zachowania pamięci o tragedii i koszmarze wojny, który wówczas dzieciom, wyrwał się na całe życie. W uchwale podjętej przez uczestników zlotu, upoważniono również i zobowiązano ZG do poczynienia starań w Urzędzie ds. Komitantów i osób represjonowanych o zrównanie uprawnień członków SDW z uprawnieniami osób represjonowanych podczas drugiej wojny światowej. Chodzi tu także o uzyskanie odszkodowań za doznane krzywdy fizyczne i cierpienia moralne, tak od III Rzeszy Niemieckiej, jak i od b. Związku Sowieckiego. Podczas Zlotu powołano również Krajowe Koło Dzieci Wołynia.

W opracowaniu dokumentu owocnie uczestniczyli krakowianie, stanowiący najliczniejszą grupę na Zlocie. Zauważono to, i w planach na najbliższe miesiące zrodziła się koncepcja, żeby miejscem kolejnego, ogólnopolskiego zjazdu, na pożegnanie tego roku, był Kraków. Impreza ta, trudy życia na co dzień ludzi najbardziej poszkodowanych w dzieciństwie oraz wspomnienia ze Zlotu były głównym tematem poniedziałkowego zebrania krakowskiego Oddziału SDW.

(R)

Czy płk Ryszard KUKLIŃSKI, wysoki oficer Sztabu Generalnego LWP, który w latach 1970—81 przeżywał CIA najtajniejsze plany dowództwa Układu Warszawskiego, jest bohaterem czy płatnym zdrajcą? — takim pytaniem środowiska „Gazeta Wyborcza” rozpoczyna materiał poświęcony sprawie, która w ostatnich dniach nie schodzi z łamów polskich gazet. A wszystko zaczęło się od niedzielnej publikacji w „The Washington Post” prezentującej szczegóły działalności płk Kuklińskiego.

Odpowiedzi na postawione przez „Gazetę Wyborczą” pytanie lokują się wyraźnie na dwóch biegunach. Jeden z nich zajmują ci, którzy wprowadzili stan wojenny: gen.



Tydzień

Patriotyzm czy zdrada?

JARUZELSKI i gen. KISZCZAK. Obaj uznają Kuklińskiego za zdrajcę. Uniewinnienie pułkownika oznaczałoby dla nich cios wymierzony w morale oficerów WP. Gen. Kiszczak (podkreślając, że nie jest krwiożerczą) pogodziłby się co najwyżej z amnestią.

Ci zaś, którzy w osobie Kuklińskiego są skłonni widzieć bohatera, to przede wszystkim polska prawica. Choć nie tylko, bo podobnego zdania jest także Jan NOWAK-JEZIORAŃSKI — osoba nie tylko ogromnie zasłużona dla kraju, ale także bardzo przychylna zarówno Prezydentowi jak i gabinetowi Hanny SUCHOCKIEJ. Jeziorański, opierając się na informacjach pochodzących z administracji CARTERA i REAGANA, publicznie oświadczył, że nie ma wątpliwości, iż Kukliński dwukrotnie ocalił Polskę przed sowiecką inwazją. Natomiast na razie, zarówno Prezydent jak i Minister Sprawiedliwości w sprawie Kuklińskiego, zachowują daleko idącą powściągliwość.

Co do jednego można zgodzić się na pewno. Sprawa nie jest prosta. Jak trafnie zauważył publicysta „Czasu Krakowskiego”: „ze stwierdzenia, że to Kukliński był bohaterem-patriotą, można wyłowić sugestie, iż żołnierze armii, którą ten nowoczesny Wallenrod (bez ironii) szpiegował byli zdrajcami Polski”. Zrozumiałe więc, że taką interpretację może poczuć się zagrożona spora część najwyższej kadry oficerskiej, szkolonej przecież w Moskwie. Z drugiej strony pozostawienie Kuklińskiego z wyrokiem, będzie oznaczać polityczną rehabilitację tych, którzy nie zdradzili nigdy swych sowieckich mocodawców.

an L. FRANCZYK

TYDZIEŃ W HTS

Reklama czy biała plama?

— Reklama dźwignią handlu powtarzamy za Zachodem nie bez przyczyny. Ostatnio w „Czasie” ukazała się reklama HTS. Widniał na niej tylko znak graficzny huty. A przecież „HTS” to nie „Coca Cola”, której szerzej reklamować nie trzeba. Nie mamy pewności czy wszyscy zdołali zapamiętać nową nazwę i symbol Huty im. T. Sendzimira. Przydałby się więc chociaż numer telefoniczny działu handlowego.

Do posła... daleko

— Dwaj posłowie, byli pracownicy huty otworzyli swe poselskie biura w dzielnicy: Piotr Czarnecki z Unii Pracy i Stanisław Handzlik przyjmują wyborców w os. Handlowym. A poseł Mieczysław Gil otwiera swe Biuro aż przy ul. Basztowej. Czy po to by być dalej od swych wyborców — pytają Czytelnicy „GTN”.

Zdjąć czy nie?

W ramach robienia porządków z pozostałościami „komuny” kolejny nasz Czytelnik sugeruje zdjęcie tablicy wmurowanej na wejściowej bramie HTS, poświęconej młodym budowniczym kombinatu, junakom ZMP. Nasuwa się pytanie czemu chcemy zaprzeczyć: że budowali, czy że byli młodzi lub że należeli do ZMP?

Zawody strzeleckie

3 bm. (sobota) o godz. 9.15 na strzelnicy sportowej w Pleszowie przeprowadzone zostaną drużynowe zawody strzeleckie o puchar przechodni dyrektora naczelnego HTS. Organizatorzy przygotowali dwie konkurencje — broń krótka i broń długa. Organizator zawodów, Zarząd Fabryczny LOK, informuje że mogą w nich uczestniczyć trzyosobowe drużyny wydziałowe.

Seminarium dla pracodawców

W dniach 8 i 9 bm. w sali teatralnej HTS odbędzie się seminarium dla pracodawców i firm szkolących, poświęconych roli instytucji szkolenia zawodowego w gospodarce rynkowej, na podstawie doświadczeń niemieckich.

Grzyby na... Slabingu

Okazuje się, że grzyby rosną nie tylko w lesie. Jeden z hutników miał udane grzybobranie w okolicy Slabinga, gdzie znalazł 25 kozaków. Nazajutrz natrafił na kilka następnych...

Udane rozmowy za Atlantykiem

Zaczynamy modernizację huty?

CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

my, zarząd HTS nie czeka na ostateczne rozstrzygnięcia z założonymi rękami. Dyrektor JERZY KNAPIK i jego zastępca ds. modernizacji i restrukturyzacji RYSZARD KACZOR wspólnie z wiceministrem przemysłu STANISŁAWEM PADYKULĄ oraz dyrektorem Biprostalu ANDRZEJEM RECZYŃSKIM przebywali w ubiegłym tygodniu w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie.

Podstawowym celem tej wizyty było przekonanie kanadyjskiego konsorcjum, które opracowało studium restrukturyzacji polskiego hutnictwa, że modernizację HTS należy rozpocząć natychmiast, jeszcze przed powstaniem holdingu z Huta Katowice. W zapisie po spotkaniu w Mądralinie znalazło się sformułowanie, że przystąpienie do pracy przy instalowaniu linii ciągłego odlewania stali i modernizacji walcowni gorącej blach nastąpi po stworzeniu holdingu dwóch największych polskich hut.

Wiadomo, że stworzenie wspomnianego holdingu zabierze trochę czasu. Przede wszystkim trzeba całą operację rozpocząć od przekształcenia HTS w jednoosobową spółkę skarbu państwa. Do tej pory trzy firmy kanadyjskie, Hatch Associates Ltd., Ernst & Young oraz Steltech, tworzące wspomniane konsorcjum, a także Bank Światowy, stały na stanowisku, że rozpocząć trzeba od połączenia dwóch hut, by później przystąpić do inwestycji modernizacyjnych. Jednak taki wariant postępowania oznacza dla krakowskiej huty ogromne straty finansowe. Brak c.o.s. powoduje stratę około 40-50 milionów dolarów rocznie.

W takiej sytuacji ta amerykańska wyprawa naszych dyrektorów nie może nikogo dziwić. Wprawdzie najważniejsze decyzje należą do polskiego rządu, jednak trzeba sobie uświadomić, że opinia Banku Światowego będzie miała z pewnością duży wpływ na finansowanie wielu przedsięwzięć a więc i na podejmujących strategiczne decyzje w Warszawie. Stanowiska Banku Światowego nie wolno więc lekceważyć. Jerzy Knapik i Ryszard Kaczor wrócili z tarczą. Po dwu-

dniowych debatach, strona kanadyjska zmieniła swoje stanowisko i udzieliła nam swojego „błogosławieństwa” w kwestii natychmiastowego przystąpienia do modernizacji. Nasi wysłannicy zostali zapewnieni, że możemy liczyć na podobne stanowisko przedstawicieli Banku Światowego.

W Kanadzie porozumiano się też w sprawie opracowania business planu dla mającego powstać holdingu dwóch hut. Chodzi o skutki finansowe, techniczne i technologiczne, takiego przedsięwzięcia. Opracowano w tej sprawie wstępny kontrakt.

Cała zaoczna wizyta była niezwykle pracowita i nie ograniczyła się bynajmniej do rozmów z konsorcjum kanadyjskim. Rozmawiano również z przedstawicielami rządu kanadyjskiego, pryncypalnie nastawionego do współpracy z polskim przemysłem hutniczym. Z dyrektorami dwóch banków amerykańskich oraz Canada Imperial Bank of Commerce mówiono o finansowaniu przedsięwzięcia inwestycyjnych. Także o ewentualności kredytowania „polskiej” części prac modernizacyjnych. Chodzi więc nie tylko o pieniądze na zakup maszyn na Zachodzie (eksport pracy inwestorów zachodnich), ale również o środki na prace budowlano-montażowe oraz wykonanie części konstrukcji przez polskie firmy (np. Huta Zabrze i Huta Zygmunta).

Ponieważ Polska wciąż znajduje się wśród krajów wysokiego ryzyka pod względem udzielania kredytów, nie ma szansy na większe pożyczki komercyjne. Przy okazji rozmów na temat wdmuchiwanie pyłu węglowego wymyślono więc nową formę kredytu. Bankierzy proponują takie rozwiązanie: inwestor zachodni będzie finansowany przez bank komercyjny, a huta spłaci poniesione nakłady poprzez zakup gotowego pyłu węglowego dla wielkiego pieca. W cenie tego pyłu węglowego byłaby zawarta pewna marża, przeznaczona na pokrycie poniesionych wcześniej nakładów.

Za Atlantykiem nasi dyrektorzy i wiceminister spotkali się również z Michałem Sendzimirem, który w sposób dość intensywny wspiera teraz naszą hutę wśród jej zagranicznych partnerów. Panu Michałowi przedstawiono pełny program modernizacji i restrukturyzacji HTS.

„Pracownicy Wydziału Remontów Budowlanych reprezentują takie zawody, że bez trudu mogliby założyć małe firmy. Ale sprawa tylko z pozoru wydaje się prosta...”

Zawiłe ścieżki prywatyzacji

Restrukturyzacja takiego kolosa jakim jest HTS jest w każdym przypadku działaniem eksperymentalnym. W Nowej Hucie próbuje się podjąć ten problem już trzeci rok. Do tej pory udało się utworzyć trzy spółki, które jednak niezupełnie się od huty oderwały. Są to „Ziomex” S.A. „Stalprodukt” S.A. w Bochni, (w tych dwóch HTS ma 40 proc. akcji, a pracownicy po 60 proc.), i Zakład Projektowo-Konstrukcyjny jako spółka z o.o. Następnymi w kolejce do prywatyzacji są ZU i ZO. Nie o nich jednak chcielibyśmy dzisiaj napisać.

W strukturze huty jest wydział, który ze względu na wielkość i specyfikę usług wydawałby się najłatwiejszym do przekształcenia. Jest to WYDZIAŁ REMONTÓW BUDOWLANYCH wchodzący w skład Zakładu Remontowego. Wprawdzie zgodnie z programem naprawczym jego prywatyzacja miałaby nastąpić w roku przyszłym, ale tu na miejscu myślą o tym od dawna. Tym bardziej, że szef wydziału Krzysztof Chmiela kiedyś sam działał w Komisji Przekształceń Własnościowych huty.

ZA...

Właściwie to można się dziwić, że ci fachowcy jeszcze tu pracują. W sumie Wydział zatrudnia dziś 103 pracowników. Jest więc niewielki i z tego względu wydawałoby się łatwiejszy do przeprowadzenia prywatyzacji. „Za” przemawia również wychlarz zawodów, które prezentują: murarze, fliziarze, tynkarze, dekarze, blacharze, malarze „przemysłowi” i „pokoju”, stolarze,

szklarze, cieśle, operatorzy ciężkiego sprzętu budowlanego. Zajmują się koniecznymi remontami, przeróbkami, budową rusztowań dla hutniczych remontów i malowaniem.

Roboty jest sporo. Nawet tu — wewnątrz huty, nie mówiąc już o ewentualnym wyjściu na zewnątrz z usługami. Ale tu zaistniał swoisty paradoks. Wszystkich zamówień hutniczych Wydział nie może wykonać bo... brakuje mu ludzi. Dlatego samodzielność polityki kadrowej jest koniecznością.

— Mnie w hucie nie wolno niczego samodzielnie. Mogę przyjąć niewielkie zamówienia z zewnątrz, ale pieniądze i tak trafiają do kasy huty. Dodatkowo takie usługi wyceniane są z narzutem. Gdyby nie ten narzut moglibyśmy mieć ceny konkurencyjne — mówi KRZYSZTOF CHMIELA, kierownik ZR (R-1).

PRZECIW...

...całkowitemu oderwaniu się od huty przemawia rachunek ekonomiczny. Dziś wydział nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie. „Zjadłoby” go koszty utrzymania istniejących urządzeń. Poza tym HTS nie pozbędzie się tak od ręki swego majątku, a by wykupić go pracowników nie stać. Gdy zarabia się średnio 2.800.000 (brutto), jak pracownicy ZR, trudno wtedy marzyć o prywatyzacji własnymi siłami, mimo, że w referendum przeprowadzonym na ten temat w roku 1990 aż 80 proc. ówczesnej załogi wypowiedziało się „za”.

Kierownikowi Chmieli marzyłby się prywatny sponsor. Taki który zainwestowałby w nowe maszyny i urządzenia, które pozwoliłyby na polepszenie jakości i poszerzenie zakresu usług.

Trzeba jednak działać bez pośpiechu — mówi Krzysztof Chmiela. — Tym bardziej że wielką niewiadomą jest sam rynek budowlany. Czy byłoby zapotrzebowanie na nasze usługi? Konieczne jest przeprowadzenie wcześniejszego badania rynku. Na początku jednak głównym odbiorcą naszych usług pozostałby HTS. W Zakładzie próbuje się już szukać klientów. Wydrukowano króciutkie informatory ze spisem usług...

A WIĘC SPÓŁKA?

Usamodzielnienie jest konieczne. Po to chociażby by utrzymać w hucie resztki fachowców. Jaki kształt przyjmie ta samodzielność jeszcze ostatecznie nie przesądzone. Mogłaby to być spółka pracownicza dzierżawiąca od huty urządzenia, mogłaby też być to spółka akcyjna. Tylko kogo stać na wykup akcji? W Zakładzie Remontowym nie spieszą się. Usamodzielnienie się Wydziału związane jest z usamodzielnieniem całego Zakładu Remontowego. I na razie właśnie w tym kierunku rozpoczęto wstępne rozmowy z dyrekcją.

— Wydział przez najbliższych 10 lat ma co robić — mówi Krzysztof Chmiela. Niezależnie nawet od tego jak potoczą się losy całej huty. Przecież przyjmując nawet wariant skrajny — jej likwidacji — to i tak ktoś będzie musiał teren uporządkować... Sposób przeprowadzenia prywatyzacji to nie tylko sprawa wewnętrzna huty. Obecna ustawa popiśkowa zmusza do przeprowadzenia restrukturyzacji. Tylko nie wiadomo jeszcze w jakim kierunku zmia-

ny będą zmierzać. Jedno jest pewne: na sponsora który chciałby „kupić” hutę w całości nie ma co liczyć? Zresztą czy państwo zechce ją sprzedać?

A MOŻE TAK?

Inną receptę na prywatyzację ma KRZYSZTOF KWATERA, zajmujący się organizacją inkubatora przedsiębiorczości. — Namawiam do całkowitego usamodzielnienia się ZR/R1. Popatrzmy jak wygląda sytuacja w branży budowlanej na rynku np. amerykańskim. Główną rolę odgrywają na nim małe przedsiębiorstwa zatrudniające 3 i mniej pracowników. Stanowią one 65,8 proc. w branży, 28,3 proc. przedsiębiorstw budowlanych w Stanach zatrudnia 4 — 19 pracowników, 5,5 proc. od 20—99, a liczniejsze stanowią niewielki ułamek. Sądząc, że w miejscu Wydziału Budowlanego powinno powstać kilkanaście małych nawet jednoosobowych firm w typowo samodzielnych zawodach np. szklarz, cieśla, fliziarz... Może też powstać firma koordynująca pracę tych małych firm, realizująca zadania wymagające połączonej pracy fachowców o różnych zawodach. Wydział Budowlany sprywatyzowany w całości stanie wobec ostrej konkurencji małych firm budowlanych. Ta konkurencja zabezpiecza HTS przed monopolem jednej z nich. Takim modelowym prywatyzacji sprzyja idea inkubatora przedsiębiorczości, przy wsparciu którego nowe firmy mogłyby prowadzić swoją działalność.

W ZR rozważają i tę ostatnią propozycję. Warianty mogą być różne, lecz przed restrukturyzacją uciec się nie da. Ale nie da się również sprywatyzować „od razu”.

GTOS
HUTY
im. SENDZIMIRA

„Pieniądze, władza, seks”

Pod takim intrygującym hasłem, Krakowskie Centrum Jogi Prana, mające swoją filię przy klubie „Kuznia” w os. Złotego Wieku 14, organizuje dwudniową intensywną naukę medytacji w dniach 3 i 4 października (sobota i niedziela).

Trzy podstawowe energie, z którymi pracujemy codziennie, to właśnie pieniądze, władza i seks, mówi Janusz Wielobób, nauczyciel jogi uprawiony przez International Sufi Movement. Jaki byłby pożytek z duchowych nauk, jogi czy ezoterycznych szkół, jeśli nie można byłoby poruszać takich tematów? To przecież trzy podstawowe problemy, o których często rozmawiamy, myślimy.

Janusz Wielobób dodaje, że nie będzie prezentował w czasie dwudniowego spotkania doskonałych recept dotyczących tematu. Wolałby raczej wspólnie ze wszystkimi, którzy zechcą przyjść, zastanowić się nad tymi aspektami życia, o których na głos podobno nie wypada mówić, zwłaszcza w grupie. Jego zdaniem medytacja, techniki relaksacyjne i inne psychotechniki będą w tym bardzo pomocne.

Wiecej szczegółów na temat tej dwudniowej intensywnie nauki medytacji można się dowiedzieć w klubie „Kuznia” tel. 48-14-52. Klub proponuje również trzy inne formy zajęć — Joga (stopień I,

część A), Tarot (sztuka wróżenia z kart — trening praktyczny) oraz Relaks i koncentracja (nauka dobrego samopoczucia).

Organizatorzy zapewniają, że wszyscy, którzy zdecydują się przyjść na zajęcia, będą mogli poznać niektóre z technik analitycznej medytacji, pozwalające zrozumieć dlaczego jesteśmy źródłem swojego napięcia i niezadowolenia.

Medytacja to droga do poznania siebie, swojego życia, także relacji z innymi. Zainteresowanie jogą i medytacją w świecie, a także w Polsce, ciągle wzrasta. Poszukiwanie relaksu, spokoju umysłu, sposobów rozładowania napięć, jest bardzo charakterystyczne dla naszych czasów. To ma na pewno związek z coraz większym tempem życia, ale przede wszystkim jest objawem rozwoju naszego systemu nerwowego, również naszej wrażliwości, świadomości i kultury.

Zdaniem przedstawicieli Krakowskiego Centrum Jogi, decydując się na naukę jogi, pozwalamy sobie na rozwój siebie i swojej osobowości. Uczestnicząc w zajęciach jogi, stwarzamy sobie ogromną możliwość rozwoju własnej osobowości. Podobno droga do stanu wolnego od problemów i napięć jest otwarta dla wszystkich. Każdy może iść tą drogą, aby pokonać swo-

je ograniczenia i rozwinąć swoje możliwości po to, by wiedzieć jak żyć. Jest to bodaj najważniejsza wiedza na świecie.

Zajęcia rozpoczną się w „Kuzni” 8 października — o godz. 17 — relaks i koncentracja, o 18 — joga, a o 19.30 — tarot. Więcej szczegółów w klubie w os. Złotego Wieku 14.

Klub „Kuznia” ma oczywiście również sporo innych propozycji. Dla dzieci w wieku 5-7 lat klub proponuje zajęcia muzyczno-teatralne „Swing”. W programie studio jazzowe dla najmłodszych, bajkowy Music Hall, możliwości wyjścia do teatru. Zajęcia mają się odbywać w poniedziałki i środy w godz. 15-16.30. Zapisy od 10 bm. w godz. 11-18.

„Kuznia” zaprasza poza tym wszystkie dziewczęta i panie na stałe zajęcia, proponując: aerobic kulturystykę, callanetics i stretching. Jest też gimnastyka korekcyjna dla dzieci.

Młodzież może również skorzystać z oferty nauki gry na gitarze (różne stopnie zaawansowania) oraz kursów tańca towarzyskiego i disco.

Kolejna oferta „Kuzni” to kursy językowe. Klub proponuje naukę języków — angielskiego, niemieckiego i francuskiego dla dzieci od lat 5, młodzieży i dorosłych, w grupach od 9 do 12 osób.

Bardzo dużo tańca

Propozycje Ośrodka Kultury HTS

Klub „KUZNIA” jest częścią Ośrodka Kultury Huty im. T. Sendzimir. Jego propozycje przedstawiliśmy dość dokładnie, ale i placówka centralna w os. Górali 5 również może się pochwalić bogatą ofertą programową.

Język niemiecki dla początkujących i zaawansowanych. Zajęcia odbywać się będą dwa razy w tygodniu, we wtorki i czwartki. Kurs potrwa od października do maja przyszłego roku, a adresowany jest do dorosłych oraz dzieci od 12 lat. Wpisy odbywają się codziennie w godz. 14-17 w pokoju 16, w Ośrodku Kultury w os. Górali 5 (tel. 44-27-65).

Nauka gry na: gitarze, pianinie i instrumentach Casio dla początkujących i zaawansowanych, dla dzieci i młodzie-

ży. Zapisy codziennie w godz. 14-17, w pok. 16 (os. Górali 5).

Kursy tańca dla młodzieży (I i II stopnia). Propozycja nauki tańców towarzyskich oraz disco. Zapisy w pok. 16 codziennie w godz. 14-17. Dla dzieci Ośrodek Kultury HTS ma propozycje „Małego Disco”, czyli dużo ruchu i dobrej zabawy, nauka tańca i konkursy. Zajęcia w każdą środę w godz. 17-18 w os. Górali 4. Zapisy — jak wyżej.

Pod hasłem „Retro tańce” Ośrodek Kultury zaprasza w

każdy czwartek i niedzielę do sali Zespołu Tańca w os. Górali 4 na „dyskotekę dla czterdziestolatków”. Początek zawsze o godz. 16.30. Bilet wstępu kosztuje 15 tys. zł.



Październikowe lektury

Biblioteka Ośrodka Kultury HTS proponuje na październik dwie bardzo ciekawe książki.

DAPHNE DU MAURIER — „MOJA KUZYNKA RACHELA”.

Jest to kolejna obok „Rebeki”, „Oberży na pustkowiu” i „Makabreski”, książka popularnej pisarki angielskiej, mistrzyni psychologicznego romansu sensacyjnego, znanej szeroko na świecie z licznych obcojęzycznych edycji swoich dzieł, a także ich ekranizacji. Powieść opowiada o miłości i nienawiści młodego mężczyzny do znacznie starszej kobiety, dwukrotnej mężatki i wdowy Racheli, której niezwykle tajemniczy urok przyciągał go do szaleństwa i niemal zbrodni. Tem wy-

darzeń jest kornwalijska posiadłość z jej cichym, idyllicznym życiem.

WILLIAM FAULKNER — „ZOLD”.

W Polsce ukazało się wiele dzieł tego amerykańskiego pisarza, z których najgłośniejsze to m. in. „Azy”, „Sartoris”, „Absalomie”, „Dzika palma”, „Światłość w sierpniu”. Akcja większości z nich toczy się na południu Stanów Zjednoczonych, skąd pochodził pisarz. Zanim jednak William Faulkner stał się światowym klasykiem, jako młody człowiek wziął udział w wielkiej wojnie za Atlantykiem. Owocem tych doświadczeń jest właśnie „Zold”, debiutancka powieść Faulknera, zapowiadająca pod każdym względem jego przyszłą znakomitą karierę pisarską.

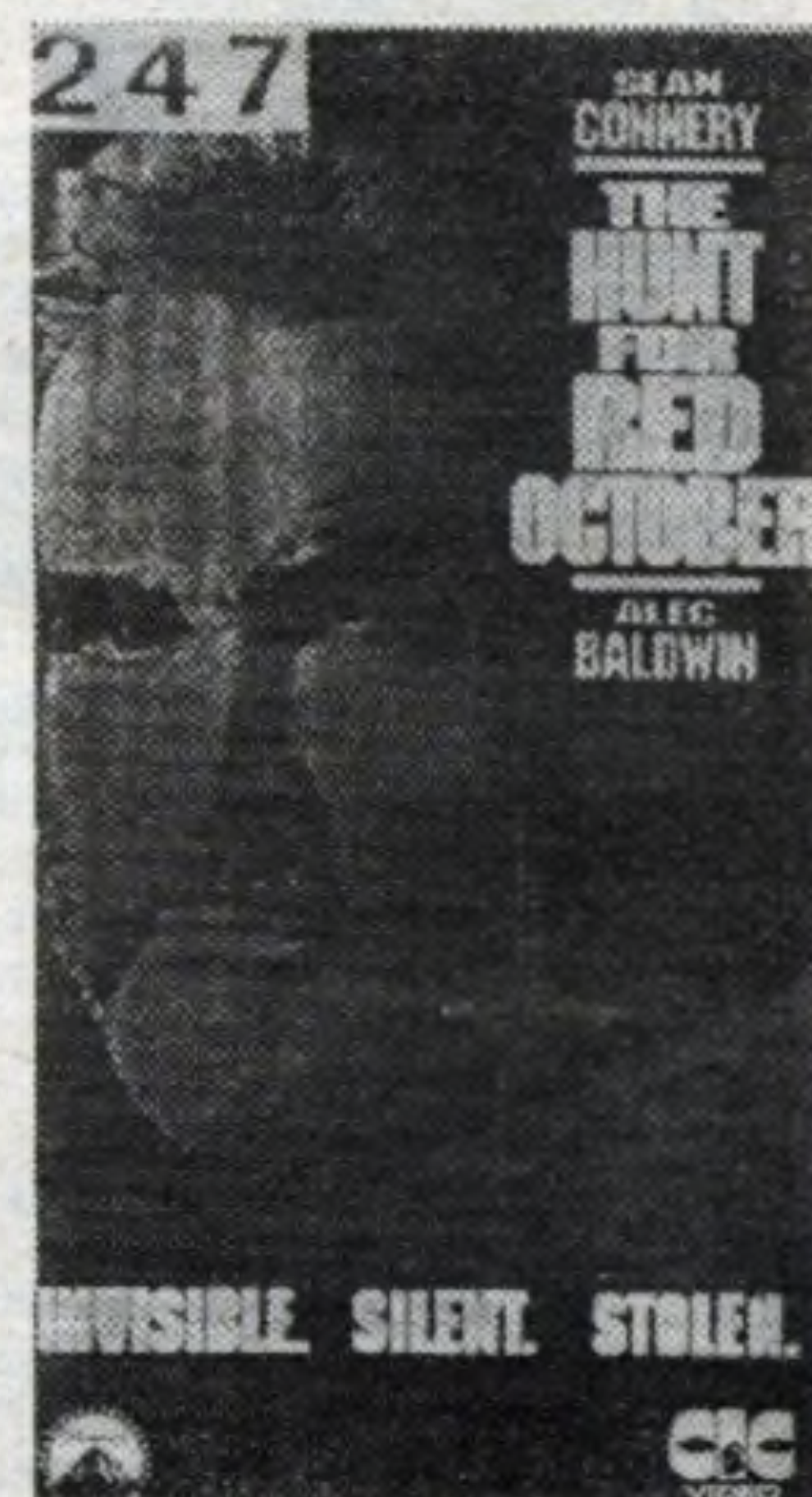
GŁOS video



C.A. HTS, bud. „Z”
hall główny

„POLOWANIE NA CZERWONY PAŹDZIERNIK” („The Hunt for the Red October”) reż. John McTiernan, wyst. Sean Connery, Alec Baldwin, Scott Glen.

Ekranizacja bestsellera Toma Clancy’ego, którego twórczość krytycy ochrzcili mianem „technothrillera”. Film jest pełną grozy i napięcia opowieścią o kapitanie i założycielu najnowszej radzieckiej atomowej łodzi podwodnej, odbywającej niezwykłą misję. Amerykańscy strażnicy są przekonani, że kapitan Ramius zamierza zaatakować ich kraj. Tylko samotny analityk CIA jest innego zdania, uważa, że Ramius ucieka na Zachód, ścigany przez całe rosyjskie lotnictwo i marynarkę wojenną.



„Galeria Pik” poleca też: „Listonosz zawsze dzwoni dwa razy” (kryminał), „Misjonarz” (komedia), „Freejack” (fantastyka), „Prawo pustyni” (sensacja) i „Zespół szaleńców” (komedia). „Galeria Pik” zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 12-16.



Sprzedaż licencjonowanych kas
— co miesiąc 50 videohitów od różnych dystrybutorów
KRAKÓW, ul. BELINY-PRĄDMOWSKIEGO 41
tel. 12.30-33, godz. 10-18 sobota: 10-18
Biuro Handlowe ITI ul. Racławicka 56
WARNER BROTHERS • COLUMBIA TRISTAR • C.L.C. • THAMES

„FLASH II — ZEMSTA PRESTIDIGITATORA” („The Flash II — revenge of the trickster”) — reż. Danny Bilson, wyst. John Wesley Shipp, Amanda Pays, Mark Hamill.

Flash — zwykły, niezbyt zaradny mężczyzna, ma jeden talent — z błyskawiczną szybkością przenosi się z miejsca na miejsce. Umiejętność tę wykorzystuje zawsze w dobrych celach. Będzie jednak musiał zmierzyć się z demonicznym Tricksterem, pragnącym władzę.

„BLIŹNIACY” („Twins”) — reż. Ivan Reitman, wyst. Arnold Schwarzenegger, Danny De Vito.

Bracia bliźniacy, oddzieleni od siebie w dniu narodzin, spotykają się po 35 latach. Atletycznie zbudowany Julius obdarzony licznymi talentami, ale dość naiwny życiowo, spędził życie jako dziecko natury, pod okiem naukowca. Jego mały brat Vincent stanowi absolutne prze-

ciwieństwo. Obaj są ofiarami szalonego eksperymentu genetycznego.

„BEFORE WINTER COMES” — reż. L. Lee Thompson, wyst. David Niven, Topol, John Hurt.

Klasyczny film wojenny, którego akcja dzieje się w Austrii po zakończeniu I Wojny Światowej. Brytyjczycy podejrzewają niejakiego Janowica, że jest dezerterem z armii rosyjskiej. Uratować go może tylko wysoce rozwinięty instynkt przetrwania.

„QUIET COOL” — reż. Clay Borris, wyst. James Remar, Adam Coleman Howard, Daphne Ashbrook.

Na marihuanie da się dobrze zarobić, toteż ci którzy ją uprawiają, chronią swe inwestycje wszystkimi sposobami. Nie cofną się przed niczym w walce z Joshua — chłopcem, którego rodziców zamordowali, oraz twardym gliniarzem, zdecydowanym zaprowadzić ich przed sąd.

NOWOHUCKA „ZŁOTA DZIESIĄTKA”

1. Szkoła wyrzutków (3)
2. Thelma i Louise (2)
3. Switch (1)
4. Żelazny krzyż (4)
5. Dłonie obcego (10)
6. Pustynny jastrząb
7. Dwoje we mnie
8. Naga broń 2 1/2
9. Gliniarz w przedszkolu (7)
10. Krew na piasku

W nawiasie podajemy miejsce zajmowane przed tygodniem.

GŁOS video

Do grupy najlepszych nowohuckich wypożyczalni kasety video dołączył na naszych łamach znakomity dystrybutor **ITI HOME VIDEO**. Oferta tej firmy skierowana jest nie tylko do miłośników filmów, ale również do właścicieli wypożyczalni, którzy będą mogli zorientować się w aktualnej propozycji ITI.

Od ubiegłego tygodnia zamieszczamy **"NOWOHUCKĄ ZŁOTĄ DZIESIĄTKĘ"**, czyli listę największych hitów, o które ludzie pytają najczęściej. Każda wypożyczalnia sporządza własne notowanie, a z podsumowania wszystkich list powstaje nasza **"X"**. Od kilku tygodni natomiast typujemy też filmowy hit tygodnia. Jest to po prostu najlepszy, naszym zdaniem, film spośród wszystkich recenzowanych w numerze. Każda wypożyczalnia oddaje do recenzji jeden tytuł, a pięć innych sama poleca.

Już wkrótce będziemy mieli dla naszych czytelników i klientów najlepszych nowohuckich wypożyczalni kolejne niespodzianki, m. in. konkursy. Najprawdopodobniej pierwszy z nich pojawi się na tej stronie już za tydzień.



os. Zgody 4

"PRAWO STEELE'A" („Steele's law”) — reż. Fred Williamson, wyst. Bo Svenson, Doran Inghram, Phyllis Cicero.

Do Dallas ma przybyć iracki ambasador. Niektórzy miejscowi biznesmeni nie są tym zachwyceni, wynajmują zawodowego mordercę Keno. FBI wie, że tylko jeden człowiek może stanąć z nim do walki, ponieważ już raz go złapał. Ten policjant z Chicago nazywa się John Steele. Jego metody pracy do złudzenia przypominają poczynania „brudnego Harry'ego”, kreowanego przez Clintę Eastwooda. Z jedną różnicą, Steele jest ciemnoskóry. John doskonale wie, że Keno już zjawił się w Dallas. Najlepiej świadczy o tym seria brutalnych morderstw. Jak jednak znaleźć zawodowca w dużym mieście? Jak odgadnąć, gdzie będzie się czaił na irackiego dyplomata?



"Foto Video Top" poleca też: „Czas przeznaczenia” (sensacja), „Ranson” (sensacja), „Wspólna odsiadka” (sensacja), „Aligator” (thriller), „Ucieczka przez czas” (fantastyka) oraz wybór bajek dla dzieci.



os. Wysokie 20E

"CASABLANCA EXPRESS" — reż. Sergio Martino, wyst. Jason Connery, Francisco Quinn, Glenn Ford, Camilla More



Jest styczeń 1943 roku. Grupa niemieckich komandosów opanowuje pociąg, którym Winston Churchill podróżuje przez Saharę, na spotkanie z Rooseveltem w Casablance. Do akcji wkracza agent Cooper, który nie zna pojęcia „niemożliwe”. Na pustyni, w pędzącym pociągu, rozgrywa się prawdziwy dramat. Film powinien podobać się przede wszystkim zwolennikom kina przygodowego.

"Video Rambo" przypomina posiadaczom kart członkowskich o swoim konkursie, trwającym do końca roku. Aby uczestniczyć w losowaniu nagród, trzeba w tym czasie wypożyczyć 160 kasety. Na najbardziej zagorzałych miłośników filmów czekają atrakcyjne nagrody. W „Video Rambo” przygotowano m. in. odtwarzacz video, stereofoniczny radiomagnetofon, aparat fotograficzny, walkman, słuchawki, młynek do kawy, komplet z duralexu, kasety video oraz audio. O terminie losowania wszystkich nagród poinformujemy oczywiście w tym miejscu.



os. Centrum B bl. 2

"WĄSKI MARGINESY" („Narrow margin”) — reż. Peter Hyams, wyst. Gene Hackman, Anne Archer.

Bohaterka filmu w przypadkowych okolicznościach staje się świadkiem zabójstwa. Ukryta w drugim pokoju widzi porachunki pomiędzy dwoma gangsterami. Będąc świadoma zagrożenia jej niebezpieczeństwa, postanawia wyjechać z Los Angeles i ukryć się w niedostępnych, kanadyjskich górach. Pewien policjant postanawia namówić ją do zeznawania w sądzie, ale w Kanadzie pojawiają się również gangsterzy. Większość brawurowo prowadzonej akcji tego trzymającego w napięciu thrilleru rozgrywa się w pociągu. Reżyserowi udało się uniknąć niektórych schematów, a wszystko, czego jesteśmy świadkami, wygląda bardzo wiarygodnie.

"B-2" poleca też: „Podejrzenia” (kryminał), „Goryle we mgle” (przygodowy), „Była sobie zbrodnia” (komedia), „Ostatnia noc” (melodramat) i „Ktoś mnie obserwuje” (thriller).

"B-2" zaprasza od poniedziałku do soboty w godz. 10–21, a w niedzielę 14–18.



os. Kazimierzowskie 37
ul. Zwierzyniecka 25
ul. Prądnicza 41
ul. Kaz. Wielkiego 4a

"ARKTYCZNA GORĄCZKA" — reż. Renny Harlin, wyst. Mike Norris, Steve Durham, David Coburn.

Wakacje w Helsinkach, to dla trzech amerykańskich studentów nie lada frajda, a co dopiero, jeśli można na chwilę wskoczyć za „żelazną kurtynę” do niesamowitego Związku Radzieckiego. Młodość jednak nie zawsze podsuwa dobre pomysły, a nie wszyscy znają się na żartach, zwłaszcza w ZSRR. Krótki wypadek „za szlaban” kończy się tragicznie, chłopcy zobaczają to, czego nikt nigdy nie chciałby tam zobaczyć. Poznają piekło gulagu. Jakże inaczej wyobrażali sobie tę wycieczkę...

"Poker" poleca też: „Stróż prawa” (sensacja), „Łowca jeleni” (sensacja), „Szkoła dziewczę” (komedia), „Obłąkany glina” (sensacja) i „Król cyganów” (obyczajowy).



os. Tysiąclecia 42
(Biblioteka Publiczna)

"SZALONY JACKSON 2" („Action Jackson 2”) — reż. Michael Miller, wyst. Carl Weathers, Lonette McKee, Billy Dee Williams.

Właściwie trudno porównywać obie części filmu „Action Jackson”. W przeciwieństwie do innych „dokrętek”, tutaj mamy do czynienia z całkiem innym bohaterem, chociaż grany przez tego samego aktora, Carla Weathersa, którego pamiętamy jeszcze z „Rocky'ego”. W pierwszym filmie grał gliniarza, a tym



razem jest specjalistą od systemów alarmowych i „dopieszczania” samochodów u pewnego, dość podejrzanego biznesmena. Zostaje uwikłany w sprawę morderstwa, po którym przekonuje się, że od swojego pracodawcy nie można się uwolnić.

"Flip i Flap" poleca też: „Starfire” (fantastyka), „Obleżenie” (sensacja), „Prośba o śmierć II” (sensacja), „Tatuś” (melodramat) i „Cztery pancerni i pies” (4 kasety po 3 odcinki każda).

"Flip i Flap" zaprasza codziennie w godz. 11–19.30, w soboty w godz. 10–16, a w niedzielę 11–15.

Hit tygodnia:
"WĄSKI MARGINESY"



os. Boh. Września 59



"W KREGU PODEJRZENIA" („All — American murder”) — reż. Anson Williams, wyst. Christopher Walken, Charlie Schlatter.

Artie Logan spotyka najbardziej popularną dziewczynę, Tally. Pewnego razu, podczas ich spotkania, dziewczyna zostaje w makabryczny sposób zabita przez mordercę maniaka. Artie zostaje oskarżony o morderstwo, nikt mu nie wierzy, że był tylko świadkiem. Ma tylko jednego sprzymierzeńca, detektyw Decker daje mu 24 godziny na znalezienie prawdziwego mordercy. W trakcie poszukiwań poznaje wiele szokujących szczegółów z życia Tally. Tajemnicze morderstwa mnożą się, wszystkie w pobliżu Artiego.

"Video X" poleca też: „Pustynny jastrząb” (sensacja), „Kłopotliwy nieboszczyk” (komedia), „Łowca śmierci II” (przygodowy), „Tella” (dramat obyczajowy), i „Tatuś” (obyczajowy).

"Video X" zaprasza codziennie w godz. 13–21, a w niedzielę 12–20.



os. Kościuszkowskie 5
(klub „Centrum”)

"WEWNĘTRZNA SPRAWA CIA" („Company business”) — reż. Nicholas Meyer, wyst. Gene Hackman, Mikhail Baryshnikov.

Tajny agent Sam Boyd z braku poważnych politycznych zleceń (koniec „zimnej wojny”), zajmuje się szpiegostwem przemysłowym, pracując dla wielkiej firmy kosmetycznej. Nagle agencja przypomina sobie o nim, otrzymuje interesujące zlecenie. Ma eskortować rosyjskiego agenta i razem z tęczką zawierającą dwa miliony dolarów przekazać go Rosjanom w zamian za zestrzelonego pilota U2. W Berlinie, gdzie ma dojść do wymiany, sprawy zaczynają się komplikować. Akcja nabiera przyspieszenia, a bohater nie może mieć pewności, kto jest jego przyjacielem, a kto wrogiem.

"Dino" poleca też: „Szkoła wyrzutków” (sensacja), „Szok” (melodramat), „Hokus pokus” (komedia), „Podwójne uderzenie” (sensacja) i „Samotny łowca”.

"Dino" zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 11–19, a w soboty 11–17. Wypożyczając na weekend, nie płaci się drożej.



os. Oświecenia 22a

"HAMBURGER HILL" reż. John Irvin.

Po raz kolejny mamy do czynienia z filmem pokazującym wojnę w Wietnamie. Ten film cechuje maksymalna wierność historycznej prawdzie oraz bitewnym realiom. W dobrej formie są występujący tutaj aktorzy, którzy z prawdziwym realizmem oddali mękę i trwogę absurdu początków obserwujemy drogę młodych ludzi, wyrwanych z normalnego życia, na całopaleniowy stos Wzgórza 937, o które rozegrała się jedna z najkrwawszych bitew w dziejach Ameryki.

"Video Tip Top" poleca też: „Pustynny jastrząb” (sensacja), „Zwariowany pułk lotniczy” (komedia), „Uciekające zakonnice” (komedia), „Flask” (sensacja) i „Stalowy świt” z Patrickiem Swayze.

"Video Tip Top" zaprasza codziennie w godz. 12–20, w soboty 11–17, a w niedzielę 17–20.



os. Piastów 12c

os. Jagiellońskie 19

os. 2 Pułku Lotniczego 9

"BEZ WYBORU" („Roe vs. Wade”) — reż. Gregory Hoblit, wyst. Holly Hunter, Amy Madigan, James Gammon.

Ten film został nakręcony na podstawie autentycznych wydarzeń. W roku 1989 nagrodzono go „Emmy Award”, telewizyjnym odpowiednikiem „Oscara”. Młoda Amerykanka, nie posiadając warunków materialnych na wychowanie dziecka, decyduje się na aborcję. Mieszka jednak w Teksasie, gdzie jest to zabieg nielegalny. O podróży do sąsiedniego stanu nawet nie może marzyć, nie stać ją na to. Daje się przekonać początkującej prawniczce, aby zaskarżyć niezgodność prawa w Teksasie z amerykańską konstytucją. Ten film ma szansę stać się u nas przebojem, przecież od dłuższego czasu obserwujemy w Polsce prawdziwą batalię zwolenników i przeciwników aborcji.



"Boom" poleca też: „Człowiek słon” (psychologiczny), „Wydział Rosja” (szpiegowski), „Dwoje we mnie” (komedia), „Szokująca Azja” (dokumentalny) i „Thelma i Louise” (obyczajowy).

Bezszumowo

Najnowsze rozwiązania techniczne w sprzęcie akustycznym wyeliminowały wszelkie szumy, zwiększając w ten sposób dynamikę dźwięku. Tak jest w przypadku DCC czy MD. Nadal jednak nie dają za wygraną producenci magnetofonów kasetowych i kaset CC. Przeróżne elektroniczne systemy redukcji szumów mają pozwolić temu najpopularniejszemu obecnie sprzętowi na dalsze królowanie na rynku audio.

Praca każdego z urządzeń elektroakustycznych powoduje przeróżne szumy. Ich źródłem są zarówno nośniki dźwięku czyli płyty i taśmy magnetofonowe, ale też pracujące części składowe gramofonów czy „kasetek”. Technika cyfrowa niemal do minimum ogranicza pojawianie się ich w głośnikach i słuchawkach. Słynne londyńskie laboratorium Raya Dolby’ego od wielu lat pozwala magnetofonowi kasetowemu przedłużyć jego dług, bo trwający już 30 lat, żywot. Coraz nowsze systemy redukujące szumy starają się, aby urządzenia analogowe przynajmniej częściowo dorównywały tym cyfrowym.

Historia walki z szumami liczy sobie ćwierć wieku. Jako pierwszy specjalny układ zastosował Philips. Potem zaczęła się trwająca po dzień dzisiejszy era rozwiązań Raya Dolby’ego. Najpierw pojawiała się wersja „A” tego systemu, potem zaczęto montować w „kasetkach” najpopularniejszy obecnie system Dolby B. Znaczący z lustrzanym odbiciem litery D znajduje się obecnie na większości magnetofonów. Zaletą tego rozwiązania jest to, że nagrania jakich dokonano za jego pomocą, można odtwarzać na sprzęcie nie posiadającym żadnych filtrów.

Największym zagrożeniem dla pomysłów R. Dolby’ego był kilka lat temu pomysł opatentowany przez amerykańską firmę DBX. Jednak system ten, który oprócz znacznego wzmocnienia dynamiki, powodował też pewne zniekształcenia, został pokonany przez kolejne rozwiązania z londyńskiego laboratorium. Był to system Dolby C, a potem Dolby HX. Ten drugi układ działa jedynie w trakcie nagrywania, umożliwiając zmniejszenie zniekształceń dla niskich częstotliwości.

Okazało się, że inwazja cyfrowa stała się dla firmy R. Dolby’ego dopingiem do opracowania kolejnego systemu antyszumowego. Jak uważają co niektórzy, Dolby S może zahamować rozwój najnowszych technologii. Na razie układ ten zamontowano jedynie w kilku typach decków. Ma go wysokiej klasy urządzenie firmy Harman Kardon i Pioneer.

Nagrania w systemie Dolby C taśma nie mogła być dotychczas odtwarzana bez pewnych zniekształceń na sprzęcie nie posiadającym tego układu. Teraz nowe rozwiązanie pozwala na to. Ponieważ nowa technologia redukuje jedynie szum wytwarzany przez taśmę, układy mechaniczne magnetofonów muszą być ciche. Dlatego też licencje na montaż Dolby S dostawać będą jedynie firmy produkujące decki najwyższej klasy.

(mar)

AUTO P
FMECHANIK

Mechanikę pojazdową solidnie wykonuje
Franciszek Paluch
tel. 48-37-17

INFORMATOR HANDLOWO-USŁUGOWY

Z giełdy samochodowej spółki „Sol-hut”

Na nowohuckiej giełdzie ruch z tygodnia na tydzień coraz większy. Nadal dużym powodzeniem cieszą się „maluchy”. A oto wybrane notowania cenowe: fiat 126p: rok prod. 80 — 8,5 mln, 81 — 10 mln, 82 — 12 mln, 83 — od 11 do 12,5 mln, 84 — 13,5 mln, 85 — 17 mln, 86 — od 19 do 26 mln, 87 — od 21 do 27 mln, 89 — od 29 do 33,8 mln, 90 — od 35 do 39,5 mln, 91 — 45 mln; fiat 125p: 74 — 7,5 mln, 81 — 10,2 mln, 82 — 17 mln, 84 — od 16,5 do 20 mln, 86 — 23,8 mln, 87 — od 25 do 31 mln, 88 — od 32 do 37 mln, 90 — od 41 do 46 mln. Auto z listopada 91 r. stało z ceną 51 mln.

Za kierownicą

Zanim nadejdzie zima

Ranki i wieczory coraz chłodniejsze, a wkrótce może nawet wystąpią przymrozki, więc czas najwyższy przygotować samochód do zimowej eksploatacji. Zwłaszcza jeżeli jest to pojazd kilkuletni i mogą wystąpić kłopoty z jego użytkowaniem.

◆ **INSTALACJA ELEKTRYCZNA.** Dobrze byłoby przejrzeć mocowanie ważniejszych końcówek instalacji elektrycznej, przeczyścić papierem ściernym drobnoziarnistym z nalotu utlenionego metalu i spryskać płynem poprawiającym przewodność prądu. Ważne, by miejsce styku tzw. kabla masowego z nadwoziem samochodu było czyste i dobrze przewodziło prąd elektryczny. W fiatach starszej generacji, a szczególnie w wyrobach FSO i FSM warto sprawdzić, czy prąd dopływa do oświetlenia tablicy rejestracyjnej. Przeważnie nie, bo kable tego punktu świetlnego najbardziej są narażone na zabrudzenie. Zresztą brak oświetlenia tablicy rejestracyjnej (a w 8 na 10 starszych „maluchów” nie działa ono) stanowi ulubioną przez policję podstawę do nakładania mandatów.

Ponieważ od 1 listopada będziemy przez całą dobę jeździć z zapalonymi światłami mijania trzeba też przejrzeć reflektory. Te ze skorodowanymi obłysłymi kloszami trzeba wymienić na nowe. Warto przy okazji obejrzeć żarówki reflektorowe — jeżeli szklana powierzchnia kulista jest wewnątrz pokryta czarnym nalotem to lepiej taką żarówkę wymienić na nową. O tym, że po wymianie żarówki trzeba dokonać regulacji reflektorów, też warto pamiętać. A skoro już sprawdzamy stan reflektorów to nie od rzeczy będzie nasmarowanie wszystkich śrub regulacyjnych bądź mocujących jakimś środkiem antykorozyjnym, by nie ulegały zapieceniu.

Po tak suchym lecie, jak minione we wszystkich zakamarkach samochodu zebrało się sporo kurzu. Również na wewnętrznej stronie kloszy światła tylnych, choć znajduje się tam gumowa uszczelka. Klosze należy więc umyć i po wysuszeniu zalać z powrotem. Czyste światła tylne to w okresie pogorszonej widoczności większa szansa, że nikt nie „zaparkuje” na tyle naszego pojazdu.

◆ **AKUMULATOR.** Trzeba wyjąć z samochodu, oczyścić z kurzu, czopy akumulatora oczyścić z nalotu utlenionego metalu i posmarować wazeliną bezkwasową. Także klemy należy oczyścić i posmarować wazeliną. Nie wolno zapominać o uzupełnieniu poziomu wody destylowanej. Warto też sprawdzić specjalnym przyrządem gęstość elektrolitu i ewentualnie podładować akumulator z pomocą prostownika. W samochodach z prądnicą np. starsze „fiaty 126p”, które mają być w zimie eksploatowane można pomyśleć o zmianie nastawów regulatora napięcia, ale taki zabieg wymaga interwencji elektryka-fachowca i lepiej go samemu nie wykonywać.

W.M.

„KRAKSA” RADZI, PROPONUJE...

ul. Sołtysowska 37A. Tel. 43-46-66
Blacharstwo samochodowe ■ Auto-schrott ■ Komis samochodów i karoserii po wypadku.

PO WAKACJACH...

Czas urlopów zasadniczo mamy już poza sobą. Wielu właścicieli przyczep campingowych zaczyna zastanawiać się gdzie tanio i co najważniejsze — bezpiecznie „przezimować” wakacyjne domki na kółkach „KRAKSA” proponuje swój ogródzony i strzeżony parking zachęcając najniższymi w Krakowie cenami: za dobę — 20 tys., natomiast abonament miesięczny — tylko 450 tys. zł.

Przypominamy: Jutro w godz. 8—13 w „KRAKSIE” będzie można dokonać bezpłatnego przeglądu stanu karoserii naszych samochodów!

Firma Handlowa „TAMA”

31-618 Kraków, os. Złotego Wieku 82. I piętro
(między placem warzywnym a zajezdnią autobusową)

NOWO OTWARTE MINI-CENTRUM HANDLOWE

poleca w pełnym asortymencie:

- sprzęt elektroinstalacyjny, oświetleniowy, baterie, akumulatory, żarówki, gniazda, przełączniki (wszystkie typy: kraj — eksport), przewody, kable, kasety VHS, filmy Fuji i inne
- tanie obuwie tekstylno-gumowe i sportowe
- pantofle, peleryny, parasole, skarpety, rajtuzy
- chemię gospodarczą i kosmetyki: m. in. lakiery, farby, kleje, pędzle, wałki, rozpuszczalniki
- artykuły metalowe.

Na zamówienie firma prowadzi sprzedaż hurtową.

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 10—19, w soboty od 9 do 14.

NOTOWANIA CENOWE

RYBY

Postanowiliśmy przyjrzeć się, jak kształtują się ceny ryb. Niestety za dużych możliwości porównawczych w Nowej Hucie nie ma, gdyż typowych sklepów rybnych wyraźnie ubywa. Pozostał na bazarze „Tomex” oraz sprzedaje się ją w sklepach spożywczych wyposażonych w odpowiednie zamrażarki. Tę ostatnią ofertę pomijamy, gdyż z reguły ceny towaru przechodzącego przez licznych pośredników są wyższe niż w sklepach specjalistycznych. Na „Tomexie” ceny niektórych artykułów rybnych są nieco niższe, lecz można mieć zastrzeżenia co do ich przechowywania.

Dlatego wybraliśmy sklep w os. Niepodległości, który posiada najbogatszą ofertę ryb świeżych, mrożonych i wędzonych jak również przetworów rybnych. Właściciel sklepu zaopatruje się bezpośrednio na Wybrzeżu, co pozwala mu utrzymać ceny na przystępnie niskim poziomie, jak również zapewnić dostawy świeżego towaru w różnicowanym asortymencie. Polecamy tanie filety z ostroboka po 22 tys./kg, tusze z mintaja po 21 tys./kg, morszczuka — 30 tys./kg, kostka z mintaja kosztuje — 38 tys./kg, a pojedynczy filetowy morszczuk — 42 tys./kg, losoś tusza — 37 tys./kg, grenadier — 34 tys./kg, karmazyn — 29 tys./kg, kotlety z ryb — 29 tys./kg, kostka panierowana — 35 tys./kg. Ze świeżych ryb był żywy karp — 31 tys./kg, pstrąg — 57 tys./kg, i śledź po 15 tys./kg (do smażenia). Ponadto jest duży wybór śledzi od solonych paczkowanych po 23,5 tys./kg, poprzez filety śledziowe — 25 tys./kg do rarytasu dla smakoszy w postaci islandzkich śledzi korzennych po 40 tys./kg.

Ważne! Po chwilowej obniżce, ceny znów powoli pną się do góry. W kantorze na pl. Bieńczyce paw. 14 odnotowaliśmy następujące ceny: USD 13.800—13.900, DEM 9500—9600, ATS — 1350—1360, kor. cz. 450—460.

Co z cukrem?

„Rządowego” brakuje

„Cukier rządowy” królował w ostatnim tygodniu wśród artykułów polecanych w kioskach i sklepikach spożywczych. Agencja Rynku Rolnego przyznała dla Krakowa tysiąc ton cukru. Rozprowadza go Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego Tu jest paczkowany w kilogramowe torebki z napisem RP i ceną 8,5 tys. zł, po czym odsyłany jest do sklepów i hurtowni, które gwarantują tę cenę. W praktyce więc obok siebie na sklepowych półkach stoi cukier w różnej cenie. Albo... tego tańszego brakuje.

— Właśnie otrzymałam dziś (29 września) 2 tony „cukru rządowego” — mówi MIROSLAWA KOBYLAŃSKA — kierowniczka „Delikatessów” z os. Centrum C. — Ostatnia, podobną dostawę, sprzedaliśmy w ciągu dwóch dni. A potem „stał się” — bez cukru. Zgłaszaliśmy w dyrekcji, chcemy sprzedawać więcej, ale cukier dzieli PHS... A klienci? Kupują cukier nadal w większych ilościach. Droższego cukru nie mamy.

W sklepie spożywczym w os. Centrum A, klienci są chyba mniej oszczędni bo kupują cukier znacznie droższy. Cena za 1 kg wynosi tu 11 tys. zł. „Rządowego” cukru nie ma bo... „trzeba składać zamówienia, starać się”. A więc klienci pytają o cukier „rządowy” a kupują — droższy. (I)

Za żłobek — wszyscy płacą jednakowo

Rada Miasta ustaliła już wysokość odpłatności za żłobek. Od 1 listopada wszyscy rodzice będą zobowiązani płacić 20 proc. kosztów miesięcznego utrzymania dziecka w żłobku oraz pokrywać koszty posiłków. Dużo to czy mało?

— Jeszcze nie otrzymaliśmy stosownego zarządzenia. O ustalonej kwocie odpłatności wiemy na razie z gazet — powiedziała nam pani Maria Kwaśniewska dyrektorka Żłobka nr 7 w os. Zielonym — Ile zapłacą „moi” rodzice? Przykładowo 20 proc. kosztów utrzymania to dziś 200 tys. zł. Jeżeli doliczymy wyżywienie, gdy stawka za września wynosiła 10 tys. zł, dziennie, to od listopada rodzice oddający dziecko do naszego żłobka płaciłby około 430 tys. zł. miesięcznie. Czym zapłacić? Mam kilka osób, które do tej pory płaciły nawet więcej (25 proc. kosztów utrzymania). Na ogół rodzice naszych dzieci nie zalegali z opłatami. Wiem, że w innych żłobkach wielu rodziców, ze względu na trudną sytuację, nie płaciło czesnego, lub płaciło minimalnie. Na pewno ustalenie równej odpłatności dla wszystkich uderzy w matki samotnie wychowujące dzieci...

W żłobku nr 7 jest 80 miejsc. W tym roku zapisano 70 dzieci.

TU KUPISZ „GŁOS — TYGODNIK NOWOHUCKI”

PHS ze Złotego Wieku

Ten sklep PHS nr 39 w os. Złotego Wieku mocno wrósł w nowohucki pejzaż. Zaopatruje się tu wielu mieszkańców nie tylko mistrzejowickich osiedli. Niedawno dla wygody klientów rozszerzono godziny pracy w soboty i niedziele. Nadal są tu oferowane artykuły spożywcze po konkurencyjnie niskich cenach a ostatnio zwiększono asortyment towarów o artykuły chemiczne i kosmetyki przydatne w każdym gospodarstwie domowym.

Podstawowe artykuły żywnościowe tj. nabiał dostarcza przede wszystkim OSM Nowa Huta, a pieczywo m. in. piekarnia Kierdaja oraz z Koszyc. Sklep słynie w okolicy z dobrego zaopatrzenia w piwo, wino i wódki. Na szczęście ta sprzedaż odbywa się w kulturalnych warunkach i przy tym położeniu pawilonu nie jest uciążliwa dla mieszkańców. Sympatyczny personel stara się zaspokoić oczekiwania klientów i zaprasza na udane zakupy. (sp)

OSRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

„TEST”

os. Kościuszkowskie 1, tel. 48-43-95, 46-05-59 wewn. 26
organizuje szkolenie kursowe i eksternistyczne na prawo jazdy A,B,T,C,D,E

Zgłoszenia w sekretariacie Ośrodka od poniedziałku do piątku w godz. 12.00 do 18.00, telefonicznie lub osobiście.

Czy powstanie nowohucka Riviera?

Wielokrotnie pisaliśmy na naszych łamach o niewykorzystanych w pełni terenach rekreacyjnych nad nowohuckim zalewem. Starsi nowohuckanie z rozrzuconymi wspomnieniami organizowane tam imprezy plenerowe i festyny. Z czasów świetności pozostały: zniszczona estrada na wolnym powietrzu, reszki pawilonu handlowo-gastronomicznego i do niedawna osamotniony gospodarz terenu — Ośrodek Sportu i Rekreacji „Krakowianka”. To z inicjatywy tego zakładu budżetowego Wojewody Krakowskiego rodzą się nowe szanse na ożywienie terenu przy ul. Bulwarowej.

„Krakowianka” — Nowej Hucie

OSiR Krakowianka po zawirowaniach ostatnich lat i odebraniu kilku terenów, którymi zarządzał, w tym roku wyraźnie okrzepł i umocnił swoją pozycję na pozostawionych mu obiektach. Obecnie gospodarzy kompleksem w Borku Fałęckim składającym się z basenu, campingu oraz hotelu, basenem śródmiejskim z podgrzewaną wodą przy ul. Eisenberga, lodowiskiem i terenami przyległymi do hali Grzegorzewskiej oraz właśnie obiektami nad Zalewem Nowohuckim, w skład których wchodzi baseny, wypożyczalnia sprzętu pływającego, korty tenisowe. Do niedawna sezon trwał tu w okresie letnim a w pozostałe miesiące roku obiekty świeciły pustkami.

Ambicją dyrektora „Krakowianki” Czesława Sobasa, który objął tę funkcję dokładnie rok temu jest stworzenie nad zalewem nowohuckim bazy rekreacyjnej i rozrywkowej służącej mieszkańcom Nowej Huty przez cały rok. Do realizacji tego zadania przystępuje się sukcesywnie. Zdając sobie sprawę, że nie można dokonać wszystkiego własnymi siłami, wydzierżawiono część obiektów F.G.-H. „Riviera”. Od ub. roku przystąpiono również do modernizacji obiektów w celu ich pełniejszego wykorzystania. Zainstalowano w budynkach elektryczne ogrzewanie. Pozwoliło to podjąć część wolnych pomieszczeń firmie „Okomat”. W tym roku przystąpiono do ocieplania budynku i modernizacji. Wszystko to ma służyć użytkownikom do prowadzenia całorocznej działalności.

O całoroczności „Krakowianki” świadczy również budowa wiaty magazynowej, w której wreszcie należycie będzie przechowywany sprzęt pływający. W tym roku można już było pozwolić sobie na zakup 4 nowych rowerów wodnych po 10 mln sztuka i 4 kajaków w cenie 4 mln zł każdy. Jest to początek wymiany znacznie już zużytego sprzętu pływającego.

Baseny z czystą wodą

Kolejnym ważnym przedsięwzięciem jest rozpoczęcie rozmów z Wydziałem Wodnym Politechniki Krakowskiej w sprawie odwiercenia studni głębinowej, dostarczającej głównie wodę do basenów. Z prowadzonych wcześniej w tych okolicach badań wynika, że woda znajduje się tu już na głębokości ok. 15 metrów. Bliskość rzeki Dłubni i zalewu zapewniają odpowiednią ilość wody. Jeżeli rozmowy z PK przebiegną sprawnie, to jeszcze przed nowym sezonem letnim baseny nowohuckie będą mogły być zaopatrywane w czystą i taną wodę z własnego ujęcia. Takie rozwiązanie jest ekonomiczne z dwóch względów. Koszty inwestycji są znacznie tańsze niż budowanie stacji uzdatniania wody zapewniającej też jej jakość niekwestionowaną przez Sanepid. Obecnie doraźnie stosowane metody dezynfekcji wody były mało skuteczne. Natomiast wykonanie 1 km odwiertu w aktualnych cenach nie przekroczy kwoty 1,3–1,5 mln zł. Całą inwestycję będzie można zamknąć sumą 40–50 mln. W efekcie znacznie obniży się koszty eksploatacji basenu i oszczędzi wodę z miejskich wodociągów tak potrzebną mieszkańcom. Powinno to przedsięwzięcie doprowadzić również do obniżki cen biletów wstępu na basen.

Dyrektor Sobas o wszystkich tych działaniach mówi z dużym zaangażowaniem. Widać, że zależy mu na ożywieniu terenów przy ul.

Bulwarowej. Z drugiej strony jest świadom ogromu zadań i liczy na wsparcie i zainteresowanie różnych kontrahentów, którzy by nie dopominali się o wykonanie określonych prac, lecz sami aktywnie do nich przystąpili. Mogłoby to np. uczynić wędkarze posiadający swój obiekt nad zalewem. Jedną z takich firm, która próbuje tu coś zrobić jest

Cafe Club Riviera

która rozpoczęła tu działalność w ub. roku. Prowadzą ją wspólnicy Jerzy Grzeszczuk i Józef Porębski. Początki były trudne, jako że wystartowano po sezonie letnim 1991 r., ale już w tym roku klub dorobił się stałych bywców. Zasiłował także z niektórych imprez, jak np. Dzień Dziecka zorganizowany wspólnie z naszą redakcją. Obecnie wspólnicy mają jeszcze bardziej ambitne plany. Pragną właśnie przy ul. Bulwarowej stworzyć szerokie możliwości zabawy i wypoczynku dla mieszkańców Nowej Huty.

W dyspozycji Cafe Clubu Riviera jest wspaniały plastikowy kort tenisowy. Dzięki temu, że jest on oświetlony można z niego korzystać do późnych godzin wieczornych. Jeżeli tylko będzie sprzyjała pogoda, można na nim grać do listopada.

Jeszcze w październiku przy ul. Bulwarowej powstanie Klub Towarzystwa dla osób powyżej 21 lat, które będą miały możliwość korzystania z 20-procentową zniżką z wszystkich imprez organizowanych przez klub. Do dyspozycji członków będzie: bilard, stoliki do brydża, oświetlone korty tenisowe, gry komputerowe, TV satelitarne, wypożyczalnia kasety wideo oraz cafe, drink i snack-bar. Już wkrótce uruchomiony zostanie Night Club, w którym będzie można zabawić się na dyskotekę przy starych i dobrych nagraniach z lat siedemdziesiątych. Ponadto można urządzić tu sobie bankiet, przyjęcie okolicznościowe lub nawet ognisko. Zgłoszenia do Klubu Towarzystwa są już przyjmowane w Cafe Clubie Riviera przy ul. Bulwarowej 1. Właściciele już dzisiaj zapraszają do współpracy kontrahentów zainteresowanych w przyszłości kompleksowym zagospodarowaniem terenów. Marzy się im stworzenie w tym miejscu takiej naszej prawdziwej nowohuckiej Rivieri. Jednym z takich, który już przystąpił do realizacji tych planów jest Krzysztof Parfiński — twórca

Szkoły Tenisa Ziemnego

Jest pracownikiem naukowym Zakładu Gier Rekreacyjnych AWF. To z tej uczelni rekrutują się instruktorzy. Zajęcia są prowadzone w różnych grupach wiekowych: dzieci do lat 12, młodzież 12–16 i dorośli powyżej 16 lat. Można uczyć się gry w tenisa indywidualnie bądź w małych 4–6-osobowych grupach. Podstawowy cykl zajęć trwa 2 miesiące i obejmuje 16 spotkań. Można też swoje umiejętności doskonalić według uznania. Szkolenie jest prowadzone przede wszystkim praktycznie, ale z uwzględnieniem wiedzy, jak również z zastosowaniem techniki wideo przy poznawaniu technik gry w tenisa. Obecnie jeszcze można grać na otwartym kortie, a w zimie zaś w salach gimnastycznych.

Zgłoszenia do Szkoły Tenisa Krzysztofa Parfińskiego są przyjmowane codziennie w Cafe Clubie Riviera w godzinach 14–20. Ta szkoła tenisa nie ogranicza się tylko do działalności komercyjnej, ale również organizuje co jakiś czas bezpłatne pokazy lub tak jak w najbliższy piątek jest współorganizatorem I Nowohuckich Mistrzostw Tenisa Ziemnego, o których szerzej piszemy na str. 13. Marzy się jeszcze użytkownikom i obecnym bywalcem obiektów przy ul. Bulwarowej, aby MPK wprowadziło wtedy chociaż co drugi kurs autobusu 123.

Sławomir PIETRZYK

P.S. Zainteresowani stworzeniem nad Zalewem Nowohuckiej Rivieri mogą zgłaszać gotowość współpracy z OSiR „Krakowianka”, pl. Matejki 10, tel. 22-93-69.

MARIA ISABEL ARREDONDO IC
ezłony swojego nazwiska, gdyż nas
— Jestem niezamężna i ARREDONDO
CARDON — nazwisko matki. Wszys
strukcję. Gdy wyjdę za mąż w m
zawisko męża, które on dziedziczy po
— Xalapa, nazwa zespołu kamery
— „Stolica stanu Veracruz i je
poprzednio studiowałam i pracowa
— Kiedy przyjechałaś do Polski?
— W roku 1987, do Warszawski
stypendium z dyrygentury chóraln
orkiestralną i symfoniczną u Henr
Meksyku i byłam ciekawa jak wy
na ten temat pracę doktorską. Zna
ski w tym czasie. Odpowiadałam im
Teraz czuję, że Polska mogłaby być
— Czy wiedziałas wówczas coś w
pina?

Na „Noc M w NCK zabra

— W naszym uniwersyteckim kin
duć „Brzezina”. Zafascynowało m
Postanowiłam, że muszę zobaczyć
— Chcemy tu w Polsce, ale i w
historię na przestrzeni 500 ostatnich
zytorów i mistrzów gitary. Okazuje
Polaków i doskonale ją grają. Z ko
pejka.

— ?
— Pamiętajmy, że Konkwista pr
nie po podbiciu ziem Azteków i M
Indianie okazali się zdolnymi uczn
— Meksykanie do dziś zachowali
siedziwa Stanów Zjednoczonych.

— Tak, u nas ze sobą sąsiadują
mi. Kultura indiańska była tak wy
— Hiszpanie. Sprzyjały temu mies
jak w Brazylii czy Argentynie —
wią „mestizo”, czyli potomkowie In
— Ironia historii jest również to
Hiszpanii podjęli właśnie potomkow
— Właśnie 15 września jest naro
czyną się o jedenastej w nocy na
dzą, który uderzając nocą w drzwi
najeźdźcom...

— Pytałam o sąsiedztwo bardzo
— Kultura Meksykańska zachowu
mieszkańcy pogranicza — stanu Me
sprzedanej Amerykanom, przejęli s
prawdę Amerykanów znacznie częś
kanie hamburgery u McDonalda...

— obowiązuje wizy, Amerykanie nar
z drugiej strony np. sklepikarze
— Klientów to Meksykanie i dzięki ten
— Mówiłaś o jedzeniu. Podeszła
gości tortilla. Co to jest?
— Ta potrawa wypocodzi się z tra
ki kukurydziejanej, w które zawija
solą i polewa sosem z chilli. W Mek
Przez ostatni tydzień mogliśmy b
Centrum Kultury, które już po r
Meksyku”. W tym czasie odwiedzi
larie Marrona, który 15 września

— Ta potrawa wypocodzi się z tra
ki kukurydziejanej, w które zawija
solą i polewa sosem z chilli. W Mek
Przez ostatni tydzień mogliśmy b
Centrum Kultury, które już po r
Meksyku”. W tym czasie odwiedzi
larie Marrona, który 15 września

— Ta potrawa wypocodzi się z tra
ki kukurydziejanej, w które zawija
solą i polewa sosem z chilli. W Mek
Przez ostatni tydzień mogliśmy b
Centrum Kultury, które już po r
Meksyku”. W tym czasie odwiedzi
larie Marrona, który 15 września

Dają tę gwarancję również
wszak na półautomatach spa
osłonie dwutlenku węgla i ar
mą. Cenią sobie tę metodę
następuje przegrzewanie elem
Mam też wszystkie kolory
Nawet z 1992 r. Nie istnieje
nie posiadał, chyba, że ma r
Nieważne skąd ten samoch
jest marki. Jestem w stanie
czy będzie to blacharka, czy

...Wyje
80 proc. samochodów, któr
właściciel — samochody znaj
sza dobra robota.

I nawet tutaj gdzie taka
niez — jak mówi firmujący
może widnieją gdzie się dal
konkurencja tutaj spora, aż
obok. Tak prawie... dach prz

Bez
...z komputerem. Od czterech
szterech osób: magazyniera, i
stawiania rachunków, spraw
wych z PZU. Niestety nie p
— Z tym parzeniem kawy
musi się u mnie dobrze czu
być obsłużony nie tylko w pa
że nikt mnie nie oszuka nap
denerwując się stratą usiade

A
Wszystko czego dotąd się d
westuję, bo... marzy mi się
dów z prawdziwego zdarzenia
mechaniczny, naprawa blachu
a na pożegnanie klienta —
nym dachem, nazwijmy to u
możemy.

Dziś mam w uliczce tłum...
W hali naprawczej stoją
wozia), ford escort z Nowej
i lakier), datsun z Kalwarii
rzona w prawy bok: napraw
nel). Wyjadą stąd jak nowe...

Wierzę, że marzenia byłeg
— 33 lata skończyłem w si
pan Władysław — jeżeli pan
sotowego, to już nie pan w ży



Gidel zaprasza

WYZWANIE KAPITANA

W rześniowy ciepły dzień sprowokował mnie do dawno planowanej wycieczki w krainę rodzącego się biznesu. Rodzącego się? W Legu przy ul. Centralnej pachnie już Zachodem. Powstało tam swoiste centrum, w którym jest bez liku zakładów usługowych, hurtowni. Pełne reklamy rywalizujących między sobą konkurentów, spieszących się zmotoryzowanych ludzi.

Wśród wielu stojących, jeden obok drugiego, „scisniętych”, piętrowych domków, które nazwałabym biuro-warsztatami jest też Zakład Blacharstwa i Lakiernictwa Samochodowego inż. Józefa Gidla. Do niedawna kapitan w XVI Awangardowym Batalionie Wojsk Powietrzno-Desantowych w Krakowie. Ma za sobą 760 skoków spadochronowych, ale ten skok „w biznes” wydaje mi się być dla niego najważniejszym.

— Wjako to była fajna przygoda. Tam ryzykowałem, bo ryzyko mam we krwi, więc wybrałem taką formację wojskową, ale tam ryzykowałem inaczej. Tam też mówiłem i myślałem tak jak każdy, „że czas to pieniądz”. W tej chwili to ja to wiem!

Dano mi wędkę

— Gdy rozstawałem się z armią miałem 3 tys. zł długu. Inż. J. Gidel (absolwent Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Zmechanizowanych we Wrocławiu) wypisuje mi tę kwotę na kartce zapewne po to, by uwiarygodnić fakt, że można i z takiego życiowego krachu wyjść bez jakichkolwiek pożyczek — na prostą. Wspomina: prosiłem — pożycz kolego na chleb i nie pożyczyl. Wtedy?

Cóż, masz milion dolarów, masz milion przyjaciół. I taka bywa prawda — powie dziś.

Swoją ośmioletnią karierę wojskową zakończył w 1989 r. Potem? Przyjeżdża go na urzędniaka w krakowskim magistracie. Mierzyła go ta praca i... nie wytrzymał.

— Przeczytałem ogłoszenie w gazecie. Właściciel Zakładu Blacharstwa i Lakiernictwa potrzebował pracownika do papierkowej roboty. I znowu sarkazmowałem.

Jego zakład mieści się vis-a-vis. Widać go z moich okien. To Zakład Władysława Rzepki. Pracowałem u niego za pieniądze, wiele, wiele mniejsze od wypłaczonej średniej krajowej. I zdarzyło się; tak, siedzi przy sobie i rozmawiamy, aż tu nagle mój pryncypał pan W. Rzepka mówi: dam ci wędkę do reki, ale pamiętaj: ryby to już łowił będziesz sam.

Może by zbudować coś tutaj obok — powiedział. Było tam wypiskowe ławeczki. I faktycznie zaczął budować. Gdy obiekt był w tzw. stanie surowym wydzierżawiłem go od niego. Ten budynek, w którym jest mój zakład stanowił własność pana Rzepki, a ja jestem jego dobrym dzierżawcą. Wydzierżawiłem same mury. Równocześnie z tymkowaniem ścian i malowaniem, prowadziłem działalność usługową (było się więc bez zaciąg

gania w banku kredytu zwanego obrotowym). Były pieniądze na dokończenie tej budowy z naszej pracy. Na górze są pomieszczenia socjalne. Na parterze — jak pani widzi — hala napraw samochodów.

Chyba zawsze będę pamiętał gest mojego pryncypała — pana W. Rzepki. Jestem mu po prostu wdzięczny. Półtoraroczny stał w Jego firmie też mi wiele dał.

Dziś w firmie Gidla?

— Naprawia się „kompleksowo” samochody zachodnich marek.
— Jestem bardzo wygodny dla klienta, bowiem w ciągu tygodnia zapewnię każdą część potrzebną do naprawy jego samochodu.

— Naprawy bezgotówkowe?
— Oczywiście chodzi tu o bezgotówkowe naprawy samochodów po wypadkach. Klient przyjeżdża, zostawia samochód wraz z opisem firmy ubezpieczającej (np. PZU), podpisuje mi upoważnienie do odbioru pieniędzy i przychodzi po odbiór naprawionego samochodu. Sprawy już mogą być odebране należności od ubezpieczających samochodów mojego klienta. Czasem jest to dla nas kłopotliwe: zdarza się, że zalegają mi z wypłatami i często są to dość poważne kwoty.

— Zlecenia prywatne.
— Prócz napraw powypadkowych, bezgotówkowych świadczyliśmy również tego typu usługi za odpłatnością i... dajemy...

— Rabaty!
— Dla właścicieli samochodów stosuję poważne rabaty — powie pan Gidel — ponieważ wiem, że usługi są drogie, a mnie zależy nade wszystko na kliencie i na tym, by z mojego zakładu wyjechał zadowolony!

— Czas naprawy.
— Naprawdę krótki. Polski samochód naprawiany jest w terminie do 10 dni, zachodniej marki — do miesiąca. A kiedy jest taka potrzeba, to naprawiamy samochód klienta i całą dobę. Było i tak, że moi pracownicy pracowali by wykonać zlecenie w 48 godzin!

Inż. Gidel — gwarantuje...

...że każdy kto już zaufa, wyjedzie z jego zakładu samochodem prawie jak nowym. Montuje bowiem tylko oryginalne części sprowadzane z Austrii przez Przedsiębiorstwo Handlowe „Iwonka” (Import-Eksport-Hurt-Detal, Małgorzata Korczak, Kraków, ul. Centralna 57B).

I tutaj uwaga! Rachunki, które wystawia „Iwonka” są honorowane przez instytucje ubezpieczeniowe.

Gwarancją jakości są przede wszystkim zatrudnieni tutaj fachowcy, wybrani spośród wielu (na co przedstawiono mi dowody) i jak mówi ich szef, najlepszy w Krakowie specjaliści od blacharki: Jerzy Morawski, Eugeniusz Wiernowski i lakiernik — Wiesław Gaez.

ARDO... Maria „rozszyfruj” poszczególne polskie bywają z reguły krótsze...
DO to nazwisko rodowe mojego ojca, IC-
 le nazwiska meksykańskie mają taką kon-
 juncję rodowego nazwiska matki włączając na-
 swoim ojcu...

istów, który prowadzi to...
 łożenie nazwa uniwersytetu, na którym

Akademii Muzycznej, gdzie otrzymałam
 j. Uczęszczałam również na dyrygenturę
 ka Czyż. Ukończyłam konserwatorium w
 ęda szkolnictwo muzyczne w Polsce. Piszę
 mi pytań: czy nie boję się jechać do Pol-
 że interesuje mnie muzyka, a nie polityka.
 moją drugą ojczyzną.

cej o Polsce poza znajomością muzyki Cho-

Meksykańską” kło zaproszeń...

wyświetlano filmy Andrzeja Wajdy. Oglą-
 nie... drzewo. W Meksyku brzozy nie rosną.
 gajnik brzozy na własne oczy.

Europie pokazać muzykę meksykańską. Jej
 lat. Gramy więc utwory znanych kompo-
 się, że ta muzyka przemawia również do
 i Meksykanom nie jest obca muzyka euro-

żyły tylko jednostki najbliższe. Hiszpa-
 mów przekazywali Indianom swoją kulturę.

ni.
 jednak odrębność kulturalną. Pomimo są-
 ndiańskie piramidy z kościołami katolicki-
 ka, że przejmowali ją częściowo najeżdzący
 ne małżeństwa. W Meksyku nie ma — tak
 iałych” enklaw. Większość ludności stano-
 lan i Hiszpanów.

że walkę o wyzwolenie spod wpływów
 e Hiszpanów...

owym świętem Meksyku. Uroczystości za-
 oamiatkę Miguela Hidalgo Y Costilla, księ-
 i, wezwał naród do powstania przeciwko

yzwilizowanej Ameryki Północnej?

e do tej pory swą odrębność. Ba, dzisiejsi
 syk — dawniej integralnej części Meksyku
 i. pewne zwyczaje kulinarne od nas. Na-
 j jedzą meksykańskie potrawy niż Meksy-
 W kontaktach między obywatelami krajami
 kają na graniczny „przełom” ludzi, choć
 i Nowym Jorku przyznają, że większość
 u mogą prosperować.

ocy Meksykańskiej” w NCK czestowaliście

ycji kulinarnej Indian. Są to placki z ma-
 ę gotowane mięso z kurczaka, posypuje
 yku mamy aż 15 rodzajów tej przysmaki...
 ró bliżej... Meksyku dzięki Nowohuckiemu
 z drugi zorganizowało „Tydzień Kultury
 NCK ambasador Meksyku, Jose Luis Val-
 godz. 23 otworzył „Noc Meksykańska”.

Krystyna LENCZOWSKA

maszyny. Specjaliści od blacharki pracują
 valniczych służących do łączenia blach w
 onu, na urządzeniach do cięcia blach plaz-
 dienci, bowiem przy jej zastosowaniu nie
 ntów sąsiednich blach.

świata! — mówi właściciel tego zakładu.
 a świecie taki kolor lakieru, którego bym
 cepturę zastrzeżoną przez producenta.
 d do mojego zakładu przyjdzie i jakiej
 prostać jego potrzebom bez względu na to,
 akier”, czy części zamienne...

zie stąd jak nowy

tutaj są naprawiane to — jak twierdzi
 nych znajomych. To, chyba, procentuje na-

onkurencja, trafiają do Gidla. Stąd rów-
 swój zakład inż. Gidel — moje znaki fir-
 Pytają o nazwisko, czasem błędnie. Wszak
 eść zakładów blacharsko-lakierniczych, tuż
 dachu.

sekretności, ale...

miesięcy zastępuje on pracę przynajmniej
 zlowieka od przyjmowania zleceń, od wy-
 rozliczeniowych, np. napraw bezgotówko-
 czy kawy. I nie podlewa kwiatów...

też sobie poradzę. Kupuję automaty. Klient
 Chcę by się czuł tak jak ja chciałbym
 lekkiej ale i zagranicznej firmie. Gwarancja,
 awiając moje auto, ale również i taka, że
 w wygodnym fotelu i wypiję kawę.

narzy mi się!!!

robilem inwestuje. Inni plałują, a ja in-
 stytucje centrum obsługiowego samocho-
 Tak na dzień dobry: restauracja, warsztat
 rskiej, lakierniczej, elektryczny, tapicerski,
 mkowanie paliwa. I to wszystko pod jed-
 jedynym miejscem pod jednym znakiem fir-

☆
 chore”: audi z Bielska (lakierowanie nad-
 luty (rozbiły prawy bok a więc blacharka
 blacharki i lakiery) i toyota z Bochni (ude-
 blacharsko-lakiernicza plus części zamien-
 kapitana Wojska Polskiego się spełnia.
 rpnio br. I zapamiętałem co powiedział mi
 się niczego nie dorobi do wieku Chrystu-
 nie osiągnie przynajmniej tu...

Janina DZIURO

„Weźmy sprawy w swoje ręce”

STANOWISKO UNI DEMOKRATYCZNEJ

Odpowiadając na apel autora artykułu dyskusyjnego pt.
 „Weźmy sprawy w swoje ręce”, który ukazał się na łamach
 Pańskiego poczytnego tygodnika nr 36 z dnia 4 września 1992
 r.), chcemy przedstawić nasze stanowisko odnośnie kilku in-
 formacji podanych w tym artykule.

Naszym zdaniem można i
 trzeba dyskutować nad zakre-
 sem uprawnień samorządów
 dzielnicowych, zmierzając do
 tego, by w efekcie miały one
 realny wpływ na bieg spraw
 o znaczeniu lokalnym. Można
 domagać się, by samorzady
 te miały swój udział w two-
 rzeniu budżetu miasta po-
 przez wskazywanie najpil-
 niejszych potrzeb, które łat-
 wiej dostrzec z niższego
 szczebla. Należy poszukiwać
 takich form działania, w któ-
 rych przedsiębiorstwa komu-
 nalne i zakłady budżetowe
 pracowałyby bardziej efek-
 tywnie. Aby stworzyć podsta-
 wy do sprawnego zarządzania

mieniem komunalnym ko-
 nieczne jest przygotowanie
 takich propozycji zmian w
 ustawie o samorządzie tery-
 torialnym i innych ustawach,
 które umożliwią przystoso-
 wanie stanu prawnego do wa-
 runków właściwych dla dużych
 miast (to obecne nieprzystoso-
 wanie jest naszym zdaniem
 jedną z głównych przyczyn
 niewydolności krakowskiego
 samorządu terytorialnego).

Można wreszcie dyskutować
 nad modelem samorządu w
 Krakowie, choć warto przy-
 pomnieć, że poważna debata
 na ten temat odbyła się ponad
 dwa lata temu przed wybora-
 mi do Rady Miasta Krakowa.

Wówczas to, Krakowski Komi-
 tet Obywatelski „Solidarność”,
 po przeanalizowaniu wszyst-
 kich opinii, jednoznacznie wy-
 powiedział się za utworze-
 niem w Krakowie tylko jed-
 nej gminy. Nie sądzimy, by
 doświadczenia warszawskie,
 gdzie wybrano model odmien-
 ny, skłaniały do zmiany sta-
 nowiska zajętego wtedy w
 Krakowie.

O tych wszystkich sprawach
 trzeba dyskutować. Dyskusje
 takie toczą się zresztą przez
 cały czas, choć być może zbyt
 rzadko na łamach prasy. Zna-
 leżenie dobrej odpowiedzi na
 wyżej postawione pytania,
 skuteczne rozwiązanie wyżej
 opisanych problemów, jest
 trudne. Łatwe jest tylko for-
 mułowanie chwytliwych hasel
 w rodzaju „weźmy sprawy w
 swoje ręce”. Nie hasło jest
 tu jednak ważne, co więcej,
 również ono mogłoby odegrać
 twórczą rolę.

Jednego natomiast robić nie
 wolno. Nie wolno bezpodstawa-
 nie sugerować, że Nowa Huta
 — być może wskutek jakiegoś
 tajemniczego spisku — jest
 dyskryminowana przez władze
 samorządowe. Twierdzenie, że
 do kasy miasta z terenu byłej

Dzielnicy Nowa Huta wpływa
 ok. 600 mld zł (ponad połowa
 rocznych dochodów miasta!),
 a w efekcie niesprawiedliwego
 podziału na potrzeby naszej
 dzielnicy przeznaczają się nie-
 proporcjonalnie mniej, jest
 fałszywe. Żeby to sprawdzić
 wystarczy zajrzeć do podsta-
 wowych dokumentów. Na
 takiej płaszczyźnie trudno
 prowadzić sensowną dyskusję.

Naszym zdaniem właśnie to,
 że Huta jest częścią Krakowa
 otwiera perspektywy, których
 pozbawieni są mieszkańcy
 Mielca, Starachowic i wielu
 mniejszych miast.

Po dłuższej przerwie mamy
 do czynienia z kolejną pu-
 bliczną, opartą na nieprawdzi-
 wych przesłankach próbą
 ustawiania Krakowa w opo-
 zycji do Nowej Huty. Skłania
 nas to do przypomnienia
 rzeczy oczywistej: zrealizowa-
 nie pomysłu zwolenników
 „brania spraw w swoje
 ręce”, czyli ustanowienie od-
 rębnej Gminy Nowa Huta
 oznacza konieczność rozwiązy-
 wania problemów również
 wyłącznie własnymi rękami.

Za zarząd koła nowohuckie-
 go UD:

MAREK BENDO

Wyrzucanie miliardów?

Po przeczytaniu wywiadu z
 przewodniczącym Rady Dziel-
 nicy XVIII zaskoczona jestem
 faktem iż radni troszczą się
 o kulturę, oświatę i służbę
 zdrowia na terenie dzielnicy
 Nowa Huta. Jak powyższa
 wypowiedź ma się do realiów
 drukowanych na łamach Wa-

szej gazety? Również w tym
 samym numerze GTN prze-
 czytałam wypowiedź rencisty,
 który zmuszony jest do pla-
 cenia za wykonywanie za-
 strzyków. Szkoły wprowadziły
 miesięczną odpłatność od
 uczniów w wysokości 30 tys.
 zł. Ponadto „zaległości czyn-

szowe za lokale użytkowe wy-
 noszą w Nowej Hucie wraz z
 odsetkami 6,5 mld zł”.

Czytając sobotnią prasę kra-
 kowską dowiaduję się o pro-
 testie pracowników żłobków oraz
 o sprawach gospodarczych na-
 szego miasta. I tu nasuwa mi
 się pytanie, na które chciała-
 bym uzyskać odpowiedź: Skąd
 Rada M. Krakowa ma „miliard-
 y na zakup udziałów w „Ga-
 zecie Krakowskiej”.

W okresie kiedy brak środ-
 ków finansowych na służbę
 zdrowia, żłobki, oświatę i kul-
 turę, mieszkańcy Nowohuckiej
 rączką wydają nasze wspólne
 pieniądze nie wiadomo na
 co? (...) Jeżeli radni dysponu-

ją własną gotówką to niech
 sobie kupują udziały w „Ga-
 zecie Krakowskiej” i drukują
 w niej swoje nawiedzone po-
 mysły. Natomiast kasa miasta
 musi w pierwszej kolejności
 zaspokajać potrzeby wszyst-
 kich mieszkańców, a nie grup-
 ki „wybrańców”. Nasi radni
 po raz kolejny udowadniają
 nam, że wybraliśmy ich nie
 dla siebie, ale dla nich — sa-
 mych.

Ostatnio często nasuwa mi
 się pytanie: czym to się skoń-
 czy? — dla radnych i miesz-
 kańców Krakowa?

Z poważaniem G. Baranik
 (adres do wiadomości re-
 dakcji, skróty od redakcji).

„Pod kasztanami”

Padają drzewa! Wyrośną wille?

Zagrożone jest w swojej urodzie os. Złotego Wieku. A jest
 piękne: z jednej strony otoczone fortami i małym, uroczym
 laskiem akacjowym. Tuż obok starannie zagospodarowane 40
 działek w ogrodzie o pięknej nazwie: „Pod kasztanami” i dzie-
 więć tzw. „dzikich”.

— Przez wiele lat dbaliśmy
 o nie, uważaliśmy je za swoje.
 Teraz okazuje się, że jakaś
 bliżej nieznana nam spółdziel-
 nia mieszkaniowa te ziemie,
 którą my zagospodarowaliśmy,
 wykupiła pod zabudowę willi
 i garaży. Obyło się bez prze-
 targu i w ten sposób unie-
 możliwiono wykupienie grun-
 tów — nam, użytkownikom
 działek.

Ze zdumieniem, z okien
 naszych bloków, obserwowa-
 liśmy w sierpniu jak wjeżdża
 spychacz i tzw. „dzikie dział-
 ki” równa co po drodze: wielo-
 letnie drzewa: wierzby, jesio-
 ny i krzewy, dzikie bzy i róże.
 Sądząc po rozmachu z jakim
 niszczone wszystko, mniemać
 należy, że pójdą „pod topór”
 drzewa i nie tylko drzewa na
 pielegnowanych latach dział-
 kach.

Ciekawi nas bardzo, kto,
 kiedy i czy w ogóle wydał po-
 zwolenie na zniszczenie tego
 zakątka Mistrzejowic? Chcie-
 libyśmy również wiedzieć jaka
 jest wartość 10-letniego drze-
 wa owocowego? Pytamy rów-
 nież, czy jest zgoda na wy-
 cięcie kawałka lasu akacio-
 wego? Dokąd ma prowadzić
 droga zbudowana takim kosz-
 tem? Czy boisko, które służy
 naszym dzieciom, zostanie za-
 brane pod garaże?

Póki co o tym wszystkim
 dowiadujemy się pocztą pan-

toflową od nachodzących nas
 — działkowiczów — rzeko-
 mych właścicieli, twierdzą-
 cych że ziemię tę wykupili.

Pytamy więc głośno za po-
 średnictwem Tygodnika No-
 wohuckiego i naszych radnych,
 gdzie ten obiecywany pas
 zieleni, który miał przebiegać
 od strony os. Tysiąclecia (za
 kościołem) do os. Złotego Wie-
 ku, do lasu akacjowego. Py-
 tamy też prezesa Spółdzielni
 Mieszkaniowej Mistrzejowice
 czy jako gospodarz tego
 osiedla podjął jakiegokolwiek
 działania, by zapobiec niszcze-
 niu tego co ludzkim staraniem
 wyrosło w ciągu wielu lat.

Pytamy również kto prze-
 handlował tę ziemię? Czyje
 tam staną domy i garaże?

(pod listem podpisy. Nazwi-
 ska do wiadomości redakcji)

NIE! DLA TAKICH
POCZYNAŃ!

Nikt nie protestuje przeciw-
 ko budowie domków jednorod-
 zinnych w os. Srebrnych Or-
 łów. Nam chodzi tylko o to,
 by obiecywany pas zieleni
 biegnący od os. Tysiąclecia do
 akacjowego lasu w os. Zło-
 tego Wieku, którego natural-
 nym uzupełnieniem są dział-
 ki — zachować! Myśle nie tyl-
 ko o 40 działkach (pracowni-
 ków HTS) „Pod kasztanami”
 które istnieją od 1980 r. (zare-
 jestrowane w 1984 r.) ale też

o rok młodszych dziewięciu
 „dzikich” działkach. Dzierżaw-
 cy działek zarejestrowanych
 eplacili dzierżawę do 1993 r.
 Ci niezarejestrowani starają
 się od wielu lat, by ktoś od
 nich przyjął pieniądze za
 dzierżawę terenu, nikt jednak
 jakoś ich nie chciał.

Żeby wiedzieć w czym rzecz
 trzeba zobaczyć te starannie
 uprawione ary ziemi, piękne
 10-letnie drzewa owocowe i
 „plony. I to jak napisano w
 liście do redakcji ma iść pod
 topór dla zapewnienia wygo-
 dy kilku rodzinom.

Ten konflikt tak jak każdy,
 ma swoją historię. Krótko
 mówiąc: Zarząd Ogródków
 Działkowych „Pod kasztana-
 mi” starał się o wciągnięcie
 do rejestru stałych ogrodów
 działkowych. Na pisma kiero-
 wane do urzędów o tym de-
 cydujących (by nie wymienić
 ich wszystkich z nazwy) nikt
 nie odpowiadał. Otrzymałmy
 odpowiedź w 1989 r., była dość
 jednoznaczna, że możemy u-
 żytkować teren do czasu zmia-
 ny jego przeznaczenia. Nie
 wiedzieliśmy o zakusach spół-
 dzielni mieszkaniowych. Wy-
 dział Architektury i Geodezji
 byłby DRN nie pofatygował
 się by nas pisemnie uprzedzić
 o wyprzedaniu gruntu, a prze-
 cież dzierżawcy mieli pierw-
 szeństwo pierwokupu. Nie po-
 informowano również Zarządu
 Ogródków (pisemnie) o wery-
 fikacji planu przestrzennego
 zagospodarowania m. Krako-
 wa (1988 r.). Tak jakby dzier-
 żawcy ten teren nie istnie-
 li.

W 1990 r. nieoficjalnie do-
 wiedzieliśmy się, że kosztem
 tych działek budowane będą
 cztery domki przez Młodzieżo-
 wą Spółdz. Hutników. Wyda-
 ło nam się to wręcz niemoral-
 ne. Żeby nie posądzono nas,
 radnych tej dzielnicy, że nie
 nie uczyniliśmy by zapobiec
 dewastacji zieleni powiem tyl-
 ko: zorganizowaliśmy w lipcu
 i sierpniu dwie wizje lokalne

z udziałem przedstawicieli ar-
 chitektury, PAP-u, KO i mie-
 szkańców. Żaden z uczestniczą-
 cych w wizji przedstawicieli
 władz nie widział konieczno-
 ści niszczenia już zagospoda-
 rowanych ogródków działko-
 wych. Architekt stwierdził
 wręcz, że nie może tutaj być
 prowadzona budowa bez po-
 zytywnej opinii radnych tej
 dzielnicy. O taką opinię nikt
 nas nie prosił i my jej nie u-
 dzieliliśmy! Kolejna wizja lo-
 kalna we wrześniu z udziałem
 m. in. przedstawicieli Wydz.
 Arch. WRN, Wydz. Transpor-
 tu i Zieleni, Wydz. Ochrony
 Środowiska. Wydz. Geodezji
 WRN oraz kierownika Wydz.
 Architektury Rejonu IV —
 nie odbyła się. Postanowiono
 bowiem wyjaśnić kwestię par-
 ku mistrzejowickiego do koń-
 ca. Odbędzie się w innym ter-
 minie.

Mimo, że niektóre działki
 zostały już wykupione pod bu-
 dowę (na jakiej zasadzie wie-
 dzą obydwie strony) to sądzi-
 my, że możemy dojść do po-
 rozumienia. Jest bowiem wie-
 le możliwości zmiany lokaliza-
 cji i nie musi się to wiązać
 kosztem zagospodarowanych
 działek i boiska sportowego.

Pora też już by nowi — jak
 twierdzą — „właściciele” tych
 terenów przestali nachodzić
 nagabywać i napastować dział-
 kowiczów doprowadzając ich
 do stanu frustracji stwierdze-
 niami typu „my was stąd
 wyrzucimy, drzewa wytniemy
 a drogę przez akacjowy las
 i tak wybudujemy”

Tyle wybrałam z wypowiedzi
 radnego dzielnicy XV —
 Mistrzejowice — Andrzeja
 Dedo.

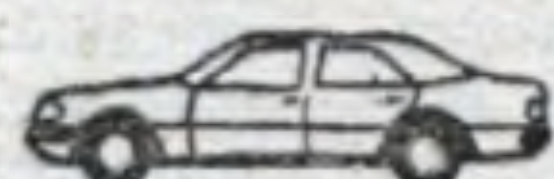
Tematu nie wyczerpaliśmy
 i do niego powrócimy po: wi-
 zji lokalnej i oficjalnych pi-
 semnych odpowiedziach na
 protesty działkowiczów insty-
 tucji odpowiedzialnych za tę
 „przepychankę”. Radny mówi
 — nie!

(jdz.)

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUGOWO-HANDLOWE

MOTOZBYT

Spółka z Ograniczoną Odpowiedzialnością



SKLEP MOTORYZACYJNY „MOTOZBYT”

zaprasza

zmotoryzowanych mieszkańców

Dzielnicy Nowa Huta

na os. Szkolne 14 w godz. 9-18

oferujemy części fabryczne do samochodów:

POLONEZ ■ FSO ▲ 126P ■ ŻUK

oraz akcesoria samochodowe

SKLEP MOTORYZACYJNY

BAJMOT

KRAKÓW

os. Szklane Domy 1

tel/fax 44-17-26

Poleca części zamienne do samochodów:

— Łada 2103, 2105, 2107, 2108

— Zaporozec

— Wolga

— UAZ

— Skoda-Favorit

— Fiat 126p

— Żuk

• Sprzedaż odręczna i na zamówienie obłachowania atrap, zderzaków, reflektorów, lamp itp. do samochodów marek zachodnich

(OPEL, VW, PEUGEOT, RENAULT)

Szeroki asortyment opon i akcesoriów samochodowych

Zapraszamy

od poniedziałku do piątku w godz.
10-18

oraz we wszystkie soboty
9-14

„EUROPA”

organizuje kursy języków obcych

Zapisy: Szk. Podst. nr 88, os. Szklane Domy 2,
w godz. 15-18, tel. 43-44-51, 44-19-79

Kupon upoważnia do zniżki!

Bar, Sklep mięsny EKSPRES

os. Teatralne 27

od 1 września możesz tu nie tylko smacznie zjeść, ale także zrobić zakupy świeżych wędlin i mięsa od sprawdzonych dostawców.

Najstarsza firma
konserwacji działająca od
1977 roku zaprasza



Zygmunt Zajączkowski

KONSERWACJA

Jana Pawła II nr 156

Kraków (Czyżyny)

★ ciśnieniowe mycie
podwozia

★ suszarnia podwozia

★ natrysk podwozia na
gorąco

★ dysze obrotowe do
profilu

Autoryzacja FSM i FSO

Bonifikata 10% w weekendy

tel. 48-66-44

Wycieczki

BUDAPESZT 2 dni 300 000 zł

MISZKOLC 2 dni 270 000 zł

3 dni 300 000 zł

ISTAMBUL, przejazd, pilot,

hotel, wyżywienie 4 dni,

1 500 000 zł

Agencja Turystyczna

„SKARPA”

os. Złota Jesień 7

tel. 47-37-71, 48-88-23

codziennie w godz. 9-18,

sobota 9-14.

BIURO VAKATT S.C.

OS. BOH. WRZEŚNIA 76

PRZY

PĘTLI TRAMWAJOWEJ

TEL. 47-60-20

OFERUJE

— prowadzenie ksiąg przy-
chodów i rozchodów

— ksiąg handlowych

— deklaracje podatkowe,

— doradztwo

Biuro prowadzi doświad-
czoną księgową.

— przejazdy: Wenecja, Bo-
lonia, Florencja, Rzym,
Bonn, Bruksela, An-
twerpia, Rotterdam, Am-
sterdam, Paryż, Londyn,
Lion, Mediolan, Turyn,
Grenoble

Gabinet

Alergii Dziecięcej

Testy. Leczenie

czynny: wtorek czwartek

od godz. 15.30 do 17.30

Nowa Huta, os. Teatralne 16

(za kinem „Świt”) tel.

44-89-24

Firma



SC. KRAKÓW

ul. Wąwozowa 10,

tel. 44-08-96

NAPRAWY POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH OD A DO Z!

■ Blacharstwo samochodowe ■ Elektromechanika po-
jazdowa ■ Naprawa podwozia ■ Diagnostyka silnika ■
Diagnostyka pojazdowa ■ Lakiernictwo ■ Naprawy
główne silników ■ Holowanie pojazdów ■ Pośrednictwo
handlowe + Inne

Firma



SC. KRAKÓW

ul. Wąwozowa 10,

tel. 44-08-96

NOWO OTWARTA PIWIARNIA

„NINEL”

zaprasza na

najlepsze w Polsce piwo beczkowe
(schłodzone)

CZYNNA CODZIENNIE OD GODZ. 6 DO 23

BIMAG HURT – DETAL

Kraków-Nowa Huta, os. 2 Pułku Lotniczego

Pawilon Nr 1, tel. 48-64-60

— artykuły chemii gospodarczej

— wybrane artykuły pasmanteryjne

— pościel

— ręczniki

— płyny do chłodziń samochodowych

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz.
7.30-16, w soboty od 7.30 do 13.

Oferujemy papier toaletowy po cenach fabrycz-
nych z Zakładów Papierniczych w Kratkowicach.

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

„KRZYŚ” SC

os. Oświecenia 39 (parter)

prowadzi szkolenie kursowe

i eksternistyczne kat. A B C D E T

Przygotowujemy do egzaminu państwowego (ćwiczenia
na testach).

Możliwość opłacenia kursu w ratach

Sekretariat czynny od poniedziałku do piątku w go-
dzinach 16-20, tel. 47-90-90 lub 48-73-96.

Pawilony Handlowe F.H. „CORSO”

nr 108 i 306 na BAZARZE „TOMEX”

polecają

REWELACYJNĄ KREDE

owadobójczą

bezwonna, nietoksyczna dla ludzi i zwierząt a przede
wszystkim skuteczna w działaniu.

FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS

→ → "FOTO VIDEO ART KUBUS" ← ←

Laboratorium Fotograficzne Galeria os. Centrum B, bl. 3

60 MINUT

odbitki wykonywane są na materiałach "FUJI", przyjmujemy zamówienia na wszelkie uroczystości np. wesela, chrzty itp.

TU KUPISZ APARATY FOTOGRAFICZNE I WSZYSTKIE RODZAJE FILMÓW !!!

FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS * FOTO KUBUS

„ERKA” WCIĄŻ NIEOSIĄGALNA

Dotychczas na koncie Towarzystwa „R-atuj życie” znajduje się suma 340 mln złotych. To już drugi rok zbiórki na zakup nowej karetki reanimacyjnej. Stara „erka”, którą wyrusza się w teren by ratować życie, sama jest już w stanie agonalnym. Bardzo często w drodze do ofiar wypadku karetka — ze względów technicznych odmawia posłuszeństwa. Wówczas nowohuckie pogotowie wzywa pomocy ze Stacji przy ul. Łazarza.

Na zakup nowej karetki z wyposażeniem do reanimacji potrzeba jeszcze kilkaset następnych milionów. Nie ma moźnych protektorów, słabnie ofiarność społeczeństwa, i bywa tak, że maleją nadzieje lekarzy na osiągnięcie celu. Ostatnio miał jeszcze miejsce wypadek szczególnie przykry. W biały dzień dwóch mężczyzn usiłowało okraść skarbnikę

ustawioną pod ambulatorium urazowym szpitala. Łoskot i szarpanina zwróciły uwagę na ich obecność i czyn ten na szczęście udaremniono.

Co dalej ze zbiórką? Może drgnie serce jakimś możnemu patronowi? Kierownictwo pogotowia zamierza jeszcze raz odwołać się do księży. Dotychczasowa zbiórka w kościołach przyniosła liczące się efekty, może więc powtórka będzie równie owocna?

Wszystkim, którzy chcieliby wesprzeć akcję, przypominamy o skarbonkach na terenie szpitala i pogotowia nie zrażać się złodziejami, być może wymieniony wcześniej przypadek już się nie powtórzy. Podajemy też konto w banku. **Prosper Bank SA O/Kraków Nr 03041-5050-271-11, Kraków ul. Miodowa**

(R)

Po raz kolejny ekipy przekopują teren osiedla Oświecenia. Dlaczego? — wyjaśnia zastępca prezesa SM Pracowników HTS Andrzej Górniśiewicz.

— Niestety to jeszcze nie koniec wykopów. Na razie układany jest kabel elektryczny, który w razie awarii dotychczasowej instalacji będzie za-

CZYTELNICZY PYTAJĄ?

W os. Oświecenia znowu kopią

sił osiedla i nie będą one bez prądu. Prace te prowadzi Zakład Energetyczny. Dodatkowym wykopem doprowadzony

będzie kabel energetyczny do zasilania przejścia podziemnego, które WDDM planuje oddać na koniec tego roku. Oprócz tego kładziona będzie jeszcze instalacja wodna do przejścia, ale ona naruszy teren osiedla w niewielkim stopniu.

(I)

Trochę statystyki

Nowohucki policjanci interweniowali w minionym tygodniu 124 razy. Było 55 przestępstw samochodowych, w tym: 41 włamań i 5 kradzieży aut. To tylko fragment policyjnej statystyki. Włamano się do 11 obiektów użyteczności publicznej: okradano kioski, włamano się też do Domu Opieki Społecznej w os. Sportowym i do wózków, z której skradziono motocykl „Jawa”. Zanotowano oświeżacz rozboi i pobić. Zatrzymano ośmiu nietrzeźwych kierowców.

Wśród 30 innych przestępstw zarejestrowano m.in. kradzież dwóch rowerów. Nadal okradane są piwnice.

Z KRONIKI POLICYJNEJ

Uwaga „Tomex”!

I znowu ostrzegamy klientów tego placu targowego przed złodziejami. W minionym tygodniu okradziono tam z pieniędzy kilkanaście osób. W kantorze obywatelka WNP usiłowała wymienić fałszywy banknot 100-dolarowy.

Porachunki cudzoziemców

23 września o godz. 23.15 recepcjonistka hotelu „Alma” w os. Złota Jesień po-

wiadomiła policję o bójce między goszczącymi tu obywatelami WNP. Jeden z nich z raną kłutą brzucha został przewieziony do szpitala w Krakowie gdzie nadal przebywa. Śledztwo w toku.

Dla fantazji?

W niedzielę 27 września kierowca autobusu linii 128 zgłosił, że o godz. 19.35 przy ul. Dobrego Pasterza jego autobus został obrzucony z nieznanymi mu bliżej powodów kamieniami. Skutki: wybite szyby. Jeden z pasażerów został ranny. Postępowanie dochodzeniowe w toku.

(Jdz)

TEATR LUDOWY

2.10 (piątek), godz. 17 i 19 „Romeo i Julia” (skiny i punki na Scenie NURT).

3.10 (sobota), godz. 18 — „Romeo i Julia” (skiny i punki na Scenie NURT).

3 i 4.10 (sobota i niedziela), godz. 20 — Piosenki J. Brela.

5.10 (poniedziałek), godz. 10 i 12 — „Pan Tadeusz”.

6 i 7.10 (wtorek i środa), godz. 17 — FORZA VENITE GENTE — Brat Franciszek; godz. 20 — Piosenki J. Brela.

8.10 (czwartek), godz. 18 — FORZA VENITE GENTE — Brat Franciszek.

Uwaga: Spektakl „Piosenki J. Brela” grany jest w Piwnicy przy ul. Kanoniczej 1.

DYŻURY APTEK

Od piątku do czwartku dyżurują Apteka nr 21, ul. gen. Władysława Andersa 6, tel. 44-17-19 i Apteka nr 24, os. Centrum A, bl. 3, tel. 44-17-36.

KLUB „ŚRÓDPOLE” (os. Na Wzgórzach 17a)

Przyjmuje zapisy od poniedziałku do piątku w godz. 16.00—20.00 na: zajęcia z rytmiki (dla dzieci w wieku 5—9 lat); kurs tańca towarzyskiego i disco I i II stopnia; aerobice, callanetics, gimnastyka francuska (dla dorosłych).

KN

Kalendarz Nowohucki

Zapraszamy także na zabawy dyskotekowe DISCO DANCE w piątki, soboty i niedziele od godz. 18.00. BILARD i Kawiarnia Klubu czynne są codziennie od godz. 17—24.

NIEDZIELNE MSZE ŚW.

Bazylika w Mogile: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 16.30, 18.
Szkłane Domy: 6.30, 8, 9.30, 10.45, 12, 13.15, 14.30, 17, 19, 20.30.

Bienięzyce: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 15, 17.30, 19.

Czyżyny: 7, 8.30, 10, 11.30, 13, 19.

Dywisjonu 303: 7, 8, 9.30, 11, 13, 16, 18, 19.

Mistrzejowice: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 17, 18.30, 20.

Kalinowe: 6.45, 8, 9.30, 11, 13, 15, 18.

Wzgórze Krzesławickie: 7, 8, 9.30, 11, 12.15, 16, 19.

SŁUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

Pogotowie 999. Straż Pożarna 998. Policja 997. Pogotowie Gazowe 992. Toksykologia 11-99-99. Informacja o lekach 11-07-65 (8—15). Policja, os. Zgody 44-44-44. Straż Pożarna, os. Zgody: 44-08-43. Pogotowie Ratunkowe — Nowa Huta 44-49-99. Pogot. Elektryczne: 44-23-08 (stara część Nowej Huty), 48-41-03 (osiedla na zachód od ul. Kocmyrzkowskiej), 47-05-65 (os. Oświecenia w dni powszednie), 47-15-87 (os. Oświecenia w dni świąteczne); PGM awarie poza budynkiem 44-12-10; Pogot. c.o. 44-38-46; Wodociągi: 48-28-61.

CENTRUM „MEDYK” NOWA HUTA

Psycholog pedagog seksuolog Leczenie nerwic Wizyty domowe (od 15 do 23) internistów, pediatrów, dermatologów EKG w domu Zgłoszenia codziennie tel. 44-10-49 w godz. 10—20.

KWIACIARNIA „KALINA”

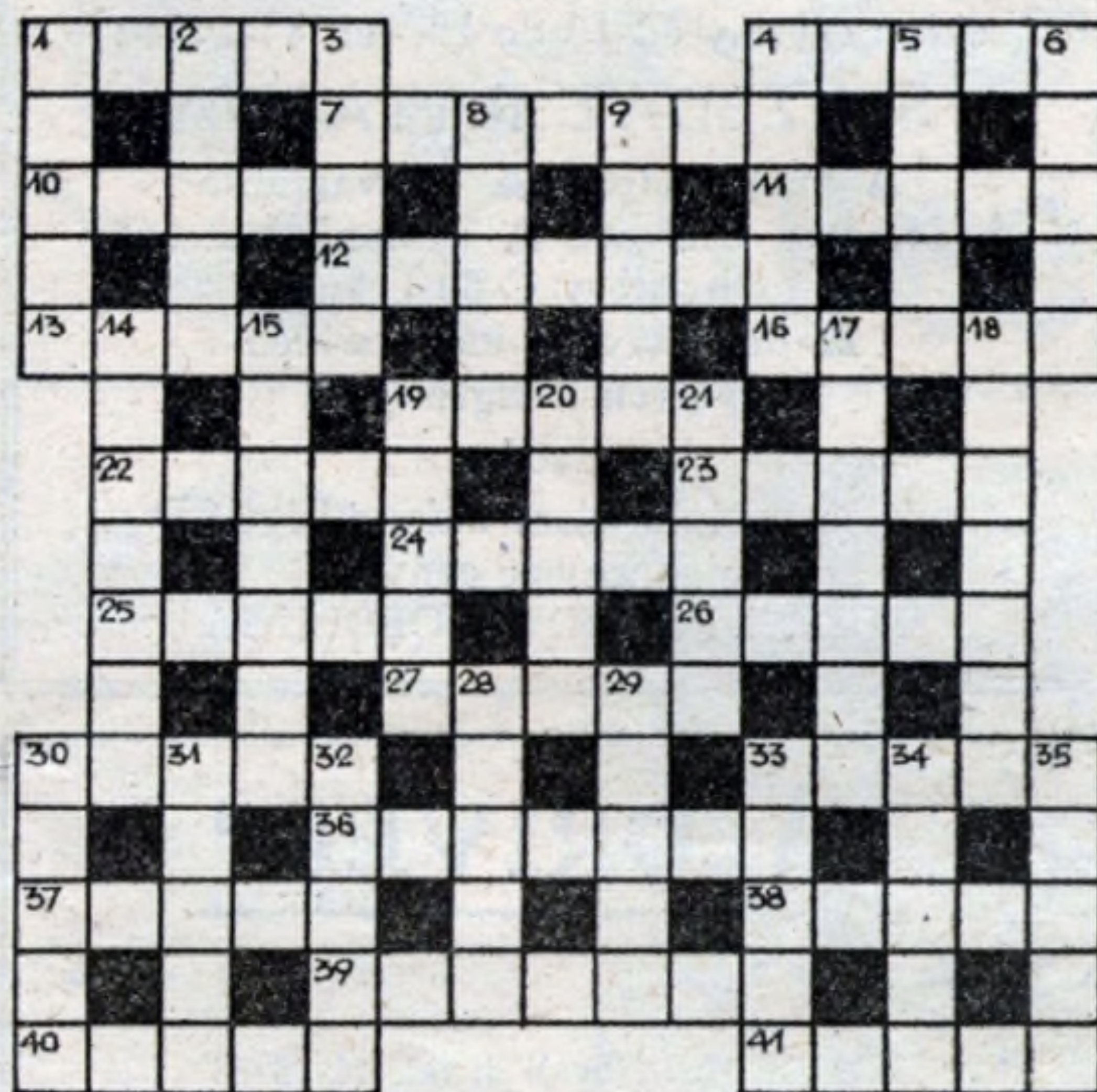
(os. Centrum D, bl. 1) sob. 8—15 niedz. 9—13

CAŁODOBOWE SKLEPY SPOŻYWCZE
♦ „Grosik” — os. Kazimierzowski 34
♦ „ABC” — os. Centrum B, bl. 5

GIELDA SAMCCHODOWA
„SOL-HUT” (parking HTS) soboty i niedziele godz. 6—15

KRZYŻÓWKA

40



POZIOMO: 1. postać-rzeźba, 4. narząd, 7. stawiany w umowie, 10. berlinka, 11. włóczęga lub samochód terenowy, 12. gatunek wiśni, 13. wzlot, 16. antonim zła, 19. pani Gorbaczow (imię), 22. niegrzeczni otrzymują ją od św. Mikołaja, 23. rzeźnia, 24. cykiel zerowy, 25. powodują go używki, 26. żółte grzybki, 27. ma w Gdańsku swój zabytkowy dwór, 30. amerykańscy aktorzy — Henry i Jane ..., 33. w niej odlew, 36. pachnące ziele — surowiec perfumeryjny, 37. do siedzenia w parku, 38. miasto nad Wisłoką, 39. potok, 40. zabronienie, 41. pierwiastek „At.”

PIONOWO: 1. pasmo ściętej trawy, 2. smutna uczta, 3. przeemoc, 4. kompres, 5. pieczarka, 6. miasto nad Notecią, 8. część kończyny dzika, 9. trwa inflacyjny, 14. duże miasto w Kanadzie, 15. plan jazdy, 17. jezioro i prowincja w Kanadzie, 18. „trzeźwy” pogląd, 19. stopień wojskowy, 20. tkanina wysypowa, 21. mityczny pogromca baranów, lub znany hiszpański klub sportowy, 28. jednośląd, 29. wyspa ze Świnoujściem, 30. obłuda, 31. rutyna, 32. kminkówka, 33. z niej dymek „pokoju”, 34. nad popielnikiem, 35. polecenie dla psa.

Rozwiązania krzyżówki prosimy przysyłać do 8 października br.

Rozwiązanie krzyżówki nr 39

POZIOMO: 5. Macedonia, 8. petent, 9. Irkuck, 12. Denwer, 13. satyra, 14. cysta, 15. gaźnik, 17. banany, 19. zdjęcie, 20. sternik, 23. cwibak, 25. wymowa, 27. islam, 28. Okocim, 30. panicz, 31. spokój, 32. Norweg, 33. dywidenda.

PIONOWO: 1. manewr, 2. pestycydy, 3. poliester, 4. fiskus, 6. legwan, 7. aceton, 10. Lewandowski, 11. Gronkiewicz, 16. ircha, 18. Ateny, 21. dostojnik, 22. skafander, 24. biceps, 26. mendel, 29. Maksym, 30. parada.

Nagrodę za poprawne rozwiązanie krzyżówki w 38 numerze „Głosu” wylosował: **ALEKSANDER HACHLICA, 31-623 Kraków, os. Piastów 5/12.** Nagroda jest do odebrania w redakcji.

WIERZYĆ SIĘ NIE CHCE...

Uśmiercający pierścień z opalem

Bez wątplenia przynosił on nieszczęście jego posiadaczom. Stanowił własność pięknej hrabiny de Castiglioni, której wielbicielem był książę krwi, późniejszy Alfonso II. Gdy wstąpił na tron, poślubił równą mu urodzeniem księżniczkę. Hrabina — wściekle zazdrosna — posłała mu swój pierścień jako ślubny prezent. Był to pięknej roboty klejnot z ogromnym opalem. Alfonso podarował pierścień swej młodej małżonce — królowej Mercedes, która natychmiast zachorowała i zmarła po kilku miesiącach. Siostra królewska infantka Maria, stała się następną właścicielką pierścienia i już po kilku dniach leżała na marach. Teraz sam król włożył na palec pechowy klejnot, który znów dopadł kolejną ofiarę. Druga żona króla — Krystyna miała na tyle rozsądku by liczyć się z piekielną mocą klejnotu. Powiesiła go na posagu Dziewicy z Almudena gdzie znajduje się do dziś.

Pierścień Mefista

Należący do królewskiej rodziny Hiszpanii jest powszechnie znany z tego, że przynosi pecha każdemu właścicielowi. Ma wielki i piękny szmaragd, a do Hiszpanii dostał się — nie wiadomo jak — w czasie panowania Filipa II. Od tego momentu zaczyna się stopniowy upadek potęgi kraju. Podczas wojny hiszpańsko-amerykańskiej rodzina królewska podarowała ten pierścień pewnemu kościołowi. Kościół wkrótce potem doszczętnie spłonął. Pierścień zachował się i został przekazany muzeum, w które rychło uderzył piorun.

Pierścień zwrócono królewskiej rodzinie z podziękowaniem. W ciągu tygodnia nadeszły przerażające wiadomości o porażce hiszpańskiej marynarki w Manili. Zdecydowano się pozbyć feralnego pierścienia. Włożono go do kasety i zakopano. Można tylko śnić przypuszczenia co się zdarzy, jeśli ktoś go znajdzie.

Spisala (Jdz)

J. M. S. ELEKTRONIK

Kraków, os. Centrum C, bl. 9
sklep czynny od 10 do 19, tel. 44-27-42

SPRZEDAŻ RATALNA

- ▲ magnetofony ▲ odtwarzacze
- ▲ zestawy wieżowe ▲ radiomagnetofony
- ▲ komputery C-64 i Amiga
- ▲ duży wybór kaset wideo (czystych i nagranych)

ponadto:

wypożyczalnia kaset video i płyt CD
(zachęcające ceny!)
MIŁA I FACHOWA OBSŁUGA



Kraków, os. Córalski 4, tel. 44-38-98

poleca:

- kursy i eksternistyczne szkolenie kierowców
- wczasy z prawem jazdy
- wczasy krajowe (zniżka dla rodzin)
- przewozy: Francja, Niemcy
- ubezpieczenia TUiR „WARTA” SA

DOM MEBLOWY „EMKA”

os. Kościuszkowskie 5 (pawilon), tel. 48-81-38

oferuje:

- segmenty pokojowe
- segmenty z wnęką
- sypialnie, łóżka piętrowe
- zestawy młodzieżowe
- komplety wypoczynkowe
- fotele rozkładane, krzesła
- przedpokoje — duży wybór szaf
- kuchnie
- karnisze drewniane

Zapraszamy: poniedziałek—piątek 11.00—19.00,
sobota 9.00—14.00

F. H. AUTO-GAMA

Sklep Motoryzacyjny

KRAKÓW-NOWA HUTA

os. Kombatantów 9. Tel. 47-48-98

POLECA CZĘŚCI ZAMIENNE DO SAMOCHODÓW MARKI:

- FIAT 126P
- FIAT 125P
- POLONEZ
- ŻUK
- STAR
- JELCZ
- NYSA
- CINQUECENTO

oraz szeroki asortyment opon,
akumulatorów i akcesoriów samochodowych

Czynny w godzinach: 8.00—18.00

w każdą sobotę: 9.00—14.00

DOJAZD: autobusami linii 128, 138, 139,
159, 198, tramwajami linii 1, 16, 20, 23.



2 X—8 X

PIĄTEK

PROGRAM I

9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Zaplombowany po-
ciąg” (1) — film fab.
11.45 Klub samotnych serc
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15—16.00 Telewizja edu-
kacyjna
12.15 Magazyn notowań
12.45 Tylko u nas
12.55 Temat dnia
13.00 „Jak to jest w An-
glii?” — „Handel detaliczny”
— serial dok. prod. ang.
13.30 Temat dnia
13.35 Warszawa zaprasza
— przegląd imprez kultural-
nych
13.50 Teleplastikon
14.10 Dokument trochę in-
ny
14.40 Odpowiem na każde
pytanie
14.55 Euroturystyka
15.10 Być tutaj — kochać
czy być kochanym
15.25 Temat dnia — bez
marginesu
15.30 Jeśli nie Oxford, to
co?
15.50 Jaka szkoła?
16.00 Program dnia
16.05 Dla dzieci: „Ciuchcia”
oraz film z serii „Tao, tao”
16.50 Jęz. ang. dla dzieci
(18)
17.00 Teleexpress
17.20 „Triumf cywilizacji
zachodniej” (5) — „Na wscho-
dzie Europy” — serial dok.
prod. ang.
18.15 Każdy ma prawo
18.30 Program rozrywko-
wy
19.00 Wieczorynka — „Kac-
per i jego przyjaciół”
19.30 Wiadomości
20.10 „Zaplombowany po-
ciąg” (1) — film fab. prod.
niem.-wł.-austriacki. (1987 r.,
103 min. — 2 cz.).
Reżyser pierwszej części se-
riatu „Ośmiornica” podjął
tym razem temat dotyczący
wydarzeń tuż przed wybu-
chem rewolucji w Rosji. Ak-
cja toczy się w tytułowym
zaplombowanym wagonie, w
którym wiosną 1917 r. wraca
do Rosji Lenin ze swoimi to-
warzyszami. Jeden z eskortu-
jących ich oficerów niemiec-
kich próbuje zabić przyszłego
wodza rewolucji, gdyż wie-
rzy, że jego działalność bę-
dzie przekleństwem dla przy-
szłości.
21.55 Program publicy-
styczny
22.45 Wiadomości
23.05 „Kroniki amerykań-
skie” (11) — „Rocznik 65-ty”
— serial dok. prod. USA
23.30 Koncert muzyki gos-
pel — wyk. Paul Simon, An-
drea Crouch, Jennifer Holli-
day, The Edwin Hawkins Sing-
ers
0.25 „Siódemka” w „Jedyn-
ce” — Spotkania z wielkimi
pisarzami — Virginia Wolf —
film dok. prod. ang.
1.25 Zakończenie progra-
mu

PROGRAM II

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 „Wojownicze żółwie
Ninja” — serial anim. prod.
USA
9.10 „Pokolenia” — serial
prod. USA
9.30 Świat kobiet
10.00 Koncert UB 40 i Ro-
berta Palmera — film dok.
prod. ang.
10.50 Przeboje MTV
11.00 Na życzenie — po-
wstórki najciekawszych prog-
ramów „Dwójki”
12.00—16.25 Przerwa
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sport — publicystyka
sportowa
16.55 „Pokolenia” — serial
prod. USA
17.20 „Benny Hill”
18.00—21.00 Program regio-
nalny
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 „Benny Hill”
22.15 Klub Filmowy „Dwój-
ki”: „Więzy krwi” — film
fab. prod. kanadyjsko-franc.
Dramat psychologiczno-kry-
minalny. Zostaje zamordo-
wana młoda dziewczyna, a
zeznania towarzyszącej jej
kuzynki, która ranna dotarła
na policję, budzą coraz więk-
sze wątpliwości, zmuszające
do wytrwałego śledztwa.
0.05 Panorama
0.15 Superkoncert „Lou
Reed New York” — koncert
w Montrealu
1.40 Zakończenie progra-
mu

SOBOTA

PROGRAM I

7.25 Program dnia
7.30 Wieści
7.40 Kochane zdrowie
8.00 Rynek — agro
8.20 Z Polski
8.35 Wszystko o działce
9.00 Wiadomości
9.10 Ziarno
9.35 5-10-15 oraz film z se-
rii „Krzysztof Kolumb” (5)
10.50 Jęz. ang. dla dzieci
(19)
11.00 Magazyn 60/90
11.30 Sobotnie rendez-vous
12.00 Wiadomości
12.10 Eko echo
12.25 Podróże na celuloidzie
Stanisława Szwarc-Broni-
kowskiego
13.00 Walt Disney przed-
stawia „Super Baloo”, „Ra-
tujmy psa” (cz. 2)
14.20 Telewizyjny Teatr
Rozmaitości: Michał Bałuc-
ki — „Grube ryby”, reż. Jan
Bratkowski, wyk. Bogdan
Baer, Barbara Horawianka,
Ewa Domańska
15.40 Zaproszenie do Teatru
Telewizji na poniedziałkową
premiera — „Gdy rozum śpi”
Antoniogo Buero Vallejo
15.50 Sobotnie Rendez vous
16.35 Teatr Telewizji — „W
życiu jak w teatrze” (1) —
„Zapach asfaltu” — „Drzewo
genealogiczne Edwarda Dzie-
wońskiego”, scenariusz i re-
żyseria — Barbara Borys Da-
miecka
17.00 Teleexpress
17.20 „Domek na prerii”
(14) — „Nagroda” — serial
prod. USA
18.15 Wiecznie zielone — te-
leturniej muzyczny
18.30 Pegaz
19.00 Małe wiadomości DD
19.10 Wieczorynka: „Przy-
gód kilka wróbla Cwirka”
19.30 Wiadomości
20.00 Polskie ZOO
20.30 „Na wariackich papie-
rach” — pilot serialu krym.-
kom. prod. USA, wyk. Cybill
Shepherd, Bruce Willis (r.
prod. 1985, 90 min.)
„Moonlighting” to głośny, ko-
mediowy serial amerykański,
który w latach 80. był jed-
nym z największych sukce-
sów w historii tamtejszej te-
lewizji. Bruce Willis („Szkła-
na pułapka” I i II) zdobył
dzięki niemu olbrzymi rozgłos

i przedarł się do Hollywood,
by zrobić w nim jedną z naj-
szybszych i najbardziej błys-
kotliwych karier w historii
kina. Dzisiejszy film jest pi-
lotem serialu, którego dalsze
odcinki oglądać będziemy w
środy.

22.00 Kariery, bariery —
mjr Jerzy Dzielwski — po-
sł, wiceprzewodniczący sej-
mowej komisji spraw wew-
nętrnych, szef grupy anty-
terrorystycznej
22.45 Wiadomości
22.55 Sportowa Sobota
23.15 „Ilustrowany czło-
wiek” — Thriller prod. USA
0.55 Haich life — program
rozrywkowy z Krakowa
1.25 Zakończenie progra-
mu

PROGRAM II

8.00 Panorama
8.05 Ulica Sezamkowa —
program dla dzieci
9.05 Ona — magazyn dla
kobiet
9.25 Powitanie — Kabaret
„Otto”
9.30 Tacy sami — prog. w
jęz. migowym
9.50 Kabaret „Otto”
10.00 Wspólnota w kulturze
10.30 Artysta i jego świat
— „Artyści i modele”, „Mi-
jające widowisko — Jacques
Louis David” (1) — film dok.
prod. ang.
11.00 Młodzieżowa Akade-
mia Filmowa przedstawia
kino polskie
11.30 Klub Yuppies
12.00 Wzrockowa lista prze-
bojów Marka Niedźwieckiego
12.25 Kabaret „Otto”
12.30 Auto
13.00 Sport — film biogra-
ficzny o kierowcy Formuły 1
Ayrtonie Sennie
13.50 Miesz-masz — magazyn
14.15 Kabaret „Otto”
14.20 Róbta co chcesz —
program Jerzego Owsiaka
14.40 Image — style w mo-
dzie
14.50 Kabaret „Otto”
15.00 Zwierzęta świata —
„Tajemnicza przyroda” (5) —
„Przyroda za kołczastym dru-
tem” — serial dok. prod. ang.
15.30 Lekarz domowy
15.50 Powitanie — Kabaret
„Otto”
15.55 Rody polskie: „Bra-
niccy” (2) — film dok.
16.25 Losowanie totolotka
16.30 Panorama
16.40 Kabaret „Otto”
16.45 „Pełna chata” (14) —
serial prod. USA
17.10 Violetta Villas w Cie-
chocinku — reportaż Urszuli
Lityńskiej
17.55 Kabaret „Otto”
18.00 Program lokalny
18.30 Kabaret „Otto”
18.35 Halo dzieci
18.40 Akademia Polskiego
Filmu: „Dom bez okien” —
film obycz. (1962 r., 95 min.),
Akcja filmu toczy się w śro-
dowisku cyrkowym, a Wie-
sław Golas gra młodego i u-
talentowanego nad wyraz
kłowna, który ratuje trupe
przed bankructwem. Niestety,
wkrótce wpada w konflikty z
resztą zespołu i odchodzi w
sina dal po czym skruszony
wraca, pragnąc naprawić swo-
je winy
20.30 Wielki sport — Auto-
moto-max
21.00 Panorama
21.30 Słowo na niedzielę
21.35 Neptun TV przedsta-
wia — „Formacja nieżywych
schabuff”
22.05 Kabaret „Otto”
22.10 „Mąż pani ambasa-
dor” (9) — serial prod. fran.
23.05 Recital Magdy Żuk
24.00 Panorama
0.10 Kabaret „Otto”
0.20 Jarocin '92 — fragmen-
ty koncertu
1.20 Zakończenie progra-
mu

NIEDZIELA

PROGRAM I

7.00 „Podwodna odyseja e-
kipy Kapitana Cousteau” —

„Ogień i lód” — serial dok. prod. franc.

7.45 Rolnictwo na świecie
8.00 Dylematy
8.20 Notowania
8.45 Polskie ZOO (powt.)
9.00 Film dla dzieci: „Zamek Eureka” (5) — serial prod. USA

9.25 Teleranek
9.50 „Dzieci z ulicy Degra-ssi” (5) — serial prod. kanad.
10.15 Jez. ang. dla dzieci (2)
10.25 „W 80 dni dookoła świata” (5) — „Chiński ekspres” — serial prod. ang.
11.15 Kinoteka polska
11.35 Tydzień — magazyn rolniczy

12.20 Telewizyjny koncert życzeń
12.45 Tęczyowy music-box
13.30 Z kamerą wśród zwierząt — Na ratunek życia
13.45 W Starym Kinie: „Klamstwo Krystyny” — polski film archiwalny (1939 r., 100 min.).

Melodramat na temat megalomanii. Prosta ekspedientka, na której barkach spoczywa utrzymywanie zniechęconego ojca i syn bogatego przemysłowca, przeżywają burzliwy romans. Film pełen zadziwiających zwrotów akcji, obfitujący w dramatyczne wydarzenia (tęcznie z samobójczą próbą głównej bohaterki). Kończy się dobrze, a całość zamyka skoczny oberek.

15.30 Pieprz i wanilia
16.15 Country Ameryka (3)
17.00 Teleexpress
17.20 „Dynastia” — serial prod. USA

18.20 7 dni — świat
18.50 Śpiewnik domowy Jana Kaczmarka
19.00 Wieczorynka: Walt Disney przedstawia: „Nowe przygody Kubusia Puchatka”
19.30 Wiadomości
20.10 „Wolter, człowiek niezwykły” (2) — „Wolność szmuglowania” — serial prod. franc.

21.10 Kabaretowa lista przebojów
21.55 Sportowa Niedziela
22.40 Światowe Spotkania Łodzi

23.10 Kino europejskie: „Jeszcze tylko ten las” — dramat wojenny prod. pol.
0.40 „Gdybym był królem” — „Dlaczego nie odpisuję na listy” — miniatura literacka Andrzeja Kijowskiego w interpretacji Aleksandra Bardniego
0.50 Zakończenie programu

PROGRAM II

7.30 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
8.00 „Mała księżniczka” — „Pan z Indii” — serial anim. prod. jap.

8.25 Film dla niesłyszących: „Wolter, człowiek niezwykły” (2) — „Wolność szmuglowania” — serial prod. franc.

9.20 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)

9.25 Powitanie
9.30 Program lokalny
10.30 Mini lista przebojów

11.00 Polska Filharmonia Kameralna gra utwory Rossini
11.30 Podróż w czasie i przestrzeni: „Rok 2048” (2-ost.) — „Efekt cieplarniany” — serial dok. prod. norweskiej

13.50 Szczeliwy rzut — teleturniej

14.10 Zwierzęta wokół nas

14.40 Przecież to znamy — marsz wojenny Franciszka Schuberta

15.00 Wydarzenia tygodnia

15.30 Godzina z Hanną Barbierą — filmy anim. dla dzieci

16.25 Program dnia

16.30 Panorama

16.40 „Cudowne lata” — „Kronika szkolna” — serial prod. USA

17.05 „Fringe znaczy wolność” z cyklu „Edynburga Janusowe oblicze” — relacja z festiwalu

17.35 Egzorcyzmy — reportaż o Grzegorz Królikiewicz

18.00 Studio Sport — „Wielka warszawska” — retransmisja gonitwy ze Służewca

18.30 Halo dzieci

18.35 „Noc w operze” — komedia prod. USA (1935 r.)

20.10 Godzina szczerości

21.00 Panorama

21.40 Koło fortuny — teleturniej

22.20 U wrót doliny — recital Przemysława Gintrowskiego

22.40 „Brawo Petersburg” — przeniesienie spektaklu Teatru na Fontance

23.35 Ta nasza młodość — film dok. Andrzeja Warchoła

24.00 Panorama

0.10 Zakończenie programu

PONIEDZIAŁEK

PROGRAM I

9.00 Wiadomości

9.10 Program dnia

9.15 Mama i ja — program dla najmłodszych

9.25 Dla dzieci: Przedszkolny koncert życzeń

10.00 „Dynastia” — serial prod. USA

11.00 „Pierwsze 365 dni z życia dziecka” (6) — „Dziecko ma już pięć miesięcy” — serial dok. prod. niem.

11.30 Młodzi i muzyka — reportaż

12.00 Wiadomości

12.10 Program dnia

12.15—16.00 Telewizja edukacyjna

12.15 Jez. franc. (1. 14)

12.45 Palety — „Johannes Vermeer” — film w wersji franc.

13.15 Jez. niem. (5)

13.45 „Kompozytor i jego miasto” — „Brahms i Detmold” — film w wersji niem.

14.15 Jez. włoski (5)

14.30 Jez. ang. (5)

15.00 „Alf” — serial komediowy prod. USA w wersji ang.

15.30 Prezentacje

16.00 Program dnia

16.05 Luz

17.00 Teleexpress

17.20 „Alf” — serial komediowy prod. USA

17.50 Klub dobrej książki

18.10 „Magazynio” — program satyryczny K. Jaroszyńskiego i S. Friedmanna

18.20 Z Polski rodem

18.45 Czy po drodze nam z EWG

19.00 Wieczorynka

19.30 Wiadomości

20.05 Antena

20.30 Teatr Telewizji — Antonio Buero Vallejo: „Gdy rozum śpi” — reż. Piotr Mikucki, wyk.: Zbigniew Zapasiewicz, Gabriela Kownacka, Jerzy Radziwiłowicz

22.15 Reportaż

22.45 Wiadomości

23.05 „Pogranicze w ogniu” (6) — serial TVP

PROGRAM II

8.00 Panorama

8.10 Programy lokalne

8.40 „Tajemnicze złote miasta” — serial anim. prod. franc.-jap.

9.10 „Pokolenia” — serial prod. USA

9.30 Kolekcjoner

10.00 Jez. ang. (31)

10.30 Przeboje MTV

11.00 Na życzenie — Bez-ludna wyspa

12.00—16.25 Przerwa

16.25 Powitanie

16.30 Panorama

16.40 Sport — magazyn żeglarski

16.55 „Tajemnicze złote miasta” — serial anim. prod. jap.-franc. (powt.)

17.20 Przegląd kronik filmowych

17.50 Polska Kronika Filmowa

18.00 Kronika

18.30 „Pokolenia” — serial

18.55 „Smok morski” — film fab. prod. ang. (1990 r., 91 min.), reż. August Gudmundsson, wyk.: Graham McGrath, Janek Leśniak, Holly Aird

20.30 W co się ubierają polskie dziewczyny?

21.00 Panorama

21.30 Sport

21.45 „Dzieciaki, kłopoty i my” (6) — serial komediowy prod. USA

22.15 XXVI Festiwal im. Jana Kiepury — Krynica '92 — reportaż

23.10 Maraton trzeźwości — program Ewy Cendrowskiej

24.00 Panorama

0.10 Zakończenie programu

WTOREK

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry

9.00 Wiadomości

9.10 Mama i ja

9.25 Domowe przedszkole

9.50 Porozmawiajmy o dzieciach

10.00 „Pogranicze w ogniu” (6) — serial TVP (powt. z poniedział.)

11.00 Giełda pracy, giełda szans

11.20 Przyjemne z pożytecznym

11.40 Gotowanie na ekranie

12.10 Program dnia

12.15—16.00 Telewizja edukacyjna

12.15 Magazyn notowań

12.45 Świat chemii (6)

13.15 Kuchnia — światło

13.30 Fizyka

13.45 Rysuj z nami

13.55 Surowce — serial prod. niem.

14.10 Spotkania z cywilizacją

14.20 Co? Jak? I dlaczego?

14.30 Przybysze z Matla nety

15.25 My w kosmosie — historia astronautyki

15.40 Nasz Bałtyk

16.00 Program dnia

16.05 Dla dzieci: Tik-Tak oraz film z serii „Dennis-zawadiaka”

16.50 Jez. ang. dla dzieci (21)

17.00 Teleexpress

17.20 „Królik Bugs przedstawia” — serial anim. prod. USA

17.50 „Murphy Brown” — serial komediowy prod. USA

18.15 Odolajska 10 — program historyczny

18.45 Legendy września — wojskowy program dok.

19.00 Wieczorynka

19.30 Wiadomości

19.55 7 minut dla ministra pracy

20.10 Arcydzieła sztuki filmowej: „Gorączka złota” — komedia prod. USA (1925 r.)

21.45 Gra o pieniądze — magazyn gospodarczy

22.25 Telemuzak

22.45 Wiadomości

23.05 Rozmowy z Nikodemem

23.45 Powrót Bardów — Andrzej Poniedziałowski

0.25 Zakończenie programu

PROGRAM II

8.10 Program lokalny

8.40 „Kapitan Planeta i Planetarianie” — „Konferencja na szczycie” — serial anim. prod. USA

9.10 „Pokolenia” — serial prod. USA

9.30 Świat kobiet

10.00 Język włoski dla początkujących (1)

10.15 Język ang. w nauce i technice (1)

10.30 Przeboje MTV

11.00 Na życzenie — Maraton trzeźwości — program Ewy Cendrowskiej

12.00—16.25 Przerwa

16.25 Panorama

16.40 Z kart krakowskiego archiwum — Kto zbudował Kraków?

16.55 „Kapitan Planeta i Planetarianie” — „Konferencja na szczycie” — serial anim. prod. USA (powt.)

17.20 Ojczyzna — Polscy na

17.40 Moja wiara

18.00 Kronika

18.30 „Pokolenia” — serial prod. USA (powt.)

18.55 Europuzzle

19.00 „Chłopcy z ulicy Panisperna” (4-ost.) — serial prod. włoskiej

19.50 Ad vocem — program Jerzego Bralczyka

20.00 Reporterzy „Dwójki” przedstawiają

20.30 W co ubierają się polskie dziewczyny? (2)

21.00 Panorama

21.30 Sport

21.45 Koło fortuny — teleturniej

22.15 „Nico” — dram. krym. prod. USA (1988 r., 96 min.), Eteven Seagal, Sharon Stone, Henry Silva

24.00 Panorama

ŚRODA

PROGRAM I

9.00 Wiadomości

9.10 Mama i ja

9.25 Domowe przedszkole

9.50 Porozmawiajmy o dzieciach

10.00 Arcydzieła sztuki filmowej: „Gorączka złota” — komedia prod. USA 1925

11.30 Dalecy a bliscy — magazyn mniejszości narodowych

12.00 Wiadomości

12.10 Program dnia

12.15—16.00 Telewizja edukacyjna

12.15 Magazyn notowań

12.45 Poeści dzieciom — widowisko dla dzieci

13.15 Postawy — program dok.

13.45 Telewizyjny słownik biograficzny historii najnowszej: Jan Mazurkiewicz — „Radosław” cz. 1)

14.10 Stracone złudzenia, czyli dylematy klasyki — widowisko teatralne o poecie Kajetanie Koźmianie

14.40 Sensacje XX wieku — Ścisłe tajny telegram

15.10 Pan Adam (3) — spotkanie z Adamem Hanuszkiewiczem

15.30 Dzieło, arcydzieło, kicz Stanisław Wyspiański — Witraże

15.35 Szkoły w Europie

16.00 Program dnia

16.05 Sami o sobie — magazyn nastolatków oraz film prod. ang. z serii „Oddział dziecięcy” (6)

17.00 Teleexpress

17.20 „Na wariackich papierach” (1) — serial kom. prod. USA, wyk. Cybill Shepherd, Bruce Willis

18.10 Klinika Zdrowego Człowieka

18.35 Laboratorium

19.00 Wieczorynka

19.30 Wiadomości

20.10 Studio Sport — retransmisja meczu FC Sevilla — Bayern Monachium, powrót Maradony, relacja ze spotkań krajowej I ligi piłkarskiej

22.00 Rodzina rodzinie

22.30 Kwadrans z zespołem „Tears for Fears”

22.45 Wiadomości

23.05 „Z biegiem lat, z biegiem dni...” (6) — „Kraków 1905” — serial TVP

0.10 Zakończenie programu

PROGRAM II

8.00 Panorama

8.10 Program lokalny

8.40 „Na wariackich papierach” (1) — serial kom. prod. USA, wyk. Cybill Shepherd, Bruce Willis

9.10 „Pokolenia” — serial prod. USA

9.30 Świat kobiet

10.00 Jez. ang. (1)

10.30 Przeboje MTV

11.00 Na życzenie

12.00—16.25 Przerwa

16.25 Powitanie

16.30 Panorama

16.40 Sport

16.50 Losowanie Toto-Lotka

17.00 „Życie” — serial anim. prod. jap.

17.20 Magazyn ekologiczny

17.40 Giełda — magazyn kupców i przemysłowców

18.00 Kronika

18.30 „Pokolenia” — serial prod. USA (powt.)

19.30 Spóźnione premiery:

„Restauracja Alicji” — dramat społ.-obycz. prod. USA

21.00 Panorama

21.30 Ekspres reporterów

22.05 Studio Teatralne

„Dwójki”: Adolf Rudnicki — „W niedzielę po południu” — adaptacja i reżyseria Roland Rowiński, wyk.: Marek Bukowski, Cezary Pazura, Ewa Bukowska.

23.00 Rosyjski chleb (1) — film dok. prod. austriackiej

24.00 Panorama

CZWARTEK

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry

9.00 Wiadomości

9.10 Mama i ja

9.25 Domowe przedszkole

9.50 Porozmawiajmy o dzieciach

10.00 „Columbo” (3) — serial prod. USA

11.30 „Ratunek przyjdzie z powietrza” — wojskowy film dok.

12.00 Wiadomości

12.10 Program dnia

12.15—16.00 Telewizja edukacyjna

12.15 Magazyn notowań

12.50 Powstawanie konty-nentu (1) — serial dok. prod. ang.

13.50 Nie tylko dinozaury

14.05 Eko-lego

14.20 „Kraina Jedwabiu” (cz. 2) film dok. prod. chińskiej

14.35 Zwierzęta świata — „Tajemnicza przyroda” — „Miejsce dla dzikiej zwierzyny” — serial dok. prod. ang.

15.10 Taki pejzaż — krajo-braz nadmorski

15.35 My dorosli — AIDS

Z

Zdrowie i uroda

Nie lekceważ dyni

Pestki zawierają NNKT...

Nie doceniamy tego wspaniałego warzywa. Tymczasem o tej porze roku na placach targowych zaczynają się pojawiać oliwne, kuliste dynie. Mało o dyni wiemy i rzadko ją stosujemy w naszej, polskiej kuchni. A dynia ma walory, jakich nie posiadają inne warzywa.

W dyni najcenniejsze są pestki. Są bogatym źródłem cynku, żelaza oraz innych mikroelementów i witamin. Pestki zawierają około 37 procent oleju, bogatego w NNKT — nienasycone, niezbędne kwasy tłuszczowe. A jak pamiętamy z wywiadów z panią dietetyczką, NNKT spełniają w organizmie rolę niebagatelną — usuwają cholesterol. Pestki mają także sporo błonnika i bardzo dużo białka. Doskonale wpływają na cerę, dzięki zawartości cynku skóra nasza wygląda się, a także pozbywa trądzika.

Pestki dyni są doceniane także przez parazytologów. Twierdzą oni, że zawierają takie substancje, dzięki którym można pozbyć się pasożytów — owsików, glist, a nawet tasemca. Dobrze więc jest zwłaszcza dzieciom podawać smaczne, wonne pestki z dyni.

Ponadto z miąższu przyrządzać różnorodne przetwory, dodawać go do dżemów, marmolad, do ciast. Niektóre panie potrafią ugotować smaczną zupę z dyni, doskonała jest także konserwowana. Dynia nie tuczy, ma sporo witamin. Jest zasadotwórcza.

(R)

Psychozabawa

Czy jesteś nerwowy(a)?

Czy mamy dość siły, aby zachować dystans w stosunku do otaczającej nas rzeczywistości, czy też nasz (Twój) system nerwowy jest na to zbyt słaby? Zastanawiając się nad pytaniami proponowanej psychozabawy, z pewnością dowiedzie się czegoś więcej.

1. Zdarza mi się śmiać bez powodu?

TAK — NIE

2. Łatwo mnie przestraszyć?

TAK — NIE

3. Często drapię się, mimo, że mnie nie nie swędzi?

TAK — NIE

4. Nie lubię siedzieć plecami do drzwi?

TAK — NIE

5. Potrafię podskoczyć, gdy niespodziewanie ktoś wpadnie do pokoju, lub nieoczekiwanie usłyszę jakiś hałas?

TAK — NIE

6. Nie lubię uregulowanego trybu życia, wolę dni pełne niespodziewanych wydarzeń.

TAK — NIE

7. Gdy przegrywa w piłkę „moja” drużyna, potrafię ze złości wyrzucić coś przez okno.

TAK — NIE

8. Nie jestem w stanie stać w kolejce dłużej niż 10 min, nawet gdy na czymś mi bardzo zależy.

TAK — NIE

9. Mam zwyczaj obgryzać paznokcie?

TAK — NIE

10. Lubię przebywać w nowym towarzystwie.

TAK — NIE

11. Nie potrafię się powstrzymać od manifestowania swoich uczuć.

TAK — NIE

12. Po obejrzeniu „kryminału”, czy filmu grozy sprawdzam w nocy czy wszystkie drzwi są dokładnie zamknięte.

TAK — NIE

13. Mam mało czytelny charakter pisma?

TAK — NIE

14. Idąc zadrzewioną drogą mam zwyczaj obskubywać liście krzewów, drzew — mimowolnie?

TAK — NIE

15. Kapanie wody z niedokręconego kranu jest w stanie doprowadzić mnie do szału.

TAK — NIE

16. Zawsze wychodzę na pościąg w ostatniej chwili.

TAK — NIE

17. Bardzo lubię niespodziewane wizyty.

TAK — NIE

18. Kiedy idę ciemną ulicą co chwilę oglądam się za siebie.

TAK — NIE

19. W chwili gdy wchodzi kontroler zapominam gdzie schowałam(lem) bilet.

TAK — NIE

Policz sobie po jednym punkcie za każdą odpowiedź „tak” na pytania: 1, 2, 3, 4, 5, 7, 8, 9, 11, 12, 13, 14, 15, 18, 19.

Policz sobie po jednym punkcie za każdą odpowiedź „nie” na pytania: 6, 10, 16, 17.

JESLI ZDOBYŁEŚ:

15—19 punktów wiesz, że Twoje nerwy są w opłakanym stanie. Trzymaj dystans do otaczającego Cię świata, bo będzie źle. Rozmowa z mądrym lekarzem pomoże Ci bardziej niż środki uspokajające.

10—15 punktów — jesteś osobą zrównoważoną. Można Ci pozazdrościć umiejętności zachowania zimnej krwi w trudnych sytuacjach i dystansu do otaczającej Cię rzeczywistości. Nie dajesz się zwariować.

Mniej niż 10 punktów — czy Ty w ogóle znasz takie uczucie jak zdenerwowanie? Ten Twój stoicki spokój jest nawet nieco podejrzany... Czy aby nie jest tak, że nagle Cię nie obchodzi i tylko dlatego żyjesz sobie wolna(ny) od stresów? Zastanów się nad tym.

(opr. jdz)

Listy do redakcji

Wstydzę się swojego ciała

Mam 14 lat. Uczę się bardzo dobrze, ale mam jeden problem. Otóż na moich pośladkach nagromadziło się zbyt wiele tkanki tłuszczowej. Pośladki są za duże i bardzo odstają. Wstydzę się chodzić w koszulce wciągniętej do spodni. Muszę ją wyciągać by wszystko zasłaniała. Nie wiem co robić. Może pomocne byłoby jakieś ćwiczenia, a może kursturytyka?

Mam jeszcze jeden, ale już mniejszy problem: pieprzyki na rękach i parę na nogach oraz owłosienie na nogach (przeszkadza to głównie no lekcjach w-f, podczas których koleżdy żartują sobie ze mnie).

AK

(imię i nazwisko znane redakcji)

Wiek dorastania — więc ten, w jakim Ty się znajdujesz — charakteryzuje się występo-

wanien szeregu zmian fizjologicznych (m. in. pojawia się owłosienie, o którym piszesz). Wiek ten charakteryzuje się również wzrostem krytycyzmu i wrażliwości, także jeśli chodzi o własną osobę. Stąd niektórzy za przejaw choroby zaczynają uznawać to, co w rzeczywistości jest zupełnie normalne.

Trudno na podstawie krótkiego listu wyrobić sobie opinię czy istotnie można mówić w Twoim przypadku o przeroście tkanki tłuszczowej. Niepokojące Cię zmiany nie wydają się być czymś odbiegającym od normy. Byś jednak zyskała pewność, możesz zwrócić się o poradę do lekarza w Przychodni Rejonowej. Być może Twoje niepokoję Cię zostałyby rozwiązane także przez psychologa, z którym można porozmawiać np. w Poradni Wychowawczo-Zawodowej.

(JOT)

Cebula na... wszystko

Znana była już przed 6 tysiącami lat. Pozytywnie wypowiadali się o niej budownicowi egipskich piramid, bo właśnie jej zawdzięczali, że nie szerzyły się epidemiczne choroby wśród niewolników wznoszących te budowle. Do Europy cebulę przywieźli krzyżowcy z palestyńskiego miasta Askalon. W wielu starych zielnikach znaleźć można opisy potwierdzające jej lecznicze właściwości. Zawiera wiele biologicznie cennych substancji: witaminy B1, B2, C, także A i E. W 100 g cebuli znajduje się ok. 130 mg wapnia, 10 mg sodu, 22 mg magnezu, 0,3 mg manganu, 1,1 mg żelaza, 0,1 mg miedzi, około 14 mg fosforu,

około 60 mg siarki, sporo cynku, trochę jodu, chromu i krzemu.

Cebula wzmacnia kości i paznokcie, powoduje że włosy są piękne a cera alabastrowa. Ponadto to wyciskające lzy warzywo pobudza funkcjonowanie wątroby i trzustki, dodatnio działa na funkcjonowanie serca i tarczycy, koł nerwy, wpływa na obniżenie ciśnienia krwi.

Używana też jest w celu obniżenia poziomu cukru we krwi. Ma właściwości antytoksyczne i antyinfekcyjne.

Posiada też jeszcze inną, niezwykle cenną właściwość: związki zawarte w cebuli nie dopuszczają do tworzenia się skrzepów w naczyniach

krwionośnych. Choć pamiętać też należy, że nadmierne spożycie cebuli surowej może okazać się ciężko strawne w przypadku chorób nerek, wątroby, żołądka i serca.

Przetwory z cebuli stosuje się przy suchym męczącym kaszlu. Okłady z cebuli gotowanej lub pieczonej stosuje się na trudno gojące się rany, ropnie, czyraki i owrzodzenia. Tampony z tartej cebuli w gazie lub waciu wkłada się rano i wieczorem na 15 minut w nozdrza przy katarze i grypie. Przy reumatyzmie stosuje się okłady z miąższu świeżej cebuli na bolące mięśnie.

(I)

Rady, które mogą się przydać

◇ Ani jodyny, ani spirytusu nie należy wlewać do wnętrza rany, powoduje to niepotrzebne obumieranie tkanek.

◇ Przy niewielkich ukłuciach, jeżeli nie pokazuje się kropla krwi, należy nacisnąć uszkodzone miejsce, by jednak pojawiła się — obmywa ona ranę.

◇ Wyssanie niewielkiego ukłucia czy zadrażnienia nie jest przesadą — ślina ma własności bakteriobójcze.

◇ Na ranę nie należy kłaść ani ligniny ani waty — tylko gazę.

◇ Strupów nie wolno zrywać. Gdy są za bardzo stwardniałe można je lekko natłuścić np. wazeliną, żeby zmiękły i nie uraziły delikatnej tkanki, która pod nimi odrasta.

(opr. jdz)

Przy grypie

Kwiat lipy i korzeń prawoślazu — po 100 g, ziela tymianku, liść babki lancet., korzeń lukrecji, kłącze pieprzu, ziele macierzanki, kwiat pierwiosnki — po 50 g. Ziela zmieszać, wsypać łyżeczkę do szklanki wrzątku, naparzyć pod przykryciem 1/2 godz., przecedzić, pić dwa razy dziennie (gorące) po jedzeniu.

NA KATAR

Owoc róży — 100 g, kora wierzby i kwiat lipy — po 50 g, kwiat bzu czarnego, kwiat słonecznika, ziele wierzby — po 20 g.

Ziela zmieszać, wsypać łyżeczkę do szklanki wrzątku, naparzyć pod przykryciem 30 minut, przecedzić, pić gorące, osłodzone z łyżką soku malinowego — 2—3 razy dziennie. (I)

W ciągu 5 dni rzucisz palenie!

Jeśli chcesz rozprawić się ze swoim nałogiem przyjdź w poniedziałek 5.10.92 o godz. 18.00 do kina „Świt”.

Prelegenci zaatakują Twój nałóg od strony fizycznej, psychicznej i duchowej. Każdego dnia będzie inny program wzbogacony wieloma atrakcjami. Na podstawie dotychczas przeprowadzonych w całym świecie bezpłatnych kursów, organizatorzy zapewniają 90% skuteczność wśród tych osób, które wezmą udział we wszystkich pięciu spotkaniach.

Sklep firmowy „PIAST”

os. Piastów 41, tel. 43-21-92 poleca:

■ jako jedyny dystrybutor w Krakowie testor przeciwrakowy piersi SENSOR PAD

■ szeroki wybór artykułów „POLLENY” po cenach promocyjnych.

Dyskoteka

Z

„Głosem” (3)

W niedzielę 4 bm. możesz wejść bezpłatnie na dyskotekę A&A w os. Tysiąclecia 15 (MDK) mając jako przepustkę kupon z „GTN”. W ten sposób zaoszczędzisz 12500 zł, bo „Głos” kosztuje 2500 zł. W sobotę i niedzielę na dyskotekach będzie jak zwykle dużo konkursów z licznymi nagrodami ufundowanymi przez F.I.L. „Mario”. Wypożyczalnie Płyt Kompaktowych CD Galeria i Agencję Turystyczną „Skarpa”.

Za tydzień natomiast tj. w sobotę zapowiadamy wielką dyskotekę połączoną z pokazem efektów świetlnych i licznymi konkursami.

W tym numerze podajemy po raz pierwszy 10

najlepszych utworów wytypowanych przez czytelników GTN i uczestników dyskoteki A&A.

TOP NOWOHUCKI: 1. EVERYBODY SALSA — CHOCOLATE, 2. YOU BRING ON THE SUN — LONDONBEAT (REMIX), 3. RHYTHM IS A DANCER — SNAP (REMIX), 4. PLEASE DON'T GO — K.W.S., 5. ITS MY LAZAR — NABLA MIX, 6. WE NEED FREEDOM — ANTICO, 7. REGGAE GONE RAGGA — DR ALBAN, 8. WHY — ANNE LENOX, 9. JUMP — KRISI KROSS I 10. BAD BAD BOYS — MIDI MAXI AND EFTL.

Osoby typujące „10” wezmą udział w losowaniu nagród ufundowanych przez „CD Galerię”.

BEZPŁATNY KUPON

upoważniający do wejścia na dyskotekę A&A w niedzielę 4.10. br.

Imię i nazwisko

.

Adres

.

Sport

Wygrana
pingpongistek
Wandy

Bardzo dobrze rozpoczęły nowy sezon tenisistki stołowe Wandy. W trzech kolejnych spotkaniach odniosły same zwycięstwa. W ubiegłym tygodniu pokonały w Lublinie miejscowy Motor 7-3. Punkty dla Wandy zdobyły: Alicja Put i Anna Rączka po 2, Nela Mamlina i Jolanta Szatko-Nowak po 1 oraz debel Put — Szatko-Nowak. Nasz zespół zajmuje drugie miejsce. W sobotę 3 października o godz. 17 Wanda podejmie we własnej hali Burzę Wrocław.

WŚRÓD SPONSORÓW M. IN.

COCA COLA,

OSIR KRAKOWIANKA,

„ELEFANT”

I REDAKCJA „GŁOSU”

I Nowohuckie Mistrzostwa w Tenisie Ziemnym

W sobotę i niedzielę 3 i 4 bm. na kortach tenisowych przy ul. Bulwarowej odbędą się I Nowohuckie Mistrzostwa w Tenisie Ziemnym. Organizatorami są OSIR „Krakowianka”, Cafe Club Riviera, Szkoła Tenisa Krzysztofa Parfińskiego oraz nasza redakcja. Rozgrywki będą prowadzone w dwóch grupach wiekowych do lat 15 i powyżej. W pierwszej grupie puchar funduje OSIR „Krakowianka” a w drugiej redakcja „Głosu Tygodnika Nowohuckiego”. Ponadto pierwszą nagrodą dla dzieci będzie rower BMX a dla dorosłych i młodzieży rakietka tenisowa renomowanej firmy HEAD. Wszystko nie to wskazuje, że każdy uczestnik turnieju otrzyma jakąś nagrodę. OSIR „Krakowianka” przygotował nagrody w postaci sprzętu sportowego, Wypożyczalnia Płyt Kompaktowych i Studio Nagrań z os. Centrum B 3 płytę kompaktową oraz kasetę magnetofonową, sklep spożywczy „Baśka” os. Przy Arce 1 słodycze. Będą także kasety video i być może jeszcze inne nagrody.

Sponsorzy zainteresowani reklamą podczas turnieju mogą kontaktować się z redakcją lub bezpośrednio z Cafe Clubem Riviera, tel. 44-14-21. Również tam można zgłaszać swój udział w turnieju jeszcze dzisiaj i jutro do rozpoczęcia turnieju tj. do godz. 10.00. Organizatorzy zapraszają także na imprezy towarzyszące w dniach 3 i 4 bm. m. in. na dyskotekę, gry komputerowe oraz pokaz sztucznych ogni w niedzielę na zakończenie turnieju przygotowany przez Kompleks Handlowy s.c. „ELEFANT”.

(sp)

Podobali się i... przegrali

Kompleks wyjazdów

Pilkarze Hutnika nadal nie radzą sobie na meczach poza własnym stadionem. W Warszawie na Łazienkowskiej podczas dwuletniego pobytu w ekstraklasie nie udało im się wygrać. Tak też było podczas niedzielnego spotkania. Mimo, że krakowianie ambitnie próbowali strzelić Legii bramkę, lepsi byli gospodarze. Może tylko wygrali o jednego gola za wysoko.

Początek meczu był w miarę wyrównany i warszawiacy próbujący atakować, byli umiejętnie w środku pola wybijani z rytmu przez podopiecznych trenera Krzysztofa Bułkińskiego. Potem jednak do głosu zaczęli dochodzić legioniści. Najpierw w 36 min. Sliwowski po tym jak z piłką minęli się Hajto i Węgrzyn, mocno uderzył i Szyrowski nie miał szans obrony. Potem jednak bramkarz Hutnika kilkakrotnie potwierdził swą ostatnio bardzo wysoką formę. W 2 min. później obronił strzał Kowalczyka z około 7 m.

Krakowianie również próbowali przeprowadzać akcje ofensywne. Kończyły się one jednak w środku pola i tylko dwukrotnie Sermak strzelający z woleja i Waligóra, mieli okazję do wyrównania. Na przeszkodzie stanął dobrze dysponowany Robakiewicz.

W drugim 45 min widać było większą przewagę Legii. Kilkakrotnie szanse mieli warszawiacy. Szyrowski był jednak na posterunku. M. in. o-

bronął w 71 min. strzał będącego przed nim Gmura. Wcześniej gola strzelił olimpijczyk Kowalczyk. W 61 min. korzystając z bierności obrońców dostał się na pole karne i ostro skierował piłkę w róg bramki. Potem na szczęście dla hutników pudłowali Kruszkankin i Pisz.

Krakowianie pod koniec meczu mieli szanse na zmniejszenie rozmiarów porażki. W 85 min. Waligóra po doskonałym podaniu Krackiewiczza nie trafił, znajdując się 5 m od bramki przeciwnika.

Nie wiadomo czy dobra dyspozycja Legii, to efekt pracy z tą drużyną trenera olimpijskiej reprezentacji Janusza Wójcika, w każdym razie gospodarze zaskoczyli hutników dobrym wybieganiem i przygotowaniem kondycyjnym. Jak powiedział po spotkaniu trener K. Bułkiński, zawiedli go przede wszystkim napastnicy. Postawę najlepszego strzelca zespołu w ubiegłym sezonie — Waligóry, określił jako fatalną. Dodał, że Legia wygrała

zasłużenie, chociaż może o jedną bramkę za wysoko.

(mar)

LEGIA WARSZAWA — HUTNIK 2-0 (1-0)

1-0 Sliwowski, 36 min. 2-0 Kowalczyk, 66 min.

HUTNIK: Szyrowski — Walankiewicz, Hajto, Węgrzyn, Augustowski — Kowalik, Szarpak, Sermak (od 73 min. Bukalski), Krackiewicz — Waligóra, Popczyński.

Żółte kartki: Zieliński (Legia) i Krackiewicz.

Sędziował Stanisław Buksza z Katowic.

TABELA I LIGI

1. Lech	9	16	18-2
2. Widzew	9	14	19-9
3. LKS	9	14	14-9
4. Legia	9	13	15-8
5. Ruch	9	12	16-7
6. Zagłębie	9	10	17-10
7. GKS	8	10	13-7
8. Stal	9	10	12-9
9. Wisła	9	8	16-10
10. Hutnik	9	8	13-11
11. Siarka	9	7	12-16
12. Pogoń	9	7	8-15
13. Górnik	8	6	7-11
14. Szombierki	9	6	8-13
15. Śląsk	9	6	10-24
16. Zawisza	9	5	6-17
17. Jagiellonia	9	4	7-20
18. Olimpia	9	4	5-18

Dobra gra koszykarzy Hutnika

LECH POZNAŃ — HUTNIK 98-83 (52-50).

HUTNIK: Rutkowski 24, L. Janeczura 17, R. Janeczura 17, Baron 15, Grymek 4, Wolański 4, Trojan 2, Błażejczyk, Grabczyk, Morzyto. Dla gospodarzy najwięcej Marcinkowski 31.

Całkiem niespodziewanie hutnicy stawili dosyć silny opór czwartemu zespołowi poprzednich rozgrywek. W I połowie przy wyrównanej grze objęli nawet prowadzenie 28-26. Po chwili gospodarze jednak odrobili straty i już do końca połowy prowadzili niewielką różnicą.

Podobnie było po przerwie. Dalej trwała zacięta walka i gospodarze nie mogli przez dłuższy czas przełamać oporu krakowian. Zdecydowały dopiero ostatnie minuty spotkania. Od 35 min. Marcinkowski zaczął trafiać za każdym rzutem. Hutnicy nie potrafili go powstrzymać i ten właśnie zawodnik doprowadził gospodarzy do zwycięstwa. Wydaje się ono być jednak cokolwiek za wysokie. Naprawdę hutnicy nie zasłużyli na przegraną piętnastoma punktami. Przez większość czasu byli równorzędnym partnerem Lecha, ale w końcówce spotkania zabrakło im wiary w możliwość odniesienia zwycięstwa.

Latem odeszli z Hutnika Wiktor Griszczenko do Unii Tarnów, Lech Pacuła do Górnika Wałbrzych. Walbrzyszanie jednak nie podjęli jeszcze rozmów w sprawie transferu. Zakończył występy na parkiecie Jacek Bulka. Trener Franciszek Szporna uzupełnił kadrę kilkoma młodszymi koszykarzami: Robertem Błażejczykiem, Jackiem Morzyto, Arturem Grabczykiem, Zbigniewem Łodarskim, Grzegorzem Krzywańskim i Robertem Szafrąnskim. Dwaj pierwsi w poprzednim sezonie pojawili się już na pierwszoligowych parkietach. Do Hutnika przyszedł z AZS Kraków Andrzej Grymek i jest to jedyny transfer na jaki było stać sekcję koszykówki. Trudno liczyć, iż będą jeszcze jakieś inne.

A przyczyna jest powszechnie znana — brak pieniędzy. Nie byli więc nowohuccy koszykarze — podobnie jak ich koledzy szczypiorniści — na przedsezonowym zgrupowaniu. Nie mogą liczyć także na zbyt wysokie premie, a stypendia mają takie jak w ubiegłym roku. Te perturbacje z przygotowaniem — chociaż dobrych sparringpartnerów nie zabrakło, zwłaszcza podczas wyjazdu do Francji — i odejście wymienionych wyżej zawodników, sprawiło, że hutnicy w tych mistrzostwach myśleć będą przede wszystkim o uniknięciu degradacji.

Podobnie jak w poprzednim sezonie rozgrywki toczyć się będą systemem: mecz i rewanż. Po zakończeniu zasadniczej części sezonu, zespoły przystąpią do play-off. Do II ligi spadną dwa ostatnie zespoły. Drużyny, które zajmą miejsca 9-10 walczyć będą jeszcze w barażach z wicemistrzami drugiego frontu.

Mistrz świata z Nowej Huty

W Kolonii (Niemcy) odbyły się wioślarskie mistrzostwa świata... weteranów. Wzięło w nich udział blisko 6 tys. zawodników i zawodniczek. W rywalizacji jedynek najlepszy okazał się prezes nowohuckiego Yacht Clubu. Marek Gortat. Jest to kolejny tytuł mistrzowski M. Gortata. Dwa lata temu we Włoszech również stanął na najwyższym podium.

(dan)

Fornal najlepszy w Rzeszowie

W Rzeszowie odbył się międzynarodowy turniej siatkówki mężczyzn. W zawodach zwyciężył moskiewski zespół MGTU, który wygrał wszystkie spotkania. Na drugim miejscu uplasowała się drużyna gospodarzy Resovia, która będzie rywalem Hutnika w tegorocznych rozgrywkach grupy „B” I ligi. Siatkarze Hutnika odnieśli tylko jedno zwycięstwo nad Karpatami Krosno i zajęli trzecie miejsce. Najlepszym atakującym wybrany został Marek Fornal z Hutnika.

Nareszcie kibice żużlowi z Nowej Huty będą mogli zobaczyć zawody żużlowe. Młodzi nie mieli nigdy takiej sposobności. Tylko trzydziestokilkulatowie i starsi miłośnicy „czarnego sportu” pamiętają emocjonujące mecze, rozgrywane na stadionie Wandy. Od 1964 r. tor jednak opustoszał, a po roku decyzją zarządu klubu zawieszono działalność sekcji żużlowej. I przez 28 lat na tor nad Dłubnią nigdy nie wyjechały motory. Odbywały się tam różne imprezy, jeździły samochody, ale brakowało miejsca dla żużlowców. Co

Żużel na torze Wandy

prawda pojawiały się niekiedy nieśmiało głosy nawołujące do reaktywowania żużla w Nowej Hucie, lecz kończyło się zawsze tak samo: na wspomnieniach. I pozostawało jeszcze uczucie rozgoryczenia, a tor niszczał coraz bardziej.

Wiosną tego roku do działaczy Wandy zgłosiło się kilka osób pragnących przyczynić się do powstania sekcji żużlowej. Jednak ich zasoby finansowe okazały się, jak na razie, za małe. Przede wszystkim musieliby zainwestować w remont zniszczonego obiektu, a dopiero później w sprzęt i zawodników.

Inicjatywę przejęli więc działacze Wandy, którzy postanowili zorganizować zawody pokazowe. Odbędą się one w sobotę 3 października o godz. 14. Z uwagi na bardzo zły stan band, w każdym z biegów wystartuje tylko po trzech jeźdźców. W zawodach weźmie udział 9 zawodników, w tym sześciu młodzieżowców z Unii Tarnów i trzech oldboyów.

Nie pomyślano tylko o jednym: o godz. 14.30 na Suchych Stawach piłkarze Hutnika grają ze Stalą Mielec. Stracą więc obydwie kluby, gdyż rozsiadzeni kibice mogą pozostać w domu.

Po turnieju odbędzie się kolejna eliminacja Grand Prix Prince czyli wyścigi małych fiatów. Bilety na obie imprezy kosztują: 30 tys. — normalne i 15 tys. — ulgowe.

(dan)

Szczypiorniści wiceliderami

Po dwóch rozegranych kolejkach piłkarze ręczni Hutnika zajmują drugą pozycję w pierwszoligowej tabeli. Tym razem pokonali oni Grunwald Poznań, mając niemal przez cały mecz zdecydowaną przewagę.

Krakowianie tylko raz przegrywali z gospodarzami. Było to w pierwszej minucie spotkania. Potem Nowakowski i koledzy powiększali tylko prowadzenie. Także poznaniacy próbowali wykorzystać wszystkie sytuacje strzeleckie, trafili jednak na doskonale usposobionego tego dnia bramkarzki duet Kośmider — Bernacki. Ten pierwszy, w ciągu całego meczu obronił 3 rzuty karne, ten drugi — 2.

W drugiej połowie, kiedy różnica wynosiła nawet 8 bramek, hutnicy pokazali wiele widowiskowych zagrań, walczyli twardo i ambitnie do końca spotkania.

(mar)

Grunwald Poznań — Hutnik 19-24 (10-14)

Bramki dla Hutnika: Nowakowski 7, Pyś 6, Król 4, Chrabeta i Poznański po 2, Mularczyk, Walka i Wieczorek po 1.

Klasa okręgowa

Wysoką wygraną odniosła Gębalowianka, strzelając rywalom z Zielenieckanki Zielonki cztery bramki, a tracąc tylko jedną. Do przerwy było 2-1. Bramki dla drużyny z naszej dzielnicy strzelił: Luty, Kręciński, Wydra i Janiak. Występująca na wyjeździe Wanda przegrała z wiceliderem Prokocimem 0-1 (0-1). Na czele znajdują się Karpaty Siepraw, które w siedmiu występach zgromadziły 11 pkt. Gębalowianka awansowała na ósme miejsce — 6 pkt. Wanda spadła na przedostatnią pozycję czyli dwunastą i ma na swoim koncie tylko 3 pkt.

KLASA „A” — GRUPA I

Po dobrej pierwszej części sezonu Sparta poniosła w trzech ostatnich występach same porażki. Tym razem przegrała na własnym boisku z Wolanką Wola Filipowska 0-2 (0-1). Ta niefortunna seria spowodowała ośmienie się nowohuckiego zespołu na ósmą pozycję. Wanda wywalczyła do tej pory 9 pkt. W dalszym ciągu prowadzi Borek: 9 spotkań — 17 pkt.

KLASA MIĘDZYOKRĘGOWA JUNIORÓW

Młodzi piłkarze Hutnika nie mają żadnej litości dla swoich przeciwników. Tym razem rozgromili Okocimskiego Brzesko 7-0 (1-0). Jak widać kanonadę strzelecką urządzili przede wszystkim w II połowie, kiedy to zawodnicy Okocimskiego opadli z sił. Łupem bramkowskim podzielili się: Zioliński 3, Kwiciński 2, Gruchała i Michniak.

Silnego rywala mieli juniorzy Krakusa. Niestety przegrali z Cracovią 0-2 (0-0), jedną z bramek tracąc po samobójczym strzale. Liderem jest Hutnik, który w pięciu meczach nie stracił jeszcze punktu. Nie pozwolił sobie również na stratę bramki, strzelając za to aż osiemnaście. Krakus zajmuje dziewiąte miejsce — 4 pkt.

(dan)

Z notesu kibica

▲ 3 X (sobota), godz. 14.30 — Zawody piłki nożnej o mistrzostwo I ligi: Hutnik — Stal Mielec.

▲ 3 X (sobota), godz. 16.30 — Zawody koszykówki mężczyzn o mistrzostwo I ligi: Hutnik — Pogoń Szczecin.

▲ 7 X (środa), godz. 17 — Zawody piłki ręcznej mężczyzn o mistrzostwo I ligi: Hutnik — Petrochemia Płock.

HOROSKOP

BARAN (21 III — 19 IV). Rozważasz swoje sprawy osobiste. Doszukujesz się przyczyn słabego zrozumienia w środowisku. To czas refleksji. Po podbojach otoczenia pragniesz wejść w siebie i pojąć skąd ten dystans. Przy Twojej bystrości umysłu wszystko nadrobisz.

BYK (20 IV — 20 V). Najbliższy czas wypełni Ci troska o zdrowie własne i rodziny. Nie będzie to tylko kwestia korzystania z medycyny konwencjonalnej. To raczej zbliżenie do natury. Zastanawiasz się nad trybem życia a także zdrowego odżywiania.

BLIŹNIĘTA (21 V — 20 VI). W końcu doprowadziłeś do porządku swoje sprawy zawodowe. W ogóle masz szczęście w konfrontacji ze współpracow-

nikami i kolegami zaangażowanymi w działalność także społeczną. Tylko pierwsze dni października mniej pomyślnie.

RAK (21 VI — 22 VII). Miałeś nadzieję, że uda Ci się uciec od trudnych spraw zawodowych. Niestety nie takie to proste. Jednak bądź dobrej myśli. Będzie lepiej, zyskasz na prestiżu wśród kolegów i zdobędziesz przychylności zwierzchników.

LEW (23 VII — 22 VIII). Nadzwyczajny przypływ energii pozwoli Ci przebrnąć przez niezbyt pomyślnie dni na początku miesiąca. Później, z dnia na dzień będzie lepiej, a ewentualna podróż bardzo Cię odświeży.

PANNA (23 VIII — 22 IX). Najwięcej szans na zwrócenie Twojej uwagi ma osoba spod znaku Skorpiona, co zapowiada w Twoim życiu więcej seksu. Jest to też okres sprzyjający pomnażaniu dóbr i dodatkowemu zarabianiu, z czego skorzystasz.

WAGA (23 IX — 22 X). Najważniejsze teraz dla Ciebie są sprawy małżeńskie, układy partnerskie. Zrobisz wszystko by poprawić stosunki w rodzinie, by ożywić kontakty z dawnymi kolegami. To w ogóle Twój miesiąc i zwłaszcza w sprawach osobistych masz szczęście.

SKORPION (23 X — 21 XI). Wenus „przepływa” powabnie przez Twój znak. Oznacza to, że przysłonią Ci świat namiętności. Zwracasz uwagę otoczenia swoim wyglądem, błyszczysz dowcipem. Podobasz się, a pierwsze dni października są dla Ciebie bardzo szczęśliwe.

STRZELEC (22 XI — 21 XII). Tracisz poczucie rzeczywistości, wszystko widzisz w różnych kolorach. Miłość zawiadnia Tobą niepodzielnie. To wspaniałe uczucie ale wracaj na ziemię. Nie można żyć samymi uniesieniami.

KOZIOROŻEC (22 XII — 19 I). Zbierasz siły, będą Ci potrzebne na uporządkowanie spraw domowych. A ostatnio wiele popsuteś w stosunkach rodzinnych. Jeśli jednak zechcesz i postarasz się, możesz to naprawić i wszystko wróci do normy.

WODNIK (20 I — 18 II). Twoje plany podróży nareszcie mają szansę na realizację. Minął okres wakacji, urlopów, ale nie jest za późno na jesienne spacerowanie w górach w towarzystwie osób wrażliwych na piękno natury.

RYBY (19 II — 20 III). Zaufaj swojej intuicji, nie zawiedziesz się. Złazisz się w ocenie osób rzadko się mylisz. Ale prawdę mów tylko tym, którzy chcą ją usłyszeć. Nie narzucaj też swoich poglądów innym w sprawach finansowych.

Wybrała: SAMANTA

HUMOR

Zona zmusza Kowalskiego do przysięgi:
— Kłękni i przysięgnij, że więcej pić nie będziesz.
— Przysięgam, że więcej pić nie będę... ale mniej też nie.

— Co musiałbyś pani dać — pyta się starszy pan młodej dziewczyny — aby pozwoliła się pani pocałować?
— Narkozę.

Młodzi małżonkowie zasiadają do pierwszego obiadu, który jest debiutem kulinarnym żony.
— A czym kochanie nadziewałaś tego pieczonego kurczaka?
— Niczym. On przecież nie był w środku pusty.

Rozmawiają dwaj przyjaciele.
— Wiesz, chyba wystąpię o rozwód.
— Dlaczego?
— Moja stara, już od pół roku się do mnie nie odzywa.
— Chłopie! Opamiętaj się! Gdzie ty znajdziesz taką drugą?!



Baranina z ryżem

Składniki: 75 dag baraniny, łyżka tłuszczu, 2 ząbki czosnku, 2 cebule, łyżeczka maki, szklanka ryżu.

Baraninę pokrajać na drobne kawałeczki, oprószyć makią, obrumienić na tłuszczu, dodać pokrajaną cebulę i czosnek, podlać niewielką ilością wody i udusić. Oddzielnie ugotować na sytko ryż (w dwóch szklankach wody z tłuszczem) i wymieszać go z miękkim mięsem. Doprawić do smaku przyprawami.

Baraninę z ryżem podajemy na gorąco z surówką ze świeżych warzyw.

SMACZNEGO!

SENTENCJA TYGODNIA

Cała udręka tkwi w tym, że głupi są pewni siebie i że rozumni ludzie wciąż mają wątpliwości.

Bertrand RUSSEL

Śakta sprawy...

Interes można zrobić praktycznie na wszystkim. Pod komputerizacji przedsiębiorstw i biur, kupno przeróżnych programów, są także okazje do przynoszących zyski kombinacji. Jeżeli na dodatek osoba, od której decyzji zależy postęp techniczny danej firmy, ma średnie pojęcie o bajtach, twardych dyskach, floppach czy kartach graficznych, wtedy łatwo o oszustwo.

Komputerowy szwagier

Spółka komputerowa Jerzego Z. mimo dużego zapotrzebowania na sprzęt tego typu, znajdowała się w sporych tarapatach finansowych. Było to wynikiem mylnej transakcji 34-letniego właściciela, który kilka miesięcy temu sprowadził z Singapuru całego „tira” twardych dysków, przeróżnych dyskietek i innego oprzyrządowania, które okazało się zwykłymi, ładnie opakowanymi białkami. Po prostu złożony z tych części komputerowy „składak” był urządzeniem bardzo zawodnym. Część feralnej dostawy udało się panu Z. sprzedać na giełdach, wiele jednak wartych setki mln zł, elektronicznych detali leżało w magazynie. Na szczęście okazało się, że właściciel firmy ma bardzo obrotowego szwagra, który wymyślił sposób na pozbycie się niechodliwego towaru.

28-letni Tomasz U. na komputerach znał się średnio, dużo natomiast wiedział na temat szefa przedsiębiorstwa w którym pracował. Wielobranżowa firma handlowa, którą kierował Ryszard H., działała prężnie i w końcu jej właściciele doszli do wniosku, że czas na pójście z postępem, a

wieć na komputerizację. Kiedy szef zwierzył się z tego Tomaszowi U., ten nie pytając nawet o zakres prac, od razu polecił spółkę Jerzego Z. Tym bardziej, że po głowie chodził mu ciągle sposób upłynienia feralnych, dalekowschodnich części komputerowych.

Kierownictwo firmy zamierzające podjąć komputerizację ograniczyło się jednak do konsultacji programisty i do przeglądnięcia reklam prasowych. Kiedy już uzgodniono, że na razie konieczne jest kupno 10 komputerów PC, zaraz na drugi dzień na biurku dyrektora pojawiła się oferta Jerzego Z. Tania i kompletna.

Rzecz jasna obaj panowie całkiem niedawno spowinowaceni, wcześniej uznali, że jest szansa na niezły interes. Tanie komputery, które składali w domu, zdecydowali się

sprzedać Ryszardowi H., który znając ceny tego sprzętu na rynku uznał, że zrobił doskonały interes. Na tyle dobry, że zdecydował się podnieść pensję inicjatorowi tej transakcji — Tomaszowi U.

Komputerizacja trwała zaledwie kilka dni. Na dobre nie zakończono jeszcze szkolenia pracowników, kiedy urządzenia zaczęły się psuć. Nawalaty monitory, psuły się sterowniki, napędy. Okazało się, że elektroniczne białka są jeszcze gorsze niż myśleli obaj młodzi ludzie, którzy nie zdolali jeszcze się nacieszyć ponad 50 mln zyskiem.

Kierownictwo skomputeryzowanej firmy najpierw wezwało pracownika innej hurtowni komputerowej. Kiedy ten przetestował sprzęt i złapał się za głowę Ryszard H. powiadomił o wszystkim policję. Biegli potwierdzili fakt sprzedaży za ponad 230 mln zł zwykłego elektronicznego śmiecia. Szef oszukanego przedsiębiorstwa najpierw zwolnił z pracy Tomasza U., a potem wystąpił przeciwko niemu oraz jego szwagrowi na drogę sądową.

(mar)

OGŁOSZENIA TOWARZYSKIE

Mężczyźni naszych marzeń TOMKOWI KOMNACIE — maturzyście XI L.O. w Krakowie najlepsze życzenia urodzinowe składają WIELBICIELKI

TELEWIZORY MAGNETOWIDY LODOWKI ODKURZACZE

CBS tel./fax 36-58-85
tel. 36-59-42

ul. Kalwaryjska 27
ul. Kazimierza Włk. 117
DH Wanda - N. Huta

SPRZEDAŻ RATALNA Sprzętu audio-video i AGD

możliwość zakupu już od 1 mln.:

- bez zryntów
- przy wpłacie początkowej 3%
- załatwianie formalności na miejscu

NAJWIĘKSZY WYBÓR
NAJNIŻSZE CENY
SPRAWDZ III

JOY COMPUTER

HURTOWNIA
SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO

Kraków ul. Bytomska 1
tel. (012) 36-67-66
fax (012) 36-68-66

Punkty sprzedaży detalicznej:

Sklep nr 1	Sklep nr 2	Sklep nr 3
Kraków	N-Huta	ul. Rusznikarska
ul. J. Pawła II 10	DH WANDA	obok DH GIGANT
godz. 1100-1900	godz. 800-2000	godz. 1100-1900

SUPER OKAZJA!

- Kuchenki elektryczne — od 162 000 do 315 000 zł
- termowentylatory — od 225 000 do 265 500 zł
- komplety do pielęgnacji włosów za jedyne — 102 600 złotych

Tak tanio kupisz tylko u nas!
w hurtowni P.P.R. „COMPLEX” SA
ul. Mroźowa, tel. 43-41-74, tel. HTS 20-03

oraz na kiermaszach

w dniach 15 X i 16 X

w holu głównym Budynku „S” (parter)

Ceny niższe niż u producenta o 10—15%

Sklep **KOMFORT**

Poleca: wykładziny, dywany podłogowe
oraz farby, lakiery

Kraków, ul. Rejtana 6
tel. 56-53-06

Sklep **KOMFORT**